ARKA ZAKŁAD POGRZEBOWY
SOCHACZEW, UL. NARUTOWICZA 14 TELEFON CAŁODOBOWY 511 511 400

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

2 zł
(w tym 5% VAT)

ISSN 1231-7179 50
9 771231 717302

TYGODNIK
Ziemia SOCHACZEWSKA

Nr 50 (1163) 17.12.2013 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Obdarowani

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

W minionym tygodniu miało miejsce wyjątkowe wydarzenie. Market Carrefour ufundował prezenty i pomoc finansową dla rodziny, która w pożarze mieszkania straciła cały dobytek. Carrefour dał również zatrudnienie matce samotnie wychowującej czwórkę dzieci **więcej str. 9**

REKLAMA

kim® WSZYSTKO NA REMONT WSZYSTKO NA BUDOWĘ
MATERIAŁY BUDOWLANE i SANITARNO-INSTALACYJNE
kim Sp. z o.o.
* SOCHACZEW (96-500) ul. TROJANOWSKA 1 tel/fax: (46) 862-88-20 tel: (46) 862-17-11
* WARSZAWA (00-716) ul. BARTYCKA 114 tel: (22) 559-62-00 fax:(22) 651-00-79
GODZINY OTWARCIA: pon. - pt. 6.00 - 20.00 sob. 6.00 -14.00
sochaczew@kim.home.pl www.kim.home.pl
DOSTAWY NA TELEFON

P.P.H.U. BUD-AL
Producent Stolarki Aluminiowej i PCV
Okna, Drzwi, Rolety, Fasady
przyjedziemy, wymierzymy, wyprodukujemy, zamontujemy
Sochaczew, ul. Trojanowska 1
tel/ fax. 46 862 89 87, 502 27 72 83
780 04 31 11 www.budal.pl

SYLWESTER 2014
Przepis na KOMPOT
- magic show w wykonaniu profesjonalnego iluzjonisty
- muzyka na żywo w wykonaniu zespołu wokalno - muzycznego EXIT
- szampańskie, bogate i wykwintne MENU
- kolorowy pokaz sztucznych ogni
- powitanie Nowego Roku kieliszkiem wyśmienitego PROSECO
- procentowa niespodzianka na powitanie

Usługi ślusarsko-spawalnicze
SPAW - MONTER
- spawanie aluminium
- balustrady, schody
- konstrukcje stalowe
WYKONANIE Z GWARANCJĄ
792 012 304
www.schody.sochaczew.info.pl

NOWA STRONA INTERNETOWA „ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ" CZEKA NA TWOJE OGŁOSZENIE
www.ziemiasochaczewska.pl

500 zł OD PARY
BAL SYLWESTROWY 2014
ARKADIA Dom Bankietowy
Sochaczew, ul. Trojanowska 94 46 862 70 59
www.cateringarkadia.pl

Świąteczna gazeta
Po świąteczne wydanie „Ziemi Sochaczewskiej" zapraszamy do kiosków w poniedziałek 23 grudnia

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59
PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h
604-206-108, 602-789-111
Pogotowie energetyczne
46 862-26-20
Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866
Pogotowie
999
Policja
997, 46 863-72-00
PKP
19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44
PKS
Grodzisk Mazowiecki, baza w Sochaczewie
46 862-55-12
Sąd Rejonowy
46 862-32-64
Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)
Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40,
46 864-18-73
Straż pożarna
998, 46 862-23-70
Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00
MPT Taxi
191-91
Taxi
46 862-28-42
USC
46 862-23-02
Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04
Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30
Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699
ZGM
46 862-81-06, 46 862-93-14
awarie elektryczne
(tylko ZGM) 660-477-130
awarie wodno-kanalizacyjne
(tylko ZGM)
660-477-129
ZKM 46 862-99-27
ZUS 46 862-64-33

Coraz więcej dróg

W pierwszym tygodniu grudnia zakończyła się tegoroczna akcja „Drogi zamiast błota”, w ramach której ratusz remontuje, naprawia i utwardza osiedlowe ulice, dotychczas omijane przez służby drogowe. W tym roku tłuczeń, gruz lub asfalt pojawił się na kolejnych 10 kilometrach ulic. W przyszłym roku ma być jeszcze lepiej!

Dębowa, która zyskała asfalt w tym roku, jest jedną z ponad 120 ulic objętych programem „Drogi zamiast błota"

Jeszcze trzy lata temu tak wyglądało 60 proc. dróg miejskich

Przypomnijmy, że to już trzeci rok realizacji programu wdrożonego przez burmistrza Piotra Osieckiego. W jego trakcie utwardzono łącznie aż 35 km osiedlowych dróg, którymi przez lata nie dało się dojechać do domów w czasie wiosennych roztopów czy po większej ulewie. Jak nas poinformował Wiesław Kowala, naczelnik Wydziału Infrastruktury Miejskiej UM, który nadzoruje prace, w tym roku wykonywała je firma ZWK Józefa Siekierskiego, która wygrała przetarg oraz grupa drogowa Zakładu Komunikacji Miejskiej, która zajmowała się krótszymi odcinkami ulic.

Kilkudziesięcioletnie zapóźnienia

- Zapóźnienia jeśli chodzi o utrzymanie dróg sięgają w Sochaczewie kilkudziesięciu lat. Trzy lata temu, gdy obejmowałem funkcję burmistrza, zrobiliśmy raport otwarcia. Był katastrofalny. Na ok. 113 km dróg, jakie znajdują się we władaniu miasta, ponad 60 km to były drogi gruntowe, niczym nie utwardzone, ewentualnie utwardzone żużlem, który wiosną, czy po większych opadach i tak zamieniał się w błotnistą breję – przypomina burmistrz Piotr Osiecki.

- Mieliśmy do wyboru, albo kontynuować dotychczasową politykę, która zakładała utwardzanie asfaltem kilku ulic rocznie, albo znalezienie innej metody, która da natychmiastowy efekt. Spowoduje, że ludzie nie będą czekali po kilkadziesiąt lat na jakąkolwiek drogę. Postawiliśmy na masowe tłuczniowanie. I chyba nikt dziś nie kwestionuje tego wyboru. Do końca przyszłego roku większość ulic w mieście, przy których stoją domy, będzie miała twardą nawierzchnię. Zdajemy sobie sprawę, że tłuczeń nie jest zbyt trwały, ale to pierwszy etap. Kolejnym będzie asfaltowanie, które w tym roku już się zaczęło, a w przyszłym zwiększymy jego skalę, bo chcemy przeznaczyć na program jeszcze więcej środków – komentuje Piotr Osiecki.

Dwa miliony na program

W tym roku tylko na program utwardzania dróg i poprawy stanu ich nawierzchni miasto wydało ponad 1,1 mln zł, kolejne 400 tys. na sprzątanie, malowanie pasów, uzupełnianie znaków itp.

- W przyszłorocznym budżecie zwiększamy kwotę na program bieżącego utrzymania dróg oraz „Drogi zamiast błota”. Tak jak w poprzednich latach środki trafią do wszystkich dzielnic. Staramy się bowiem, by prace były prowadzone równomiernie na terenie całego miasta, bez wyróżniania jakiejkolwiek dzielnicy – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Budżetem radni mają się zająć na sesji, 20 grudnia, i wtedy zapadnie decyzja, czy program uda się rozszerzyć, a takie ma plany burmistrz Osiecki.

- Bardzo mnie cieszy, że wydatki na drogi znacząco rosną. W porównaniu z 2011 rokiem aż o 55 proc. Trzy lata temu nasz samorząd wydał na bieżące utrzymanie ulic 1,3 mln, w 2012 roku już 1,4 mln, a plan na przyszły rok to aż 2 mln. Myślę, że tak duża kwota pozwoli poprawić stan nawierzchni co najmniej 40 ulic we wszystkich dzielnicach Sochaczewa – mówi Edward Stasiak, przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji Rady Miejskiej.

4,2 mln
złotych - tyle miasto wydało przez trzy ostatnie lata na utrzymanie ulic. Z tej puli zdecydowana większość poszła na program „Dogi zamiast błota"

35 km
tyle dróg miejskich utwardzono w ramach programu „Drogi zamiast błota". Do końca 2014 roku utwardzonych będzie większość ulic w mieście

120 ulic
na tylu miejskich ulicach prowadzono prace poprawiające nawierzchnię w ramach programu „Drogi zamiast błota"

KONDOLENCJE

Koleżance
Ani Deptuła
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

SIOSTRY

składają
Dyrekcja, Nauczyciele,
Pracownicy administracji
i obsługi Szkoły Podstawowej nr 4

ZS-1378

Ostatnia sesja w tym roku

W piątek 20 grudnia o godz. 16 rozpocznie się sesja Rady Miejskiej. Najważniejszym punktem będzie przyjęcie budżetu Sochaczewa na 2014 r.

Radni przyjmą także Wieloletnią Prognozę Finansową miasta, zaktualizują obecny budżet, ustalą stawki przyszłorocznych dotacji dla Zakładu Komunikacji Miejskiej, podwyższą kapitał zakładowy ZWiK. Rada zdecyduje, czy miasto ma realizować projekt z zakresu współpracy z organizacjami pozarządowymi. Pod dyskusję poddany zostanie „Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla miasta Sochaczew na lata 2014-2017”.

Na sesji poruszony zostanie problem członkostwa w Lokalnej Organizacji Turystycznej „Mazowsze Chopina”. Ponieważ nie realizuje ona zadań statutowych, wystąpiły już z niej samorządy Płocka, Sannik, Iłowa, Brochowa i Młodzieszyna. Rada przegłosuje także trzy uchwały upoważniające burmistrza do zawarcia umów z gminami Nowa Sucha, Sochaczew i Brochów w sprawie lokalnego transportu zbiorowego. Ponadto, jeśli radni wyrażą zgodę, wkrótce miasto wystawi na sprzedaż sześć atrakcyjnie położonych działek przy ul. Żeglarskiej. (ap)

AUTOPROMOCJA

Zamów reklamę w „Ziemi Sochaczewskiej", a gratis ukaże się ona na stronie www.ziemia-sochaczewska.pl
Zobacz, oceń, skorzystaj!

zamiast błota

Asnyka to jedna z 10 ulic wyasfaltowanych w tym roku

Ostatnią, którą utwardzono asfaltem, była ul. Hubala

Ubiegłotygodniowe prace na „łączniku" odchodzącym od Trojanowskiej

Właśnie kluczem do sukcesu programu „Drogi zamiast błota" jest równomierne rozkładanie robót, by suchą stopą do domów mogli dotrzeć mieszkańcy Boryszewa, Zatorza, Rozlazłowa, Karwowa, Wypaleniska czy Chodakowa.

Poza środkami w ramach bieżącego programu „Drogi zamiast błota" ratusz zamierza przeznaczyć w przyszłym roku ponad 2,5 mln złotych na nowe inwestycje drogowe.

- Płacąc podatki wszyscy składamy się na budżet miasta i każdy z nas ma prawo czuć, że za te pieniądze coś się zmienia w jego okolicy. Osobiście najbardziej cieszy mnie, że dotychczas zaniedbany pasaż Duplickiego zyska zupełnie nowe oblicze. Za niemal 400 tysięcy złotych powstanie tu ścieżka pieszo-rowerowa, pojawią się elementy małej architektury czyli ławki, kosze, zieleń. Dodatkowo przebudowany zostanie wjazd w ulicę Chopina, powstaną miejsca parkingowe przy hali sportowej i MOK oraz nowe, stylizowane oświetlenie – zaznacza wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Marcin Cichocki.

- Milion będziemy mieli zarezerwowany na powiatową ulicę Staszica, a 800 tysięcy na parking przy dworcu PKP. To będą nasze wkłady w inwestycje innych samorządów – powiatowego i wojewódzkiego. Mamy nadzieję, że do nich dojdzie. Dokończymy też remont placu Armii Ludowej – mówi wiceburmistrz Stanisław Wachowski, odpowiedzialny w ratuszu za projekty infrastrukturalne.

- Przy wielu ulicach dodatkowo pojawiło się oświetlenie. W ostatnich trzech latach lampy dobudowano lub postawiono po raz pierwszy przy ulicy Zygmunta Starego, Bolesława Śmiałego, Dewajtis, Spacerowej, Żwirowej, Działkowej, Wróblewskiego, Jagiellońskiej, Torowej, Pietrzaka, Spacerowej, Rolniczej, Nowej, Dąbrowskiego, Żytniej, Matejki oraz Mieszka I – wylicza Urszula Cielniak, naczelnik Wydziału Inwestycji i Modernizacji.

- Drogi były i są jednym z głównych priorytetów tej kadencji. Mam nadzieję, że mieszkańcy to zauważają. Mogę obiecać, że w 2014 roku nie zwolnimy, a jeszcze przyspieszymy tempo – kończy burmistrz Piotr Osiecki.

„Drogi zamiast błota"– podsumowanie trzech lat programu

W 2011 roku tłuczniem lub gruzem utwardzono ok. 10 km dróg, m.in: Wypalenisko, Langiewicza, Tuwima, Polną, Piaszczystą, Sobolewskiego, Wierzbową, Dolną, Przylasek, Miłą, Wiśniową, łączniki na osiedlu Boryszew między Bojowników i Wyzwolenia, poprawiono nawierzchnię ulicy Lechickiej, Lazurowej, Górnej, Bema, Przyszłej, Tartacznej, Kuźmińskiego, Gagarina, Energetycznej, Brzechwy, Kubusia Puchatka, Chodkiewicza, Karwowskiej, Malinowej, Polnej, Podchorążych, Kawalerzystów, Maczka, Krzywoustego, Wspólnej, Topolowej, Wyspiańskiego Bortnowskiego i Krzywoustego. Częściowo zrekultywowano ulice Smolną, Modrzewiową, Bukową, Jesionową, Dębową, Chabrową i Tęczową.

W 2012 tłuczniem lub gruzem utwardzono prawie 15 km ulic, m.in.: Sadową, Lazurową, Perłową, Przylasek, Twardowskiego, Popiela, Profilową, Zalewową, Bojowników, Południową, Robotniczą, Wiśniową, Wołodyjowskiego, Bartniczą, Dewajtis, Medyczną, Nadrzeczną, Połaniecką, Radosną, Rybną (Płocka-Zamkowa), Rybną (Zamkowa--Zagłoby), Spacerową, Spokojną, Zagłoby, Zieleńczą, Cisową, Krzywoustego, Królewską, Skotnickiego, Kościńskiego, Szajnowicza, Zamoyskiego, Lipową, Sosnową, Akacjową, Olchową, Leśną, Bajeczną, Wiejską, Powstańców W-wy, Chłopickiego, Chodkiewicza, Kasprowicza, łączniki od ul. 15 Sierpnia, Sikorskiego, Piękną, Jana Kazimierza, Ostrzeszewską, Dewajtis, łączniki 11 listopada, Równoległą, Koralową, Malinową, Grzybową, Jaworową, Planową, Karwowską, Asnyka, Wczasową.

W latach 2011-2012 nawierzchnię asfaltową wylano na: ul. Reja, Tadeusza Jasińskiego, Tadeusza Kutrzeby, Okrężnej, Kościńskiego, Spółdzielczej, Nowowiejskiej, Zamiejskiej oraz Muszkieterów, a kosztem ponad pół miliona złotych kompleksowo wyremontowano ul. Batalionów Chłopskich stanowiącą dojazd do szpitala.

W 2013 roku wytłuczniowano lub utwardzono gruzem 7,5 km ulic m.in.: Asnyka, Bortnowskiego, Brochowską, Bławatkową, Cieplną, Chełmońskiego, Chrobrego, Chemiczną, Czarnieckiego, Działkową, Graniczną, Gwardyjską, Iwaszkiewicza, Karwowską, Kraszewskiego, Lazurową, Małą, Matejki, Młynarską, Medyczną, Porzeczkową, Promienną, Podgórną, Przylasek, Pietrzaka, Radiową, Skotnickiego, Sobieskiego, Spacerową, Szkolną, Termiczną, Trojanowską, Wesołą, Wiskozową, Wspólną, Wypalenisko, Zieloną i Żwirową.

W 2013 roku asfalt w ramach programu „Drogi zamiast błota" ułożono na długości ok. 2,5 km dróg, tj. na ul.: Asnyka, Bojowników, Dębowej, Dolnej, Hubala, Lazurowej, Skotnickiego, Smolnej, Sobieskiego i Tartacznej.

REKLAMA

Żadne nasze dziecko nie będzie anonimowe

Nowa siedziba, większa ilość podopiecznych i pracowników - to zmiany, które w najbliższych tygodniach czekają Integracyjny Żłobek Miejski. O pokładanych w nim nadziejach z dyrektor Ewą Lembke rozmawia Agnieszka Poryszewska.

Jak przebiegają przygotowania do przeprowadzki do nowej siedziby?

Właściwie przygotowujemy się do niej od wakacji, więc data 1 stycznia, czyli dzień rozpoczęcia pracy w nowych murach, nie jest dla nas żadnym problemem. Już latem segregowaliśmy sprzęt i zabawki. Część z nich jest bardzo zużyta, a pozostałe zabierzemy ze sobą. Być może z innych skorzystać będzie chciał nowy najemca lokalu przy al. 600-lecia 25a.

FOT. ARCHIWUM

Dyrektor Ewa Lembke po podpisaniu umowy z wykonawcami żłobka

Widzę, że prace są już na dużym stopniu zaawansowania. Myślicie o najdrobniejszych szczegółach.

To w końcu najważniejsze wydarzenie z historii żłobka, tuż po samym jego uruchomieniu. Przeprowadzkę chcemy zorganizować tak, by praktycznie nie przerywać funkcjonowania placówki. Żłobek będzie zamknięty tylko 27, 30 i 31 grudnia, a więc w dni sąsiadujące z Bożym Narodzeniem. Rodzice zostali o tym poinformowani z wyprzedzeniem. Oprócz tego, w tym okresie i tak większość z nich zostawała z dziećmi w domu.

Tak szybka przeprowadzka wymaga chyba zaangażowania wyspecjalizowanej firmy?

Doszliśmy do wniosku, że poradzimy sobie sami. Nie chcemy generować zbędnych kosztów. Pomogą pracownicy i rodzice, cięższe rzeczy być może pomoże nam przewieźć Zakład Gospodarki Mieszkaniowej. Drobne wyposażenie przewozimy na bieżąco. Również ja, jadąc do nowej siedziby, za każdym razem zabieram coś ze sobą.

Jak będzie przebiegało wprowadzenie nowych dzieci do żłobka. Ich liczba wzrośnie przecież z 35 aż do około stu.

Maluchy będą pojawiać się u nas etapami: 7, 13 i 20 stycznia. Pozwoli to spokojnie zaaklimatyzować się poszczególnym grupom. Z doświadczenia wiem, że pierwsze dwa tygodnie są dla dzieci okresem, w którym poznają nowe miejsce i przyzwyczają się do nas. Zwłaszcza w pierwszych dniach zalecamy rodzicom, by nie zostawiali u nas dzieci na więcej niż 2 godziny. Chcemy oszczędzić im niepotrzebnych stresów.

Ogłosiliście nabór pracowników. Kogo poszukujecie?

Nabór dotyczy osób mających uprawnienia do pracy na stanowisku opiekuna dziecięcego. Wszystkie informacje na temat rekrutacji należć można na naszej stronie na portalu sochaczew.pl w zakładce Biuletynu Informacji Publicznej.

Żłobek ma być placówką integracyjną. Dlaczego nie szukacie innych specjalistów, np. logopedów?

Jesteśmy gotowi na przyjęcie dzieci niepełnosprawnych. Do tej pory jednak nikt taki się do nas nie zgłosił. Jeżeli zwrócą się do nas rodzice dziecka mającego szczególne potrzeby, zatrudnimy odpowiednie osoby - wspomnianego logopedę czy rehabilitanta. Będą oni zatrudnieni w niepełnym wymiarze czasu, odpowiadającym zapotrzebowaniu niepełnosprawnych dzieci. Podkreślam też, że w grupie integracyjnej może być nie więcej niż pięcioro maluchów. Sadzę, że z czasem w naszej placówce pojawią się niepełnosprawne dzieci. Przykład Miejskiego Przedszkola nr 4 pokazuje, że z roku na rok zapotrzebowanie na takie usługi rośnie. Zresztą nie tylko ze względu na integracyjny charakter placówki chcemy cały czas ulepszać naszą ofertę. Stąd planujemy rozwinąć współpracę z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną w Sochaczewie.

Na czym będzie ona polegać?

Spotykaliśmy się już z pracownikami poradni i niezwykle cenimy sobie ich wskazówki. W bardzo przystępny sposób wyjaśniają oni psychologiczne mechanizmy działania dzieci na różnych etapach rozwoju. Wiadomo przecież, że z innymi problemami stykają się rodzice oraz opiekunowie rocznych, a innymi trzyletnich dzieci. W naszej nowej siedzibie będą warunki lokalowe, by w spotkaniach z psychologami i pedagogami uczestniczyli również rodzice maluchów. W planach mam także organizację szkoleń skierowanych stricte do pracowników.

Nie obawia się pani, że przeprowadzka sprawi, iż dotychczasowy, kameralny żłobek zmieni się w molocha, w którym dzieci będą anonimowe?

Szczerze mówiąc zastanawiałam się nad tym i doszłam do wniosku, że podstawą jest dobra organizacja. Chciałabym stawiać na indywidualne grupy, które będą spędzać razem czas, znać swoje potrzeby i problemy. Taki podział sprawi, że tak naprawdę żadne dziecko nie będzie anonimowe. Bedzie miało swoją salę, koleżanki i kolegów, a przede wszystkim opiekunki, z którymi będzie się identyfikować. Podobnie widzę kontakty z rodzicami. Nie zamierzam organizować dużych zebrań, tylko małe „grupowe" spotkania. Przecież każdych mamę i tatę interesuje to, co dzieje się z ich dzieckiem, a nie z całym żłobkiem.

Jak przebiega rekrutacja nowych dzieci?

Jest praktycznie zakończona, rodzice mogą się już z nami kontaktować w sprawie dopełnienia formalności. Poza tym na liście jest już około 20 dzieci, które zaczną uczęszczać do żłobka od września 2014 r. Teraz są to często kilkumiesięczne niemowlęta. Kiedy się u nas pojawią, będę między pierwszym a drugim rokiem życia.

Opieka nad tak małymi dziećmi to olbrzymia odpowiedzialność.

To prawda, ale i duża satysfakcja. Mamy wspaniałą, wykwalifikowaną i kochającą swoją pracą kadrę. Razem z rodzicami możemy obserwować najbardziej dynamiczny etap w rozwoju dzieci. Niektóre przychodzą do nas jako niemowlęta, a odchodzą jako przedszkolaki. Zmiany, które obserwujemy, są niesamowite. Czasami dzieci wracają po kilkutygodniowej nieobecności i są nie do poznania. Z miesiąca na miesiąc widzimy, jak dzieci rosną, stają się coraz bardziej samodzielne, w końcu zaczynają mówić, rysować, uczą się pierwszych wierszyków. Poza tym maluchy są bardzo pogodne i rozbrajająco szczere. One wszystkie są takimi naszymi, „żłobkowymi" dziećmi.

Czy to prawda, że Sochaczew jako jedno z nielicznych miast prowadzi publiczny, samorządowy żłobek?

Tak, to prawda, dominują placówki prywatne. Nasz jest pewnym fenomenem, który pokazuje, jak potrzebne są żłobki. Wiele samorządów zdecydowało się na ich likwidację. Tymczasem każdą instytucję łatwo jest zamknąć, a trudniej utworzyć od podstaw. Ostatnio odwiedziła nas np. pani z Grodziska Mazowieckiego, która była szczerze zdziwiona, że miasto prowadzi taką placówkę. Tam skąd pochodzi, funkcjonują wyłącznie prywatne żłobki. Myślę, że mamy dużo szczęścia posiadając samorząd, który finansuje tak potrzebny sochaczewskim rodzinom żłobek.

Sochaczew pamiętał o stanie wojennym

Jak co roku, 13 grudnia, w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, delegacja władz miasta i sochaczewskiego oddziału NSZZ „Solidarność" w dwóch szczególnych miejscach złożyła kwiaty.

Najpierw oddano hołd duchowemu patronowi „Solidarności", błogosławionemu ks. Jerzemu Popiełuszce, zamordowanemu w 1984 roku przez służbę bezpieczeństwa PRL. Tablica poświecona ks. Jerzemu znajduje się na murach kościoła św. Wawrzyńca, a jej fundatorem byli sochaczewscy działacze „S".

Chwilę później delegacje przeszły pod pomnik „Solidarności" przed Urzędem Miejskim. Po złożeniu kwiatów był czas na chwilę refleksji o tym, jakie jest dziedzictwo milionowego ruchu „S" i jak potrafimy wykorzystać wywalczoną wolność. Polska bez wątpienia osiągnęła sukces, od ćwierć wieku zmienia się na lepsze, ale nadal wiele spraw z przeszłości nie zostało załatwionych. Funkcjonariusze SB, donosiciele, generałowie PRL odbierają wielotysięczne emerytury, korzystają ze wszystkich przywilejów, jakie daje obywatelom wolna Rzeczpospolita, śpią spokojnie.

Drogi zdominowały debatę społeczną

Za nami druga debata o bezpieczeństwie mieszkańców powiatu sochaczewskiego. Dobrze zorganizowana, sprawnie prowadzona i merytoryczna miała tylko jedną wadę - mało osób było zainteresowanych zabraniem głosu.

W spotkaniu, które odbyło się w środę 11 grudnia, wzięli udział wojewoda Jacek Kozłowski, Mazowiecki Komendant Wojewódzki Policji, insp. Cezary Popławski, Komendant Powiatowy Policji w Sochaczewie – insp. Janusz Patury oraz liczni przedstawiciele samorządu. Poprowadzili je naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie, podinsp. Grzegorz Radzikowski oraz Anna Syperek ze Starostwa Powiatowego w Sochaczewie.

Jan Wasilewski z Boryszewa przypomniał o braku oświetlenia na obwodnicy

Debatę rozpoczął Komendant Powiatowy Policji w Sochaczewie insp. Janusz Patury. Jego zastępca – mł. insp. Marek Wójcik omówił ocenę bezpieczeństwa powiatu. Przedstawione statystyki pokazywały nieznaczną, spadkową tendencję dotyczącą większości przestępstw. Zaprezentowano również dzielnicowych z całego powiatu sochaczewskiego.

Ich pracy poświęcona został specjalna cześć debaty. O trójce najlepszych dzielnicowych przeczytać mogą Państwo w oddzielnym tekście. Co do całej grupy funkcjonariuszy pełniących tę funkcję, podkreślano istotną rolę policjanta „pierwszego kontaktu". Stąd też szereg odbytych przez nich spotkań z mieszkańcami a także realizacja programów takich jak „Bezpieczny Senior". Policja wiele uwagi poświęciła w ostatnim roku maksymalnemu ułatwieniu kontaktu z dzielnicowymi. Uaktualniono zakładkę „Poznaj swojego dzielnicowego" na stronie komendy. Dzielnicowych wyposażono w telefony komórkowe, których numery rozesłano również do szeregu urzędów i instytucji.

Większość uwag zgłaszanych przez mieszkańców dotyczyła bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a przede wszystkim kierowców poruszających się z nadmierną prędkością oraz oświetlenia poszczególnych odcinków dróg. Wróciła m.in. sprawa nieoświetlonego fragmentu obwodnicy w Boryszewie, którą to szeroko omawiano podczas ubiegłorocznej debaty. Przypomnijmy, że oświetlenie zostało uszkodzone podczas budowy ekranów w 2012 r. Jak wyjaśniał burmistrz Piotr Osiecki, sprawa jest dla władz miasta bulwersująca. Do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad kierowane będą odpowiednie roszczenia.

Wróciła również sprawa drogi nr 50. O poprawę bezpieczeństwa na niej wnioskowała wójt Młodzieszyna Joanna Szymańska. Zdaniem mieszkańców gminy niezbędne jest zbudowanie na niej lewoskrętów.

Jeden z nowych postulatów zgłosił Tomasz Obrączka. Jego zdaniem zasadne jest zainstalowanie oświetlenia przy przejściu dla pieszych na wysokości Biedronki przy al. 600-lecia.

- Przyznaję, że ta ulica jest bardzo wypadkowa - powiedział naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KPP Paweł Dubielecki. - Jeżeli chodzi o jakiekolwiek zmiany w jej obrębie, przeprowadzić musi je jej zarządca, czyli Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich.

W sprawie wypowiedział się wojewoda Jacek Kozłowski.

- Wzmożony ruch drogą nr 705 spowodowany jest remontem mostu Grota-Roweckiego w Warszawie. Ruch tirów przez stolicę jest w związku z tym ograniczony - wyjaśniał. - Sytuacja taka utrzyma się do 2015 r. W związku z tym nieuzasadnione jest przeprowadzanie jakichkolwiek kosztownych zmian na obecnie obciążonych trasach. Do 2016 r. dużą część ruchu powinna przejąć również północna obwodnica Warszawy. Trudno mi się jednak wypowiadać w tej kwestii, ponieważ drogi podlegają nie wojewodzie, a marszałkowi województwa, który sprawuje nadzór nad Mazowieckim Zarządem Dróg Wojewódzkich.

Korzystając z okazji burmistrz Osiecki podziękował wszystkim, którzy pomogli miastu usuwać skutki wydarzeń z 4 czerwca.

- Zespolone służby, inspekcje i straże uczestniczyły w walce z następstwami ulewy, jaka nawiedziła Sochaczew. Szczególnie ucierpiał wtedy Chodaków - mówił. - Jestem pełen uznania dla sochaczewskich strażaków oraz OSP z terenu całego powiatu. Łącznie było to kilkadziesiąt jednostek. Miło mi również przypomnieć, że w ubiegłym tygodniu podpisaliśmy umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska na kwotę 500 tys. zł. To milowy krok w kwestii usuwania skutków nawałnicy, jakimi są m. in. osuwiska, które powstały przy ul. Kolejowej i Traugutta.

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Odpowiedzi na pytania mieszkańców udzielał m.in. Piotr Osiecki

Z kolei wójt Joanna Szymańska w imieniu swoim i wójta Andrzeja Fijołka podziękowała za zabezpieczenie wałów na terenie Młodzieszyna i Brochowa.

W 2012 r. debatę zdominował temat ratownictwa medycznego i usług firmy Falck. Około 20 punktów podsumowujących debatę poświęconych było właśnie nim. Stąd też pytanie prowadzącej Anny Syperek dotyczące dalszych losów tych zgłoszeń. Zdaniem wojewody, ich zasadność była bardzo różna. Część nie znalazła potwierdzenia w rzeczywistości. Inne nadal są przedmiotem prokuratorskiego śledztwa.

- Każde ze zdarzeń było badane. Jeżeli postępowanie w sprawie nadal się toczy, nie można wypowiadać się na jego temat. Od pół roku nie ma żadnych skarg na działanie Falcka z terenu tego powiatu - stwierdził wojewoda.

Poruszono również temat budowy nowej komendy, która ma stanąć w Sochaczewie do 2015 roku. Jacek Kozłowski przybliżył również zebranym działanie Centrów Powiadamiania Ratunkowego, które obsługują połączenia z numerów alarmowych. Zebrani mieli możliwość zagłosowania na pracę plastyczną spośród kilkudziesięciu wykonanych przez uczniów szkół podstawowych. Najlepsze z nich zostaną umieszczone na Profilaktycznym Kalendarzu Bezpieczeństwa 2014.

Wszyscy otrzymali również do wypełnienia anonimowe ankiety, które posłużą do oceny bezpieczeństwa na terenie powiatu sochaczewskiego oraz przebiegu samej debaty. Ta była po pierwsze o wiele spokojniejsza od ubiegłorocznej, której motorem napędowym stały się kontrowersje wokół Falcka. Zastanawiająca jest skromna ilość zgłoszeń i mała różnorodność poruszanych tematów i to przy całkiem sporej frekwencji (około 130 osób). Świadczy to albo o tym, że nasze społeczeństwo czuje się bardzo bezpiecznie, albo też mieszkańcy nie chcą aktywnie włączyć się w rozwiązywanie problemów z tej kategorii.

Agnieszka Poryszewska

Przedświąteczne kradzieże w marketach

Tak jak przed każdymi świętami, również przed Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem nasilają się kradzieże w dużych sklepach. Ich ochrona ma pełne ręce roboty.

- Część kradnących jest nam znana z widzenia i ciągłych konfliktów z prawem, dlatego, gdy wejdą na teren marketu zwracamy na nich szczególną uwagę – opowiada nam jeden z ochroniarzy. - Coraz częściej jednak, oprócz dorosłych, kradną również dzieci. Nie wiadomo czy z biedy czy z cwaniactwa. Wchodzą do marketu po dwie lub trzy osoby i z półek sklepowych biorą batoniki albo małe czekoladki, które po rozwinięciu zjadają. Ich drobne kradzieże są nie do udowodnienia – dodaje.

Przy regałach młodzi złodziejaszkowie ustawiają się tak, że kamerę monitoringu mają z tyłu albo z boku i nie widać twarzy. Do kieszeni nie biorą, bo wiedzą, że mogą być skontrolowani przy wychodzeniu z marketu.

- Największy problem mamy jednak z dorosłymi. Zatrzymaliśmy ostatnio porządnie ubraną kobietę, która na zakupy przyjechała dobrym samochodem – opowiada pracownik ochrony w jednym z marketów na terenie miasta. - Wzięła wózek na zakupy, na którym powiesiła torbę. Zauważyłem, że dokonując wyboru towarów z półek, raz towar wkłada do wózka, raz do wiszącej torby. Została zatrzymana przy kasie, gdzie poproszono ją o wyłożenie wszystkich rzeczy z torby na ladę. Okazało się, że miała w niej porcję salami, ser pleśniowy, mały flakon perfum damskich i żel pod prysznic. Innym razem do marketu przyszła znana osoba z Sochaczewa razem z żoną. Akurat wyłożono pomarańcze po 2,99 zł za kilogram. Mężczyzna wziął cały platon owoców i położył opakowanie na wózek. Podczas zakupów kilka zjadł, ale „zapomniał" poinformować o tym przy kasie.

Nagminnym procederem stało się także, że klienci, także znane w mieście osoby, wchodzą do marketu, biorą z półki małe buteleczki wódki i piją pomiędzy regałami tak szybko, że nikt ich nie zdąży nakryć na kradzieży. (jw)

Zatrzymani po włamaniach

Jedną z niezamieszkałych nieruchomości w Bielicach, gm. Sochaczew, upatrzyli sobie złodzieje. Od 15 listopada do 2 grudnia włamywali się do niej prawie co dwa dni. Sprawcy wynosili z budynku elementy metalowe, które sprzedawali w punktach skupu złomu. Skradli też akumulatory, olej napędowy z agregatem, agregat chłodniczy, mosiężne elementy ozdobne, nawet schody metalowe, które kosztowały właściciela około 10 000 zł.

O dewastacji budynku i kradzieży powiadomiono policję. Funkcjonariusze z wydziału kryminalnego ustalili i zatrzymali dwie osoby odpowiedzialne za kradzieże. Są to mieszkańcy gminy Sochaczew - 26-letni Emil O. i 20-letni Paweł W. Obaj przyznali się do włamań i kradzieży i poddali się dobrowolnie karze. Otrzymali wyroki w zawieszeniu i obowiązek naprawienia szkód, które wyrządzili właścicielowi. (jw)

Ukradli 500 litrów paliwa

Od 29 listopada do 2 grudnia ze stojącego przy ulicy Smolnej ciągnika siodłowego marki Volvo ukradziono 500 litrów paliwa.

Nieznani sprawcy, po wyłamaniu zamka do korka paliwowego, prawdopodobnie podjechali samochodem dostawczym, na którym mieli beczki i pompę do paliwa. Kradzież zgłoszono na policję, która prowadzi w tej sprawie postępowanie wyjaśniające.

Ponieważ nie wiadomo, którego dnia skradziono paliwo, policja zwraca się o pomoc do mieszkańców ul. Smolnej, Księżycowej i Zwierzynieckiej. Jeżeli ktoś widział samochód dostawczy, który wieczorami w tych dniach jeździł uliczkami, proszony jest, aby zgłosić ten fakt na policję. Telefon 46 863-72-00. (jw)

RYBNO

Droga dla dzieci

11 grudnia oficjalnie oddano do użytku ponad 7-kilometrowy odcinek nowej drogi w gminie Rybno, z którego oczywiście korzystać mogą wszyscy, ale powstał głównie z myślą o dzieciach dowożonych do Zespołu Szkół w Rybnie i do Zespołu Szkół Specjalnych w Erminowie.

Odcinki gminnych dróg, składające się na tę 7-kilometrową trasę, to wcześniej drogi gruntowe lub bardzo zniszczone już fragmenty asfaltowych. Zwłaszcza wiosną i jesienią, w dni deszczowe, trudne do pokonania.

- Trzeba było to w końcu zrobić, zwłaszcza że zlikwidowaliśmy szkołę w Erminowie, w której miejsce powstał Zespół Szkół Specjalnych - powiedział nam wójt Grzegorz Kropiak. - W związku z tym musimy teraz dzieci z tych rejonów dowozić do szkoły w Rybnie i oczywiście z innych rejonów do zespołu w Erminowie.

RYS. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Pogoda tego dnia nie sprzyjała, wszyscy jednak byli zadowoleni z ukończonej inwestycji

Siedem kilometrów to bardzo duża inwestycja dla takiej gminy. Na szczęście udało się uzyskać 50-procentowe dofinansowanie z programu przebudowy dróg lokalnych - Bezpieczeństwo, Dostępność, Rozwój. Całość inwestycji to koszt około 1.222 tys. zł, z czego ponad 611 tys. zł to właśnie środki z budżetu państwa, 35 tys. zł dołożył powiat sochaczewski, reszta, czyli ponad 570 tys. zł, pochodzi z budżetu gminy.

Budowę rozpoczęto w lipcu, a zakończono 30 października. Można by to zrobić szybciej, ale, jak twierdzi wójt, taki harmonogram sprawił, że udało się wynegocjować niższą cenę, bo firma mogła jednocześnie kontynuować kilka budów. Całość drogi to trzy odcinki: Ćmiszew - Józin - Erminów, Szwarocin Nowy - Wesoła - Braki, Erminów - Bronisławy - Konstantynów - Wesoła oraz skrzyżowanie z drogą powiatową Szwarocin - Erminów.

W uroczystości otwarcia drogi i przecięciu wstęgi udział wziął wicewojewoda mazowiecki Dariusz Piątek, zaś urząd marszałkowski reprezentował radny wojewódzki Adam Orliński. Nie zabrakło też władz powiatu w pełnym składzie oraz gminy Rybno a także dyrektorów i nauczycieli obu szkół, bardzo zainteresowanych tą inwestycją. Przybyli też przedstawiciele innych gminnych instytucji, jak również projektantów i wykonawców. Nową trasę poświęcił zaś proboszcz parafii w Rybnie, ks. Stanisław Łubian.

Po oficjalnym otwarciu, zziębniętych gości wójt Grzegorz Kropiak zaprosił do remizy na ciepły posiłek, podczas którego przedstawiono wizualny pokaz poszczególnych etapów inwestycji. Przy tej okazji wicewojewoda Dariusz Piątek powiedział m.in.: - Cieszę się, że budowa tej drogi w tak doskonały sposób zintegrowała wiele instytucji, że potrafiliście się dogadać i współpracować. W efekcie udało się poprawić komfort jazdy, zwłaszcza dla najmłodszych użytkowników drogi, którzy przecież będą najdłużej z niej korzystać.

Sławomir Burzyński

IŁÓW

Świątecznie w bibliotece

Już od 7 grudnia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Iłowie trwa kiermasz ozdób świątecznych. A ponieważ jest to już jego trzecia edycja, można powiedzieć, że na stałe wpisał się w kalendarz odbywających się tu wydarzeń. Zwłaszcza, że niezmiennie cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców gminy, odwiedzających bibliotekę, aby nabyć rozmaite świąteczne drobiazgi.

Tegoroczny kiermasz odbywa się w godz. od 8.00 do 16.00 w dni powszednie oraz od 9.00 do 15.00 w soboty i niedziele, a towarzyszy mu szczytny cel, jakim jest zbiórka datków dla osób potrzebujących z terenu gminy Iłów. Można zatem upiec dwie pieczenie przy jednym ogniu, tj. kupić oryginale choinkowe ozdoby, świąteczne stroiki czy gwiazdkowe prezenty oraz w tym szczególnym okresie zrobić miłą niespodziankę w postaci prezentu dla potrzebujących. (pab)

MŁODZIESZYN

Jasełka z opłatkiem

O seniorach z tutejszej parafii pamiętali: Stowarzyszenie Rodzin Katolickich oraz Szkoła Podstawowa im. gen. Stanisława Grzmota Skotnickiego w Młodzieszynie. Dlatego też z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia zapraszają seniorów na jasełka połączone ze spotkaniem opłatkowym. Uroczystość odbędzie się w środę, 18 grudnia o godz. 12.00 w Szkole Podstawowej w Młodzieszynie. (pab)

NOWA SUCHA

Dzieci do przedszkola

Rusza nabór do Publicznego Przedszkola w Nowej Suchej na rok szkolny 2013/2014. Rozpoczyna ono swą działalność w ramach projektu „Nasze dzieci - nasz skarb!" współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Jeśli chodzi o kryteria naboru, pierwszeństwo mają dzieci matek lub ojców samotnie je wychowujących, dzieci 3 i 4-letnie nieobjęte dotąd wychowaniem przedszkolnym, maluchy z rodzin o niskim dochodzie na członka rodziny oraz te, których oboje rodzice pracują.

Aby wziąć udział w rekrutacji, należy złożyć wypełnioną kartę zgłoszenia, dostępną w Urzędzie Gminy Nowa Sucha. Termin składania wniosków upływa 10 stycznia 2014 r. Lista dzieci przyjętych do przedszkola zostanie wywieszona 15 stycznia. (pab)

Zofia Kisiołek na wystawie w Rybnie

Śnieżny piątek 6 grudnia wraz z nieprzyjemnym wichrem Ksawerym nie zniechęcił mieszkańców Rybna od odwiedzenia sali Państwowego Muzeum Archeologicznego, gdzie odbył się wernisaż malarstwa Zofii Kisiołek.

Na wystawie artystka zaprezentowała 21 obrazów, niewielką część tych, które wyszły spod jej pędzla. Jak sama mówi: - Nie maluję dla pieniędzy. Maluję dla rodziny, przyjaciół, znajomych. Obrazy rozdaję i daję w prezencie. Chcę, aby wśród najbliższych została po mnie pamiątka... tak jak zostały po dziadku, który rzeźbił.

Zofia Kisiołek swoją artystyczną pasję na dobre rozwinęła dopiero w połowie lat 90., gdy trafiła do pracowni Barbary Jachimowicz. która stała się przewodnikiem i nauczycielem malarstwa dla pani Zosi. Pierwszy raz zgodziła się wziąć udział w wystawie w 1999 r. i od razu otrzymała wyróżnienie za dwa obrazy.

Pani Zofia tworzy olejne pejzaże, portrety, martwe natury, obrazy sakralne. Najcenniejsza jest jednak jej wielka wrażliwość na kolor, bez której nie ma malarstwa, a niestety wielu próbujących swych sił w tej dziedzinie jest jej pozbawionych. To i bezpretensjonalność formy jest siłą jej obrazów.

Wernisaż cieszył się ogromnym zainteresowaniem, zaś autorka nie kryła wzruszenia. Od władz gminy Rybno otrzymała pamiątkową statuetkę i dyplom. Wydarzenie to było podsumowaniem projektu edukacyjno-animacyjnego dla seniorów pt. „Spotkania z Pasjami" realizowanego przez Fundację Orange, prowadzonego przez bibliotekę w ramach grantu z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Opr. bus

Jedna z prac Zofii Kisiołek

Zofia Kisiołek urodziła się w 1943 roku na Podlasiu we wsi Mroczki. Już w szkole podstawowej nauczyciele zwrócili uwagę na jej rysunki „rodzinne".
Do dziś związana jest ze wsią, prowadzi specjalistyczne gospodarstwo sadownicze. Z wykształcenia jest technikiem ogrodnikiem.

Gazociąg się rozrasta

W 2007 roku długo wyczekiwana nitka gazociągu wyruszyła z Błonia do Sochaczewa. Czekaliśmy na gaz ziemny kilkadziesiąt lat, ale gdy wreszcie go mamy, nie wszyscy są entuzjastycznie nastawieni, choć sieć gazowa w mieście i powiecie ciągle się rozrasta.

Po drodze gazociąg najpierw zawitał do Marsa, Bakomy i Teresina, aż wreszcie dotarł do sochaczewskiego PEC-u. To byli pierwsi odbiorcy. Obecnie nadal trwa rozbudowa sieci w mieście. Właśnie ukończony został rejon ul. Płockiej z obu stron, gdzie są głównie prywatni odbiorcy, ale firma SIME przewiduje podłączenie tam też szkoły w Kątach.

Mają markety, ma i „makaron”

Oprócz tego gazociąg SIME ruszył już w powiat i jako jedną z pierwszych po Teresinie oplótł gminę Nowa Sucha. Jest to na razie jedna nitka, która dociera do głównego odbiorcy w tym rejonie - Agromaksu we wsi Mizerka. Po drodze jednak z gazu korzysta już szkoła w Kozłowie Biskupim. Kolejna gmina to Brochów, gdzie w tym roku sieć dojdzie do dużej przetwórni Helio. Taka jest bowiem zasada, że budowniczy wyznaczają sobie strategicznych dużych odbiorców, po drodze zbierając tych drobnych, indywidualnych.

Z gazu ziemnego korzysta już również w jakiejś mierze gmina Sochaczew, bo lada chwila wspomniana szkoła w Kątach a także markety Tesco i OBI wraz z łączącym je Multi Shopem na Wójtówce. Nie korzysta na razie z gazu Carrefour. Łącznie ułożono już 130 km sieci, wliczając w to również tzw. „makaron”, czyli w nomenklaturze gazowniczej mniejsze, osiedlowe nitki.

Na gazie Chopin i kościoły

- Mamy też rozstrzygnięty przetarg na budowę w przyszłym roku gazociągu w Żelazowej Woli - mówi dyrektor sochaczewskiego oddziału SIME Jerzy Trzciński. - Prowadzimy wstępne rozmowy z zarządcami parku Fryderyka Chopina. Wracając do miasta, właśnie rozstrzygnęliśmy przetarg na budowę gazociągu w rejonie starostwa. Mamy też na razie ustne zapewnienie, że podłączy się do niego urząd powiatowy, który teraz ogrzewa się olejem opałowym, więc na pewno będzie taniej.

Docelowo 4 tysiące odbiorców

Urząd Miasta z kolei ogrzewa PEC, a bezpośrednio z gazociągu czerpią kramnice oraz MOSiR, czyli hala i basen. Znaczącym odbiorcą gazu są też kościoły. Jak choćby kościół św. Wawrzyńca, czy parafia w Boryszewie. Zaś w ubiegłym roku podłączony został do sieci Niepokalanów, czyli wszystkie obiekty poza bazyliką, gdzie nadzór konserwatorski wymaga szczególnych rozwiązań technicznych, nad którymi specjaliści SIME właśnie pracują.

Na razie też, jak mówi Jerzy Trzciński, nie podłączyły się do gazociągu znajdujące się na terenie miasta hipermarkety - ani Kaufland, ani żadna Biedronka.

- Nie możemy też, póki co, dotrzeć do osiedla Karwowo - dodaje dyrektor Trzciński - bo nie ma możliwości wejść w ulicę Gawłowską, która była w 2010 r. remontowana, a przez pięć lat w takie drogi wchodzić nie wolno. Jednak do szpitala dostaliśmy się przez kładkę na Bzurze i jest już opalany gazem.

Jak usłyszeliśmy, sochaczewskie SIME ma obecnie 500 odbiorców indywidualnych i z małego biznesu oraz 50 strategicznych, biorących powyżej 10 m sześciennych gazu na godzinę. I to już jest wynik, który się opłaca. Docelowo zaś sieć ta przygotowana jest na 4 tysiące odbiorców.

Sławomir Burzyński

Handel przed świętami także poza targowiskiem

Urząd Miejski informuje, że w związku z nadchodzącymi Świętami Bożego Narodzenia wskazał dodatkowe miejsca do handlu. Sprzedaż wszelkiego rodzaju akcesoriów świątecznych, ozdób, stroików odbywać się może na dwóch miejskich działkach.

✓ al. 600-lecia – pas zieleni naprzeciw cmentarza w Trojanowie i cmentarza wojskowego, teren przyległy do chodnika. Handlować można od 14 do 24 grudnia 2013 roku.

✓ chodnik przy ul. Senatorskiej, biegnący wzdłuż ogrodzenia targowiska. Dopuszczono tu handel artykułami świątecznymi - oprócz choinek. Kupców zapraszamy tam od 14 do 24 grudnia 2013 r.

Z wyżej wymienionych nieruchomości opłaty placowe i targowe pobiera Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie. MOSiR zobowiązany jest do utrzymania czystości i porządku na wskazanych terenach, a także do oznakowania miejsc przeznaczonych do handlu, w tym do organizacji ruchu. Z uwagi na fakt, że opłatę targową można pobierać nie tylko na targowiskach, lecz także na terenie całego miasta, będzie ona pobierana we wszelkich miejscach, gdzie prowadzony jest handel z ręki, koszów, stoisk, samochodów.

Wiadukt otwarty

Zgodnie z zapowiedzią Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich wiadukt jest już przejezdny. Dla ruchu kołowego otwarto go w poniedziałek 16 grudnia. Więcej o przeprowadzonym remoncie napiszemy za tydzień.

REKLAMA

Powszechna Spółdzielnia Spożywców społem Rok założenia 1929 w Sochaczewie

„SPOŁEM”
Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sochaczewie

Coca Cola, Fanta, Sprite 2,25l 4,99 zł/szt.
Schab pieczony (Pekpol) 22,89 zł/kg
President, twaróg śmietankowy: tłusty, półtłusty 500 g 4,39 zł/szt.
Dorsz atlantycki, filet mrożony 18,99 zł/kg
Ser żółty Emdamer (typu szwajcarskiego) 18,99 zł/kg

Promocja obowiązuje w dniach od 17.12 do 23.12.2013

ZS-25

WIELKA PROMOCJA
SPRZEDAM DOMY W SYSTEMIE BLIŹNIACZYM Z DZIAŁKAMI 174 M²/660 M²
- Księga wieczysta
- Wolne od obciążeń
- Okazyjna cena!
- Atrakcyjne umiejscowienie (okolice Ożarowa Mazowieckiego, 15 km od centrum Warszawy)

Szczegóły: www.hegor.pl
tel. 602 594 013
606 494 567

ZAGROS KANTOR WYMIANY WALUT
KANTOR
Tel. 721 88 47 47
Sochaczew, ul.Wąska 13B

Zatrudnimy:
PAKOWACZY
- pakowanie
- etykietowanie
- składanie zestawów promocyjnych markowych produktów
- praca od zaraz
- system pracy II lub III zmianowy
- wymagana książeczka sanepidu

Praca w okolicach Błonia, Sochaczewa

Od Kandydatów oczekujemy:
- dyspozycyjności
- motywacji do pracy
- zdolności manualnych

tel.22/744-52-61, 660-157-360
Verso APT Sp. zo.o.
nr certyf.6695

ZS-1297

Spółdzielnia ma nadal wiele potrzeb

W Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Sochaczewie trwa akcja usuwania azbestu z bloków, wymieniane są piony ciepłej wody, prowadzonych jest też wiele innych przedsięwzięć. O potencjale spółdzielni oraz o ograniczeniach, z jakimi musi się ona borykać, z prezesem Stanisławem Dziekońskim rozmawia Agnieszka Poryszewska.

Na osiedlu Ogrody z kolejnych budynków znika azbest. To część większej akcji demontażu i utylizacji płyt elewacyjnych?

Dokładnie. Kierujemy się zasadą, że w pierwszej kolejności usuwamy elewację tam, gdzie jest ona w najgorszym stanie. Do tej pory usunęliśmy płyty azbestowo-betonowe z części ścian budynków przy ul. Wojska Polskiego 3 i 5. Wydaliśmy na to ponad 300 tys. zł. W przyszłym roku planujemy zająć się blokiem przy ul. Wojska Polskiego 7. Być może zdejmiemy i zutylizujemy płyty z dwóch ścian bloków przy ul. Piłsudskiego 22 i 24.

Oczywiście będziemy starali się pozyskać na ten cel środki zewnętrzne. W tym roku niestety ich nie otrzymaliśmy. Wszystkie przedsięwzięcia finansowaliśmy sami.

Bloki zostały też docieplone.

Dzięki temu są znacznie mniejsze straty ciepła. Nie da się ukryć, że i komfort korzystania z mieszkań wzrasta po położeniu warstwy styropianu i tynku. Wbrew pozorom, nie spadają jednak rachunki za ogrzewanie.

Jak to?

PEC, aby utrzymać poziom zbieranych opłat na zakup urządzeń grzewczych, wyrównuje to, podnosząc co jakiś czas opłaty za moc zamówioną. Ponadto w mieszkaniach nie ma podzielników, więc ludzie nie mają nawyku oszczędzania. Jeżeli robi się cieplej, chętniej otwierają okna.

Spółdzielnia prowadzi niemal krucjatę przeciwko takim zachowaniom.

To marnotrawstwo energii i pieniędzy. Z jednej strony mieszkańcy nie oszczędzają, bo panuje zbiorowa odpowiedzialność za ogrzewanie, z drugiej narzekają na wysokie opłaty. Nie rozumiem np. zwyczaju uchylania okien.

Co w tym złego?

W okresie grzewczym to nie jest wietrzenie mieszkania. Powinno się zakręcić kaloryfery, otworzyć okno na oścież, np. na 15 minut, a kaloryfer odkręcić dopiero po jego zamknięciu. W ten sposób do domu wpuszczone zostanie świeże powietrze, a jednocześnie pomieszczenia nie wyziębią się.

Zamiast tego należy okna rozszczelniać, ustawiając ich klamkę w położeniu „na skos", tj. odchyleniu jej o 45 stopni od pionu. Jedna z połówek każdego okna może być rozszczelniona non-stop. Nie trzeba przy tym zakręcać kaloryfera. W ten sposób zachowujemy cyrkulację powietrza i nie dopuszczamy do zawilgacania i zagrzybienia domu. Ponadto szczelne okna i drzwi powodują, że powietrze zasysane jest przez kanał wentylacyjny w najzimniejszym pomieszczeniu, np. ubikacji. Wyczuwa się wtedy chłód i zapachy od sąsiadów. Problem pojawił się, gdy wymieniono prawie wszystkie okna i drzwi wejściowe na szczelne.

W nowoczesnych budynkach coraz częściej montowane są np. rekupresatory, czyli urządzenia do odzyskiwania utraconego ciepłego powietrza. Nie zastanawialiście się nad ich montażem w zasobach spółdzielni?

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Prezes Stanisław Dziekoński twierdzi, że w spółdzielni jest jeszcze wiele do zrobienia

Koszt montażu jednej sztuki to około 6 tys. zł. Każdy lokal wymagałby oddzielnego rekupresatora. Pomimo związanych z tym korzyści, na razie nas na to zwyczajnie nie stać.

Co z zakupem kamer monitoringu, który rozważaliście?

Tu też należy się liczyć z kosztami. Dochodzi jednak dodatkowa kwestia. Chodzi o przepisy związane z ochroną wizerunku itd. To naprawdę trudny temat i trzeba rozważyć wiele aspektów, zanim przystąpi się do jego realizacji. Inaczej wystarczy jeden niezadowolony mieszkaniec, który uzna, że jego dobra zostały naruszone i SM L-W będzie mieć spore problemy prawne.

Jak przebiega wymiana pionów ciepłej wody? Do naszej redakcji wpływały skargi od mieszkańców, dotyczące zwłaszcza działań jednej z firm przeprowadzających prace.

Sprawa została już wyjaśniona z wykonawcą. Część jego ekip pracowała bez zarzutu. Gorzej było z nowymi pracownikami i to właśnie na nich skarżyli się ludzie. Właściciel firmy rozmawiał z naszymi lokatorami. Myślę, że temat jest już zamknięty i problemy nie powrócą. Wymiana pionów jest dla nas jednym z najważniejszych zadań.

Faktycznie daje ona tak wymierne efekty?

I to naprawdę duże. Pozwala zaoszczędzić na kosztach podgrzania 1 m sześciennego wody nawet 40 proc. Przedtem rury były kompletnie niezaizolowane, co powodowało olbrzymią utratę ciepła. Od 3 lat systematycznie je wymieniamy. Tylko w tym roku wydaliśmy na to blisko 550 tys. zł. Piony wymieniono w blokach przy al. 600-lecia 23, 27, 31, Okrzei 3, Żeromskiego 28, 33a, 24 i 22 oraz 1 Maja 1a. Zdajemy sobie sprawę, jak droga jest woda i chcemy ulżyć naszym lokatorom. Większość z nich płaci za nią trzycyfrowe sumy. Zresztą to nie jest jedyny sposób na obniżenie rachunków.

Co jeszcze można zrobić?

Normy nakazują, by temperatura ciepłej wody na wylocie z kranu wynosiła 54 st. C. To z kolei wiąże się z pojęciem tzw. nocy. W spółdzielni, w większości bloków, trwa ona od 23 do 5 rano. Wtedy wyłączane są pompy odpowiadające za cyrkulację wody. Mówiąc najprościej, jeśli ciepła woda nie krąży, wtedy traci się mniej ciepła, wolniej też dopływa do mieszkań. Mniej kosztuje jej ciągłe podgrzewanie, więc oszczędzamy pieniądze. Jeżeli mieszkańcy doszliby do porozumienia w sprawie wydłużenia „nocy", spadłyby im rachunki.

Może warto poruszyć ten temat na forum spółdzielców?

I tu zdania są podzielone. Ludzie prowadzą różne style życia i tak naprawdę trudno jest wszystkim dogodzić. Są np. osoby, które muszą wstać o 4 rano, żeby zdążyć dojechać do pracy. Oczekują, że kiedy wstaną, w kranie błyskawicznie pojawi się ciepła woda. Inni prowadzą nocny tryb życia i zatrzymywanie pomp o 23 to dla nich zdecydowanie zbyt wcześnie.

Czy macie już najemcę na pomieszczenia po żłobku, który niedługo się wyprowadzi?

Nie musieliśmy długo szukać oferenta. Zawarliśmy wstępne porozumienie z najemcą, który chce utworzyć tam placówkę o zbliżonym profilu. Z tego co wiemy, jest on na finiszu gromadzenia dokumentacji umożliwiającej jej uruchomienie.

To już kolejny punkt tego typu na obszarze spółdzielni. W dawnej aptece przy ul. Staszica 52 działa przedszkole. Kolejne ruszy w łączniku, w którym mieściła się Miejska Biblioteka Publiczna.

Jakie plany na najbliższy czas mają władze spółdzielni?

Zaczynamy przygotowywać dokumenty do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Oczywiście będziemy się starać o środki na zdjęcie i utylizację azbestu. Miło mi jest również poinformować, że fundusz remontowy od kilku lat zasilany jest z zysku. Są to niebagatelne kwoty ponad 600 tys. zł. Z wpłat od mieszkańców uzyskujemy na ten cel około 2 mln zł. Łatwo więc policzyć, że fundusz wzrośnie o więcej niż jedną trzecią. To dużo, ale i nasza spółdzielnia ma wiele potrzeb.

FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

Tak obecnie wyglądają pomieszczenia redakcyjne

Będą paczki od „Ziemi"

W minionym tygodniu nasza redakcja zamieniła się w magazyn słodyczy i zabawek. To wszystko za sprawą świątecznej akcji „Paczka do paczki".

Przywieźliśmy do redakcji kilkadziesiąt kartonów łakoci, tyle samo pudeł i worków z książkami, maskotkami i grami planszowymi. Trzeba je było wnieść na piętro, posegregować, powkładać do świątecznych toreb, z podziałem na płeć i wiek dzieci. Pracy ogrom, ale i satysfakcja duża, bo wiemy już, że zebranych towarów wystarczy dla wszystkich. A zgłosiło się ok. 300 osób.

Spotkania wigilijne w świetlicach rozpoczynają się we wtorek 17 grudnia i potrwają do piątku. Niestety nie wszędzie będziemy, bo w redakcji trwa normalna praca związana z wydaniem świątecznego numeru gazety. Na pewno jednak wszystkie dzieciaki dostaną paczki, a to najważniejsze. Znajdą się w nich słodycze, soki, zabawki, przybory szkolne, a nawet kosmetyki.

We wtorek rozpoczynamy także „paczkową" akcję dla osób zgłoszonych w redakcji. To wielkie wyzwanie logistyczne, aby wydawanie prezentów nie kolidowało z pracą redakcyjną. Nasze 18-letnie doświadczenie podpowiada, że damy radę.

O tym, jak przebiegła akcja, kto nas wspomógł w jej organizacji, napiszemy w jednym z najbliższych wydań gazety. (sos)

Pomogli matce z czwórką dzieci

19 listopada w nocy spłonęło mieszkanie w jednym z bloków przy al. 600-lecia. Tragedia, która dotknęła samotnej matki z czwórką dzieci, poruszyła wiele osób. W ostatni czwartek market Carrefour przekazał rodzinie sprzęt o wartości 10 tys. zł.

Tuż po pożarze wydawało się, że nie może być gorzej. Rodzina trafiła do szpitali w Sochaczewie, Warszawie i Żyrardowie. Ich niewielkie mieszkanie, mierzące niecałe 40 mkw., wymagało kapitalnego remontu. Ten sprzęt, ubrania, pościel i inne wyposażenie, które nie uległy spaleniu, były tak zadymione, że nie nadawały się do użytku. Poszkodowani musieli zaczynać praktycznie od zera.

Jako pierwsze zareagowały miejskie instytucje. Sprawą od razu zainteresowały się władze miasta. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zaczął koordynować zbiórkę najpotrzebniejszych rzeczy. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej niezwłocznie rozpoczął remont mieszkania. Historia kobiety i czwórki dzieci w wieku 4, 6, 10 i 13 lat poruszyła wielu sochaczewian. Akcję pomocową prowadzono m. in. w Szkole Podstawowej nr 4.

W czwartek 12 grudnia grupa Carrefour Polska postanowiła wesprzeć rodzinę. Po pierwsze przekazała jej przedmioty o wartości 10 tys. zł, dzięki którym będzie mogła wyposażyć dom oraz zorganizować nadchodzące święta Bożego Narodzenia. Do poszkodowanych trafiły m. in. meble, telewizor, sprzęt AGD, wyposażenie kuchni oraz zabawki. Nie zabrakło też choinki wraz z kompletem ozdób. Dodatkowo dzieci otrzymały paczki ze słodyczami. To jeszcze nie wszystko. Pani Józefa została zatrudniona w sochaczewskim sklepie należącym do sieci.

- Carrefour zaproponował pani elastyczny czas pracy, tak by bez przeszkód mogła połączyć ją z opieką nad maluchami. Wiemy, że opieka nad czwórką dzieci wymaga wielkiego wysiłku. Ważne jest to, by np. móc swobodnie zaprowadzić je do przedszkola i szkoły, a następnie odebrać. Pracując w naszym sklepie nie będzie miała z tym problemu - mówił dyrektor sochaczewskiego Carrefoura Konrad Szczepański.

Z kolei burmistrz Piotr Osiecki odniósł się również do tego, że każda dramatyczna sytuacja ma drugą, lepszą stronę i to na niej powinniśmy się skupiać.

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Dyrektor Konrad Szczepański przekazał pani Józefie symboliczny czek na 10 tys. zł

- Ta tragedia może przyczynić się do odmiany losu całej rodziny. Niewątpliwie ważna jest ta doraźna, rzeczowa pomoc, którą otrzymali od marketu Carrefour. O wiele większe znaczenia ma jednak zaoferowane miejsce pracy - powiedział. - Widzimy, że równie ważna jak finansowa jest społeczna rola biznesu. Ponadto przykłady ludzkich reakcji widoczne tuż po pożarze są bardzo budujące. Myślę, że dla pani Józefy i jej dzieci niezmiernie ważne było to, iż nie czuli się pozostawieni sami sobie. To wszystko, co obserwowaliśmy w ostatnich tygodniach, sprawia, że rośnie w nas wiara w drugiego człowieka.

Zarówno pani Józefa, jak i dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Zofia Berent nie ukrywały, że sam fakt otrzymania pracy na terenie Sochaczewa jest olbrzymią szansą. W mieście, gdzie o etat jest bardzo trudno, a wiele osób zmuszonych jest dojeżdżać do pobliskich miejscowości, stabilna praca na miejscu jest nie do przecenienia.

Cieszy także fakt, że zbliżające się święta Bożego Narodzenia, które mogły być najsmutniejszymi w historii tej rodziny, przebiegać będą spokojnie i we własnych czterech kątach.

Agnieszka Poryszewska

Dzieci obdarowano paczkami ze słodyczami

REKLAMA

REKLAMA

Zaproszenia

Miejski ośrodek Kultury w Sochaczewie

zaprasza na

WYSTAWĘ MALARSTWA I RĘKODZIEŁA

- Kwiaty, Gobeliny i Obrazy

Romana Borecka
Mirosława Pabiś

21.XII.2013
o godz. 14:00

MOK ul. 15 Sierpnia 83

Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie
oraz
Sochaczewska Orkiestra Kameralna
'Camerata Mazovia'
zapraszają na

KONCERT BOŻONARODZENIOWY

pt.: "Cicha noc"

22 grudnia 2013r.
o godzinie 19:00

sala koncertowa
MOK ul. 15 Sierpnia 83

WSTĘP WOLNY

To jeszcze nie epidemia

Co prawda na oddziale pediatrycznym sochaczewskiego szpitala bardzo tłoczno, ale podobno to jeszcze nie epidemia. Fala zachorowań jednak ruszyła i należy się spodziewać, że małych pacjentów może być znacznie więcej.

Trzeba mieć nadzieję, że, podobnie jak w roku ubiegłym, nie trzeba będzie dostawiać łóżek na dziecięcym. Chociaż, jak mówią lekarze, nawrót ciepła paradoksalnie sprzyja rozprzestrzenianiu się wirusów.

- To prawda, bo z epidemiologicznego punktu widzenia - mówi ordynator pediatrii Elżbieta Matuszewska-Woźnica - najgorsze są wahania temperatury, mikroby i drobnoustroje mają bowiem swoje potrzeby. Są więc takie, które wolą niższe temperatury i takie, które lepiej rozwijają się w cieple. Jeśli zatem słupek na termometrze idzie do góry, bo się ociepliło, mamy mnóstwo infekcji dróg oddechowych, a gdy gwałtownie robi się zimniej, nagle pojawiają się wirusy przewodu pokarmowego. I najgorzej, gdy się na siebie choroby nakładają.

Nie ma leku na wirusa

Na pediatrii, jak mówi pani ordynator, w ubiegłym tygodniu było sporo przypadków biegunek i wirusówek, bo zrobiło się chłodniej. - Najbardziej boimy się rotawirusów, najcięższych zakażeń wirusowych, zwłaszcza że jak wiemy, na wirusa nie ma skutecznego leku. Więc najlepiej jest zaszczepić niemowlęta jeszcze w pierwszym półroczu życia przeciwko rotawirusowi, co rzeczywiście jest skuteczne, bo później dzieci albo nie chorują, albo przechodzą chorobę bardzo łagodnie - dodaje pani doktor.

Obecnie tzw. obłożenie oddziału waha się wokół 20 chorych dzieci i nie jest to jeszcze żaden stan alarmowy. Bierze się to stąd, że dzieci na pediatrii leżą krótko, na ogół 2 - 3 dni. Więc mimo że działa on w trybie ostrodyżurowym, na razie niebezpiecznego przepełnienia nie ma. Mimo to jednak zachorowań jest znacznie więcej niż pod koniec wakacji i na początku roku szkolnego.

Może być problem

- Jeśli chodzi o rodzaj schorzeń - mówi dr Matuszewska-Woźnica - bardzo dużo było ostatnio infekcji oddechowych: zapalenia płuc, zapalenia oskrzeli, u dzieci alergicznych zaostrzenia na przykład astmy oskrzelowej. Na szczęście jeszcze nie mamy sygnałów o grypie, w tym również tej A/H1N1, ale trzeba pamiętać, że sezon grypowy dopiero się zaczyna i trwać będzie do lutego. Więc wszystko jeszcze jest możliwe. Osobiście ubolewam nad tym, że Polacy generalnie się nie szczepią i grypę lekceważą.

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Na pediatrii w ubiegłym tygodniu sporo było wirusówek

Jak wiemy, są kraje, gdzie 80 - 90 procent społeczeństwa jest zaszczepiona, a u nas, jak mówią statystyki... ok. 5 proc. A pamiętamy, że w zeszłym roku nie daliśmy się zwariować i kraj nasz zakupił w stosunku do innych znacznie mniej szczepionek. Konsekwencje są jednak takie, że teraz dostaliśmy od firm farmaceutycznych, które nie chcą stracić, znacznie mniej szczepionek i one właściwie już się skończyły. Więc, jak twierdzi pani ordynator, lepiej, żeby grypy nie było, bo możemy mieć duży problem.

W bogatych krajach państwo wspiera szczepienia. Również firmy fundują je swoim pracownikom. U nas trzeba za nie zapłacić. A jeśli weźmie się pod uwagę kilkunastoosobową rodzinę, to suma robi się dla wielu niebagatelna.

Lepiej zapobiegać

Ale zapobiegać, jak radzi ordynator Matuszewska-Woźnica, można w prosty i tańszy sposób. Znaczenie wspomagające mają wszystkie środki rozgrzewające i pobudzające krążenie. Zaleca też w takich sytuacjach pozostanie w domu, mimo że u nas ciągle jeszcze pracownika traktuje się jak robota i każde zwolnienie jest źle postrzegane. Natomiast organizm osłabiony, zestresowany gorzej się broni, więc kilka dni odpoczynku w łóżku często daje więcej niż branie mocnych leków. Niezwykle ważne jest również właściwe nawadnianie organizmu, choćby herbatkami ziołowymi albo rozpuszczonym w ciepłej (ale nie gorącej) wodzie miodem, który też ma działanie przeciwwirusowe. Płynów powinniśmy spożywać dużo. Dwa litry na dobę to bezwzględne minimum.

Inna sprawa to ciepłe kąpiele, bo ciągle jeszcze pokutuje u nas pogląd, że chorego się nie kąpie. Natomiast ciepła krótka kąpiel powoduje pobudzenie krążenia, rozgrzanie skóry i poprawę samopoczucia. A przecież we krwi krążą komórki odpornościowe, które przez pobudzone naczynia dotrą tam, gdzie potrzeba. Pani doktor poleca również stary sposób stawiania baniek, jednak tylko na początku infekcji, aby wzbudzić odporność organizmu.

Sławomir Burzyński

Niebezpieczny metanol

Główny Inspektor Sanitarny ostrzega przed spożywaniem alkoholu niewiadomego pochodzenia. Szczególnie w okresie zbliżających się świąt, kiedy to odnotowane są liczne przypadki zatrucia alkoholem metylowym.

Metanol dla człowieka jest silną trucizną. Picie lub nawet jego wdychanie grozi śmiercią lub poważnym kalectwem. 15 ml wypitego metanolu uszkadza nerw wzrokowy i powoduje ślepotę; 30 ml (kieliszek) może być dawką śmiertelną.

Wyjątkowe niebezpieczeństwo polega na tym, że posiada on podobną konsystencję, smak i aromat co alkohol etylowy. Należy zatem wystrzegać się kupowania trunków niewiadomego pochodzenia, nie oznaczonych znakiem akcyzy; przykładowo sprzedawanych na bazarach czy w tzw. „metach".

Objawy zatrucia alkoholem metylowym przejawiają się w postaci bólów brzucha, nudności, wymiotów, przyśpieszonej pracy układu krążenia, światłowstrętu, senności i głębokiego zaburzenia świadomości z utratą przytomności włącznie.

W przypadku zatrucia należy bezzwłocznie wezwać pomoc medyczną. Jeżeli osoba jest przytomna, powinno się w dowolny sposób wywołać u niej wymioty. Następnie, aby zneutralizować truciznę podać ok. 100 ml czterdziestoprocentowego etanolu, który w tym przypadku stanowi swoistą odtrutkę. Jeżeli nie ma alkoholu, co pół godziny powinno podawać się choremu 4 gramy wodorowęglanu sodu - łyżkę sody oczyszczonej lub proszku do pieczenia rozpuścić w 100 ml wody.

Każde, mniejsze lub większe, zatrucie metanolem wymaga leczenia szpitalnego. Aby całkowicie usunąć truciznę z krwiobiegu lekarze muszą w tym celu przeprowadzić u zatrutego zabieg hemodializy, zapobiegając tym samym kwasicy metabolicznej. (mf)

Mikołaj w szpitalu

Święty Mikołaj, który dba o to, aby wszystkie dzieci otrzymały świąteczne podarunki, pojawił się także w Szpitalu Powiatowy w Sochaczewie. To tutaj czekały na niego chore dzieci, których wizyta Mikołaja bardzo ucieszyła i sprawiła, że na buziach maluchów pojawił się uśmiech i zadowolenie.

W przedświątecznym okresie Mikołaj pojawił się również w szpitalu

Dzieci otrzymały drobne upominki, mogły porozmawiać z Mikołajem, zadać mu kilka kłopotliwych pytań z cyklu: „ a gdzie Mikołaj ma renifery?"

Maluchy były bardzo zadowolone z wizyty świętego oraz jego pomocnic - małych Śnieżynek. Spotkanie na pewno wpłynęło pozytywnie na samopoczucie małych pacjentów Oddziału Dziecięcego, sprawiło, że choć na chwilę zapomniały o swojej chorobie.

Mikołajowi dziękujemy i zapraszamy za rok.

Spotkanie z Mikołajem odbyło się dzięki uczniom Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego „ Osiemdziesiątka". Serdecznie dziękujemy Justynie Bednarek, Damianowi Stępniak, Katarzynie Jasińskiej oraz Karolinie Żakowskiej.

Świąteczne zakupy w pełni

Wielkimi krokami zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Ile w tym roku wydamy pieniędzy na ich przygotowanie i prezenty? Jakie upominki cieszą się największym powodzeniem? Jak się okazuje, zakupowe szaleństwo zaczyna się na dwa tygodnie przed świętami, a świąteczne ozdoby w sklepach mogliśmy nabyć już na początku listopada.

Zakupowa przedświąteczna gorączka trwa w najlepsze. Szukamy prezentów dla najbliższych i robimy długie listy zakupów. Zamówienia na pierogi i uszka wigilijne w sklepach wędliniarskich przyjmowane są już od początku grudnia, podobnie zresztą jak w cukierniach na ciasta. Ile kosztują nas święta? To wszystko zależy od zasobności portfela. – Ja na samo jedzenie wydam 500-700 złotych. Przywiązuję wielką wagę do tradycji i u mnie na stole zawsze jest dwanaście potraw. Na prezenty przeznaczam zwykle około 300 zł – zdradza jedna z mieszkanek Sochaczewa robiąca zakupy na targu.

Króluje karp i makowiec

Jeśli chodzi o ryby, to najczęściej kupujemy je na tydzień przed świętami: - Największym powodzeniem cieszy się rzecz jasna karp, ale dobrze sprzedają się też filety z pstrąga, sandacza i dorsza. Chętnie kupowane są także śledzie w całości – informuje nas sprzedawczyni ze stoiska rybnego na sochaczewskiej targowicy.

Święta Bożego Narodzenia trudno sobie wyobrazić bez słodkich smakołyków. Jak mówi Magdalena Kowalska z cukierni „Zapiecek”, w tym roku dużym zainteresowaniem cieszą się piernikowe ozdoby: choinki (20 zł), domki (35 zł) oraz pojedyncze zawieszki np. w kształcie serca, czy bałwanka. Mniejsze kosztują 1,50 zł, zaś te bardziej okazałe 5 zł. Sprzedawczyni podkreśla, że wciąż, gdy klienci nie mają sprecyzowanego pomysłu na prezent, wybierają kosze świąteczne z dobrą kawą, herbatą, łakociami czy owocowymi syropami. Ich koszt w zależności od wielkości waha się od 30 do 68 zł. Sporym powodzeniem cieszą się też kawy i herbaty o kuszących nazwach np.: „Paryż nocą”, „Świąteczna gwiazdka” czy „Podróż św. Mikołaja”. Jeśli chodzi o ciasta, to wciąż najczęściej wybierane są rolady makowe, pierniki z konfiturą, serniki, jabłeczniki oraz rolady z bezą i gruszką. Niektórzy klienci zamawiają też torty, najczęściej wuzetkowy lub tiramisu. Ceny ciast oscylują w granicach 20-30 zł, tortów natomiast od 40-50 zł za kilogram.

Kosmetyki na pierwszym miejscu

Świąteczna gorączka dotyka nas na tydzień – dwa tygodnie przed świętami, gdy zaczynamy na dobre zastanawiać się, jakimi upominkami obdarujemy najbliższych.

FOT. KATARZYNA ŁAŻEWSKA

Świąteczne ozdoby mogliśmy nabyć już na początku listopada

Najdłuższe kolejki zaobserwowaliśmy w drogeriach oraz sklepach jubilerskich. Jakie zatem kosmetyczne prezenty ofiarujemy? – Bardzo dużo osób kupuje zestawy zarówno dla pań jak i panów. Taki składający się z trzech elementów można nabyć już za 15-18 zł. Te bardziej ekskluzywne kosztują nawet 70-80 zł. Ponadto dużo młodych dziewczyn dla mam lub babć kupuje różne kremy i balsamy. Zresztą myślę, że kobiecie łatwiej jest coś kupić – wyjaśnia sprzedawczyni w jednej z sochaczewskich drogerii.

Mężczyźni zaś, wybierając gwiazdkowy prezent, stawiają na biżuterię. – Preferowane jest srebro. Zwykle panowie kupują komplety, czyli kolczyki plus wisiorek. Rzadziej bransoletki – zdradza ekspedientka ze sklepu jubilerskiego przy ul. Warszawskiej.

Sprzedawczyni ze sklepu odzieżowego znajdującego się przy tej samej ulicy twierdzi, iż w tym roku nie odnotowała jeszcze zainteresowania gwiazdkowymi sprawunkami. – Tylko nieliczni na prezent dla mężczyzny wybierają koszulę, bądź sweter. Już nie pamiętam, kiedy pod choinkę ktoś kupił krawat – śmieje się nasza rozmówczyni.

Drogie gadżety

Jeśli chodzi o najmłodszych, to klienci zdają się być praktyczni i zamiast zabawek wybierają ubranka. – Dla maluszków kupowane są body, pajacyki, rzadziej kocyki czy pościel. Dla kilkulatków zaś sweterki, spodenki i bluzy. Zabawka typu grająca maskotka wybierana jest raczej jako dodatek. Bardzo mało osób decyduje się na duże „wypasione” prezenty jak np. sterowane auto, które kosztuje ponad 500 zł, a jeśli już wybierany jest taki prezent, to składają się wszyscy – rodzice, dziadkowie, ciocie – wyjaśnia ekspedientka ze sklepu dziecięcego przy ul. Narutowicza.

Świąteczne gadżety, które w sochaczewskich marketach mogliśmy nabyć już na początku listopada, w porównaniu z innym bożonarodzeniowym asortymentem zdają się koszmarnie drogie. W jednym z nowo otwartych marketów za szklaną choinkową bombkę trzeba zapłacić około 10 zł. Dekoracyjny jelonek średniej wielkości to koszt 60 zł, drewniana latarnia kosztuje 129 zł, zaś niewielki wianek z szyszek - 40 zł.

Goniąc za zakupami i podarunkami nie zapomnijmy o prawdziwym przesłaniu tych świąt. Upominki niech będą miłym akcentem, a nie zadośćuczynieniem za to, że w ciągu roku nie poświęcamy zbyt dużo czasu rodzinie.

Katarzyna Łażewska

REKLAMA

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Mazowsze. serce Polski

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

dla rozwoju Mazowsza

W dniu 12 grudnia 2012 roku Województwo Mazowieckie zawarło z Gminą Miasto Sochaczew umowę o dofinansowanie projektu „Zagospodarowanie nadbrzeża Bzury wraz z zabytkowymi ruinami Zamku Książąt Mazowieckich oraz Parkiem Podzamcze w Sochaczewie” - I etap, przyznając dotację w wysokości 85 % kosztów kwalifikowalnych. Wniosek o wsparcie projektu, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013 (Priorytet VI Wykorzystanie walorów naturalnych i kulturowych dla rozwoju turystyki i rekreacji; Działanie 6.2 Turystyka), został złożony w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych, w maju 2009 roku. Był to konkurs z preselekcją tzn. dwuetapowy, w którym pierwszy etap polegał na ocenie zawartych we wniosku o dofinansowanie zamierzeń realizacyjnych scharakteryzowanego pomysłu projektowego a drugi etap polegał na ocenie szczegółowej dokumentacji. Projekt przeszedł pomyślnie wszystkie etapy oceny uzyskując 94,74 % maksymalnej liczby punktów możliwych do zdobycia i ostatecznie znalazł się wśród 20 wybranych projektów z całego Mazowsza (na konkurs wpłynęło aż 387 zgłoszeń).

Realizacja projektu, polegała na zabezpieczeniu i umocnieniu wzgórza zamkowego, na którym znajdują się ruiny Zamku Książąt Mazowieckich. Teren ma duże wartości kulturowe i krajobrazowe, które podlegają ochronie. Ruiny stanowią dziedzictwo narodowe regionu i są jego atrakcją turystyczną. Stan techniczny zachowanych ruin zamku, a w szczególności ścian murowanych z cegły na zaprawie wapiennej, był bardzo zły. Były one w znacznej części zniszczone zarówno przez działania wojenne (I i II wojny światowej), jak i oddziaływanie czynników atmosferycznych.

Zgodnie z opracowaną dokumentacją techniczną projekt obejmował:

1. Doraźne zabezpieczenie istniejących fragmentów ścian Zamku na czas prowadzenia robót związanych z zabezpieczeniem skarp i wzgórza zamkowego,
2. Prace konserwatorskie dotyczące zabezpieczenia istniejących ścian Zamku.
3. Wzmocnienie skarpy po północnej stronie wzgórza, poprzez gwoździowanie jej z oblicowaniem w postaci pojedynczej kolumny kaszyc drewnianych. Na pozostałych skarpach zostały wykonane prace porządkowe, powierzchniowego umocnienia oraz wszelkie prace związane z poprawieniem walorów funkcjonalnych i estetycznych wzgórza i okolic. W związku z tym na skarpach zostały ułożone maty przeciwerozyjne zabezpieczające przed powierzchniowym wypłukiwaniem gruntu oraz stabilizujące nasiona traw do czasu wykiełkowania i pełnego ukorzenienia. Na ciągach pieszych została wykonana kanalizacja w celu odprowadzania wód deszczowych do znajdującego się u podnóża istniejącego przed realizacją projektu kolektora deszczowego.
4. Wykonanie dwóch zasadniczych ciągów pieszych zapewniających dostępność wzgórza dla zwiedzających.
   - Schody po stronie wschodniej
   - Pochylnie dla pieszych na skarpie północnej i zachodniej.

Realizacja w/w przedsięwzięcia umożliwia aktywną formę rekreacji turystów i mieszkańców miasta. Ponadto przyczynia się ona do nasilenia ruchu turystycznego, w tym zwiększenia dostępności atrakcji turystycznych z wykorzystaniem istniejącego potencjału kulturowego i przyrodniczego w mieście Sochaczew i jego okolicach.

Okres realizacji projektu: 30.09.2008 r. - 31.12.2013 r.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013

Informacje źródłowe na temat Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013 znajdują się na stronie www.mazowia.eu

ZS-1383

Z GPS-em do stajenki

W poprzednim tygodniu, jak zawsze o tej porze roku, Państwowa Szkoła Muzycznej I i II st. im F. Chopina w Sochaczewie rozbrzmiewała śpiewem, muzyką i prawdziwie aktorskimi jasełkami. Tłumy widzów, które ją tego dnia odwiedziły, na pewno nie żałowały.

Wszystkich zebranych na widowni powitała orkiestra kameralna szkoły średniej pod batutą Daniela Zielińskiego pięknym i nastrojowym wykonaniem bożonarodzeniowych utworów „The First Noel" oraz „Sleighride". Przybyłych serdecznie powitała też dyrektor szkoły Joanna Niewiadomska-Kocik.

- Koncert ten - jak mówiła pani dyrektor - zajmuje szczególne miejsce w naszej działalności artystycznej. Jest on bowiem czasem spotkania nie tylko z tymi, którzy na co dzień przebywają w szkole, a więc z uczniami i rodzicami, ale także z ich rodzinami, naszymi przyjaciółmi i sympatykami, darzącymi nas dobrym słowem i wsparciem. Ten koncert jest również okazją do refleksji nad mijającym rokiem, ale także czasem, kiedy nawiązują się albo umacniają międzyludzkie więzi. Bo pośród świątecznej atmosfery, na którą składają się m.in. wystrój, choinka, powstające w naszych kuchniach smakołyki, to właśnie magia wspólnych spotkań jest najważniejsza.

Świąteczne życzenia, pełne miłych i serdecznych słów obfitujących w wiele wzruszeń, złożyli wszystkim również gospodarz miasta Piotr Osiecki, przewodnicząca rady powiatu Halina Pędziejewska oraz ks. proboszcz Piotr Żądło.

- Chciałbym bardzo serdecznie podziękować zebranej tu rodzinie szkoły muzycznej - mówił burmistrz. - Szczególnie za ten rok, za współpracę, za to, że robicie państwo wszystko, aby mieszkańcy ziemi sochaczewskiej byli dumni ze swojej małej ojczyzny. Z tego, że mieszkają tu tak utalentowani młodzi ludzie i są profesorowie, którzy poświęcają im mnóstwo czasu, kształtując piękne charaktery i talenty.

Orkiestrze kameralnej towarzyszył jak zawsze chór I i II stopnia pod dyrekcją Iwony Niemyjskiej oraz jasełka, które młodzi aktorzy rozpoczęli słowami: - Pan Jezus zstąpił już do nas na ziemię, chcemy więc uczcić go przedstawieniem. I jako dawny obyczaj każe, jasełka chcemy nieść jemu w darze. Dziś w świecie modne są udziwnienia, lecz my normalni, nic się nie zmienia. Będzie więc Herod i aniołowie, diabły, pasterze i trzej królowie. Lecz byście się nie zanudzili, realia żeśmy uwspółcześnili. Co z tego wyszło, wnet zobaczycie. Wierzę, że do końca tu wysiedzicie.

I rzeczywiście nie były to zupełnie tradycyjne jasełka, do czego zresztą muzycy już nas przyzwyczaili. Poza wspaniałymi strojami, doskonałą grą aktorską, pełno było „wycieczek" do czasów teraźniejszych. Pasterze opowiadali o swojej ciężkiej pracy, ale za to mogli wykonywać ją bez ukończenia studiów. Żyd Icek bezbłędnie doprowadził trzech władców do stajenki dzięki GPS-owi, a brawurowo zagrany maleńki aniołek nawrócił na dobrą drogę diabełka Jaśka Rokitę. Toteż śmiechu było co niemiara. Wszystko oczywiście zakończyło się dobrze, zwieńczone wspólnym śpiewaniem kolęd z towarzyszeniem chórów i orkiestry kameralnej. Dodajmy, że nie obyło się bez owacji na stojąco i bisów.

Jasełka w szkole muzycznej zawsze są wyjątkowym wydarzeniem

Dziewczyny aktywnie kwestowały na redakcyjną „Paczkę do paczki"

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Świetnie bawiła się również publiczność

Trzeba również przypomnieć, że dwa dni wcześniej na tej samej scenie odbył się podobny koncert bożonarodzeniowy, tyle że w wykonaniu najmłodszych uczniów szkoły, przyjęty równie entuzjastycznie.

Poza tym, tradycyjnie już, podczas obu koncertów uczniowie szkoły aktywnie kwestowali wśród zaproszonych gości na organizowaną przez tygodnik „Ziemia Sochaczewska" akcję „Paczka do paczki", czyli na paczki dla dzieci z niezamożnych rodzin. Za ten gest w imieniu dzieci i redakcji serdecznie dziękujemy.

Małgorzata Pałuba

Sochaczewianin Roku - nominacje 2013

Już po raz szesnasty wybierać będziemy Sochaczewianina Roku. Zwracamy się więc do wszystkich mieszkańców miasta i powiatu sochaczewskiego, aby zechcieli wziąć udział w tej edycji plebiscytu. Przypomnijmy, że jego celem jest prezentowanie i popularyzowanie osób, które w mijającym roku wyróżniły się swoją działalnością na rzecz Sochaczewa i lokalnej społeczności. Mamy już szesnaścioro, zarówno indywidualnych jak i grupowych posiadaczy tego prestiżowego tytułu i dobrze ponad setkę nominowanych. Czekamy na państwa propozycje i zgłoszenia. Dziś kolejna nominacja.

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Grzegorz Kropiak

Wójt gminy Rybno już czwartą kadencję. Mimo budżetowej mizerii, realizuje wiele poważnych inwestycji, umiejętnie wykorzystując wszelkie możliwości zdobycia funduszy.

Dobiega właśnie końca projekt: Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w powiecie sochaczewskim, którego Rybno jest liderem. Są to 22 inwestycje w pięciu gminach, w Rybnie to Urząd Gminy i szkoła. Stało się tak, bowiem gmina Grzegorza Kropiaka sama nie uzyskałaby dofinansowania. Zaproponowano więc partnerstwo sąsiadom i wspólnie udało się pozyskać ponad 4 mln zł środków zewnętrznych, czyli 50 proc. całości.

W międzyczasie powstał przy szkole w Rybnie kompleks boisk „Orlik", który teraz oblegany jest nie tylko przez młodzież, ale i przez starszych. Zbudowany został znów w większości za środki pozyskane od ministra sportu (500 tys. zł) i marszałka województwa (333 tys. zł).

Zaawansowane są też prace przy budowie oczyszczalni ścieków, która ma być oddana we wrześniu przyszłego roku wraz z siecią kanalizacyjną Rybna. Na to pozyskano aż 75 proc. środków zewnętrznych.

Trwa też rozbudowa gminnej biblioteki, a właściwie przy Urzędzie Gminy powstaje nowy obszerny budynek. Na tę inwestycję również pozyskano fundusze w wysokości 40 proc. wartości inwestycji. Natomiast w listopadzie wójt podpisał umowę na budowę zaplecza socjalnego przy boisku gminnym, które powstanie do końca wakacji. Z wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej pozyskano też pieniądze na termomodernizację ośrodka zdrowia.

Jakby tego było mało, gmina wybudowała za jednym zamachem ponad 7 km drogi, a w sumie w tym roku 9 km. I to wszystko przy rocznym budżecie 9 mln zł. Tak więc za aktywność i wielką gospodarność nominujemy wójta gminy Rybno, Grzegorza Kropiaka do tytułu „Sochaczewianina Roku 2013". (bus)

Sochaczew nie jest kulturalną pustynią

Mijający 2013 rok obfitował w wiele wydarzeń kulturalnych. Odbyło się blisko trzydzieści koncertów i czterdzieści wystaw. Swoją premierę miało także wiele cennych projektów, które uświetniły życie kulturalne sochaczewian.

Sochaczewskie Centrum Kultury, Promocji, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych w dobiegającym końca roku odnotowało koło 30 koncertów – w tym cykl Sochaczewskich Spotkań z Chopinem, koncerty z okazji Dni Sochaczewa, Sochaczewskiego Lata, projekt Sochaczew Rozśpiewany, Sochaczewska Jesień Kulturalna, a także Międzynarodowy Festiwal Chopinowski. Odbyło się niemal 40 wystaw – m.in. w galerii Most, w sochaczewskim muzeum, w Miejskiej Bibliotece Publicznej, Miejskim Ośrodku Kultury, czy też w Klubie Nauczyciela. Ważnym wydarzeniem były XXII obchody Dni Chorągwi Mazowieckiej połączone z uroczystym odsłonięciem pomnika Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego zorganizowane przez sochaczewski hufiec ZHP. Byliśmy uczestnikami wielu ciekawych projektów, obchodów, świąt patriotycznych i jubileuszy, które z całą pewnością wzbogaciły życie kulturalne mieszkańców miasta. W czerwcu br. otwarto miejskie kramnice, a ponad miesiąc temu do użytku oddano zrewitalizowane wzgórze zamkowe.

FOT. MACIEJ FRANKOWSKI

Agata Kalińska podczas gali Dnia Animatora Kultury

Lokalny sukces

Podczas niedawnych obchodów Dnia Animatora Kultury przyznano 83 nagrody i wyróżnienia dla najbardziej zasłużonych propagatorów kultury w naszym mieście. Jak mówi Agata Kalińska, dyrektor Centrum Kultury, Promocji, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych, oznacza to wielki sukces, ale nie wydziału, lecz mieszkańców mających pasję i cel, ponieważ Sochaczew nie jest pustynią kulturalną.

- Bardzo cieszy mnie fakt, że projekty, z jakimi wychodzą nasi lokalni twórcy są coraz ciekawsze i bogatsze. Ogromnie cieszę się także ze współpracy z lokalnymi artystami, takimi jak Przemko Stachowski, Beata Szustkiewicz, Marcin Hugo-Bader, Artur Stuchała czy Zbigniew Sykurski. Duże zaangażowanie w tym roku wykazali seniorzy – członkowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział Rejonowy w Sochaczewie czy Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Włókienko".

Te stowarzyszenia wręcz w sposób wzorcowy realizują swoje przedsięwzięcia. Ich działania często są włączane w miejskie obchody, tak było np. przy okazji święta Konstytucji 3 Maja czy Święta Niepodległości. Koncerty oraz festiwale członków Stowarzyszenia Przyjaciół Państwowej Szkoły Muzycznej organizowane są na najwyższym poziomie. Sochaczewska szkoła muzyczna jest prawdziwą kuźnią kultury – dodaje Agata Kalińska.

Należy przypomnieć także, iż Władysław Komendarek podczas tegorocznej gali kończącej piątą edycję Międzynarodowego Festiwalu Producentów Muzycznych Soundedit został uhonorowany prestiżową nagrodą „Człowieka ze Złotym Uchem". Swoją premierę miał także pierwszy film o sochaczewskim muzyku pt.: „Władysław Komendarek – W kosmosie zawsze jest dobrze". A Stowarzyszenie „Nasz Zamek" za działalność w obszarze kultury zostało wyróżnione nagrodą Marszałka Województwa Mazowieckiego.

Kramnice jak dom kultury

– Niezmiernie ważna jest dla nas integracja międzypokoleniowa oraz partnerstwo lokalne, które zawiązuje się pomiędzy poszczególnymi instytucjami, stowarzyszeniami i urzędem – mówi dyrektor Centrum Kultury. Dodaje także, iż osoby, które naprawdę chcą coś zrobić na rzecz naszego miasta, mają do tego warunki i mogą liczyć na pomoc finansową, merytoryczną czy techniczną, jaką oferuje Centrum Kultury. Przykładem może być Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania nad Bzurą, które przy wsparciu ratusza wydało książkę „Panny Dominikanki w Sochaczewie". Agata Kalińska nie ukrywa też faktu, iż w trudnych momentach nasze społeczeństwo potrafi się zjednoczyć. Tak było w przypadku koncertów i akcji charytatywnych organizowanych na rzecz chorych dzieci.

Na początku czerwca br. do użytku oddano wyremontowane i nadbudowane kramnice miejskie, w których obecnie odbywają się liczne wydarzenia kulturalne. – Dzięki przestronnemu, nowoczesnemu wnętrzu, patio i sali konferencyjnej znajdującej się na II piętrze obiektu, wiele stowarzyszeń i instytucji organizuje tu spotkania. Dodatkowym atutem jest to, że kramnice znajdują się w centrum miasta. Ponadto mamy własne nagłośnienie, sprzęt multimedialny, przygotowany jest również system zawieszeń do prezentowania wystaw. Pomieszczenie potocznie zwane patio ma charakter wielofunkcyjny, gdzie jest możliwość zorganizowania strefy cateringowej – wyjaśnia dyrektor Centrum.

Rok wielkich rocznic

Nasza rozmówczyni zapewnia, iż w przyszłorocznym budżecie na kulturę nie zostanie przeznaczonych mniej środków finansowych niż w roku obecnym. – Chciałabym jednak zaznaczyć, że bardzo wiele działań realizujemy we własnym zakresie. Nie kupujemy gotowych projektów, lecz wspólnie z pracownikami Centrum Kultury tworzymy je sami, gdyż do swojej pracy podchodzimy z pasją – mówi Agata Kalińska. - Życie kulturalne Sochaczewa współtworzą także organizacje pozarządowe, które nadal będą mogły liczyć na pomoc finansową ze strony Urzędu Miasta.

Przyszły rok zapowiada się ciekawie. Z wielkich imprez, które nas czekają, są Dni Sochaczewa. Ponadto po rocznej przerwie wraca inscenizacja Obronić Miasto i po raz drugi będą zorganizowane Targi Rolno-Przemysłowe Rolexpo. Oprócz tego odbędą się obchody okrągłych rocznic – wybuchu I i II wojny światowej, 70 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego oraz religijna uroczystość związana z kanonizacją Ojca Świętego. Poza tym przed nami liczne koncerty, majówka, obchody Dni Rodziny, Dnia Dziecka, Sochaczewskie Lato, Sochaczewska Jesień Kulturalna i wiele innych ciekawych projektów. Nie sposób nie wspomnieć tu o długo wyczekiwanym otwarciu wyremontowanego Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

– Czekamy również na ciekawe propozycje i pomysły ze strony mieszkańców naszego miasta, bo to przecież z myślą o nich organizujemy tak wiele wystaw, koncertów czy innych uroczystości - mówi na koniec Agata Kalińska.

Katarzyna Łażewska

Czarno na białym, czyli rysowanie literami

FOT. MACIEJ FRANKOWSKI

Łukasz Kuciński obok rysunku wykonanego na oczach publiczności

W czwartek 12 grudnia w galerii Trakt, mieszczącej się w Miejskim Ośrodku Kultury w Chodkowie, odbył się wernisaż prac „Rysowanie literami" autorstwa sochaczewskiego rysownika Łukasza Kucińskiego.

- Tworzenie obrazów znakami graficznymi to próba stworzenia czegoś nowego, taka odskocznia od mojej głównej pasji – mówił Łukasz Kuciński. Przypomnijmy, że autor najbardziej znany jest jako twórca komiksów. Nie tak dawno, bo w październiku, odwiedzający boryszewski MOK mieli okazję oglądać jego dzieła na wystawie „Sochaczew też ma swoje komiksy".

Wśród przybyłych gości znalazł się burmistrz Piotr Osiecki, który, wspólnie z dyrekcją sochaczewskiego MOK, gratulował artyście jego kolejnej wystawy. Łukasz Kuciński zademonstrował próbkę swoich umiejętności, wykonując na oczach zgromadzonej publiczności jedną ze swoich prac.

Był to pracowity dzień dla autora wystawy. Od 9.00 rano prowadził również warsztaty dla najmłodszych, ucząc ich podstaw rysowania literami. Prace wykonane przez dzieci także zostały zaprezentowane na wystawie.

O ile rysowanie komiksów to zadanie dosyć skomplikowane, wymagające wielu lat praktyki, to rysować literami może każdy. Jest to sztuka trochę minimalistyczna, totalnie odmienna od komiksów. Ale w jej przekazie doskonale można uchwycić wszelakie kontrasty, jak chociażby zestawienie czerni i bieli.

- Zawsze fascynowały mnie litery. Skoro mogą one tworzyć słowa, to dlaczego jednocześnie nie mogą kreować obrazów – mówił Łukasz Kuciński. Także za pomocą prostych znaków można opowiedzieć jakąś ciekawą historię – komentował swoje obrazy.

Z otwarciem wystawy połączono występ grupy teatralnej „Rekwizyt", działającej w chodakowskim MOK. Dzieci zaprezentowały widowisko jasełkowe. Zrobiły to tak dobrze i były na tyle grzeczne przez cały rok, że przyciągnęło to uwagę Świętego Mikołaja, który odwiedził je z worem pełnym prezentów. (mf)

Spotkanie z zamkiem i Chodakowem

Piąte „Spotkanie z historią Sochaczewa i Ziemi Sochaczewskiej" poświęcono dwóm skrajnie różnym tematom. W sobotę 7 grudnia podsumowano rewitalizację wzgórza zamkowego, następnie rozmawiano o dawnym Chodakowie.

Podsumowaniem inwestycji na wzgórzu zamkowym zajął się prezes Stowarzyszenia na Rzecz Historycznej Odbudowy Zamku w Sochaczewie „Nasz Zamek" Łukasz Popowski. Nikt nie może mieć wątpliwości, że w ostatnich miesiącach mieliśmy do czynienia z bezprecedensowym w historii naszego miasta wydarzeniem. Udało się zabezpieczyć ruiny zamku książąt mazowieckich oraz umocnić wzniesienie, na którym się znajdują. Łukasz Popowski podsumował efekty prac, odniósł się również do przyszłości, a więc do tego, co jeszcze można zrobić dla jednego z najcenniejszych zabytków Sochaczewa i okolic. W spotkaniu wziął udział także dr Cezary Głuszek z Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Zaznaczył, że w Sochaczewie mamy do czynienia z wyjątkowo profesjonalną realizacją. Podkreślał brak błędów konserwatorskich oraz wierne odzwierciedlenie realiów historycznych.

FOT. MAŁGORZATA KAZUR

Łukasz Popowski podsumował inwestycję na wzgórzu zamkowym

Prelekcja Łukasza Popowskiego wywołała na sali ożywioną dyskusję. Jedna z mieszkanek przypomniała o walorach rekreacyjnych nadbrzeża Bzury, które mogłyby zostać ponownie wykorzystane. Jednocześnie padły pytania o funkcjonowanie w sąsiedztwie wzgórza toru motocrossowego. W ubiegłych latach wielokrotnie pojawiały się informacje, że organizowane tam zawody przyczyniają się do dewastacji wzniesienia i pozostałości zamku.

- Konieczne staje się wypośrodkowanie oczekiwań sportowców i dobra naszego dziedzictwa historycznego - wyjaśniał burmistrz Piotr Osiecki. - Jestem zdania, że po przeprowadzonych pracach stan zabytku jest na tyle dobry, że nadal odbywać mogą się tam zawody i treningi sportów motorowych. Zapewniam również, że władze miasta zdają sobie sprawę z tego, jak istotna jest dbałość o zamek i nie dopuszczą do dewastacji obiektu.

Również Łukasz Popowski zaznaczył, że między przedstawicielami środowiska historycznego a sportowcami nie ma mowy o żadnym konflikcie.

- Lubimy się i cenimy. Rozumiem, że kiedy umiejscowiono tam tor, nikt nie zdawał sobie sprawy, że może mieć on negatywny wpływ na wzgórze. Nie może być tu mowy o żadnej złej woli, raczej o tym, że wtedy nikt nie dysponował specjalistycznymi badaniami - powiedział.

Kolejnym prelegentem był Waldemar Bronicz, znany miłośnik starej fotografii i historii Chodakowa. Zbiory Waldemara Bronicza podziwiać można było niedawno podczas ekspozycji w chodakowskiej filii Miejskiego Ośrodka Kultury. Została ona połączona z promocją książki „Wspomnienia z dawnego Chodakowa". Barwne opowieści z czasów świetności dzielnicy, ilustrowane archiwalnymi fotografiami, stanowiły sentymentalną podróż w przeszłość miasta. Na uwagę zasługuje pieczołowitość autora, który skrupulatnie ustala daty powstania fotografii, nazwiska widocznych na nich osób czy miejsca w jakich zostały wykonane.

Agnieszka Poryszewska

Projekt „Spotkania z historią Sochaczewa i Ziemi Sochaczewskiej" realizowany jest przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Nad Bzurą i Stowarzyszenie „Nasz Zamek", przy wsparciu finansowym ze środków Burmistrza Miasta Sochaczew przyznanych w otwartym konkursie ofert na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe w 2013 roku.

Włoska telewizja w Sochaczewie

W czwartek 12 grudnia, zupełnie niespodziewanie, pojawiła się w sochaczewskim muzeum ekipa telewizyjna włoskiej publicznej stacji Rai 3. Włosi kręcą materiał filmowy poświęcony I wojnie światowej, ale nie tylko.

Jak powiedział nam włoski dziennikarz Antonio Caiazza, przyjechali tu na tydzień, by realizować materiał w ramach bardzo szerokiego projektu. Po pierwsze chcieliby zrozumieć, dlaczego Polska odniosła tak duży sukces gospodarczy i przechodziła kryzys w o wiele mniej dramatyczny sposób niż to się odbywa w Grecji czy we Włoszech. Zwłaszcza, że teraz wielu włoskich inwestorów tutaj się przenosi, więc chcieliby zrozumieć, dlaczego.

Jakub Wojewoda prezentuje Włochom muzealną wystawę

- Inna sprawa to stulecie wybuchu I wojny światowej, która dla nas Włochów była wielką tragedią - mówi Antonio Caiazza. - Dlatego przygotowujemy specjalny program na ten temat. Nie tylko o frontach włoskich, ale również w Serbii, Belgii i Polsce.

Rai 3 to trzeci kanał telewizji publicznej, który przybliża Włochom nową Europę Wschodnią. Życie społeczne, gospodarcze, historię. Sochaczew ma znaleźć się na antenie w ramach programu poświęconego I wojnie światowej.

Przewodnikiem Włochów po pamiątkach tamtego okresu na naszym terenie był Jakub Wojewoda - historyk i adiunkt naszego muzeum. Jak nam powiedział, dziennikarzy z Rai 3 interesowała głównie historia działań wojennych na froncie Bzura - Rawka oraz Sochaczew, który w latach 1914-15 był najważniejszym miejscem na linii tego frontu, bronił bowiem najkrótszego dostępu do Warszawy aż przez osiem miesięcy i został podczas tych walk bardzo zniszczony.

Włochów interesowała oczywiście nasza ekspozycja muzealna pt. „Nad Bzurą bez zmian - opowieść o wojnie w okopach 1914-15 r.", jako jedyna taka wystawa w Polsce. Dlatego właśnie tu trafili. Ponadto zainteresowani byli wyprawą na pole bitwy, pozostałościami po okopach czy innych umocnieniach polowych a także cmentarzami z tamtego okresu. Dlatego Jakub Wojewoda, oprócz Sochaczewa, pokazywał im również pozostałości z I wojny światowej m.in. w Złotej, Iłowie czy Kamionie.

FOT.SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Ruiny i widok z zamkowej góry bardzo interesowały reporterów Rai3

- Ciekawostką jest, że jeden z Włochów pochodzi z Rovereto, miejscowości, gdzie w Museo Storico Italiano della Guerra stoi moździerz 30.5 cm, produkcji fabryki Skoda. Jego pocisk ważył 380 kg i jest to ten sam moździerz, przy pomocy którego w latach 1914 i 1915 wspierający Niemców artylerzyści z armii austro-węgierskiej ostrzeliwali Sochaczew. Potem znalazł się na froncie włoskim, gdzie zdobyli go właśnie Włosi i teraz stoi w ich muzeum - dodaje Jakub Wojewoda. - Dziennikarze obiecali pomoc w rozmowach w sprawie wypożyczenia eksponatu i być może moździerz po 100 latach przybędzie do Sochaczewa.

Włoska ekipa zwiedziła również ruiny naszego zamku, filmując z góry brzegi Bzury, gdzie toczyły się walki pozycyjne.

Małgorzata Pałuba

Rap paka dla dzieciaka

W poprzedni piątek boryszewski MOK przeżył najazd fanów rapu. Artyści w specyficzny sposób wyrażali swoją opinię o otaczającym świecie.

Publiczność chwytała każdy dźwięk i reagowała jak zahipnotyzowana. Zróbcie hałas – nawoływali raperzy, a tłum pod sceną go czynił. Bunt i rebelia tym razem została wykorzystana w szczytnym celu. Chodziło o zebranie funduszy na paczki dla biednych dzieci oraz otoczenie opieką pogorzelców. Organizatorzy zaprosili do udziału wielu wykonawców. Wśród nich byli raperzy z Sochaczewa, między innymi Orzeł Jimb, Daniel Kosmita, Łukasz Osin Osiński oraz Mateusz Mateo Samborski. Tegoroczna „Rap paka dla dzieciaka" była pokaźnych rozmiarów. Organizatorzy zapowiadają, że w przyszłym roku akcja będzie kontynuowana. (et)

FOT. TOMASZ ERTMAN

Mateo Samborski na scenie

Całe miasto kolędowało w ŚDS

Najpiękniejsze kolędy i pastorałki mogliśmy usłyszeć 12 grudnia w Środowiskowym Domu Samopomocy w Sochaczewie. Doroczna impreza „Kolędujmy wszyscy wraz" została połączona z obchodami piętnastolecia działalności placówki.

Wspólne śpiewanie kolęd w sochaczewskim ŚDS, które wprowadza nas w świąteczny klimat, jest już tradycją. W tym roku, oprócz podopiecznych placówki, którzy swoim występem rozpoczęli czwartkowe spotkanie, kolędowali między innymi: włodarze miasta, radni, pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, wolontariusze działający w MOPS, członkowie Stowarzyszenia „Z Sercem do Wszystkich" oraz maluchy ze Żłobka Miejskiego. Tego dnia usłyszeliśmy kilkanaście najpiękniejszych kolęd -„Gdy śliczna panna", „W żłobie leży", „Cicha noc" czy „Przybieżeli do Betlejem".

Po występie każda grupa otrzymała świąteczny upominek, wykonany przez uczestników terapii zajęciowej. Krótką prelekcję na temat kolędowania wygłosił ks. Andrzej Kita. Mogliśmy dowiedzieć się, iż według tradycji chrześcijańskiej autorem pierwszej kolędy był św. Franciszek z Asyżu i była ona śpiewana w zorganizowanej przez niego szopie. Najstarszą zaś kolędą jest „Zdrów bądź królu anielski", a najsłynniejszą, po raz pierwszy wykonaną 24 grudnia 1818 r., znaną na całym świecie i przełożoną na niemal trzysta języków, jest „Cicha noc".

Uczestnicy ŚDS podczas występu

FOT. KATARZYNA ŁAŻEWSKA

Dyrektor Joanna Majewska odbiera życzenia z okazji 15-lecia placówki

- Dzisiejsze spotkanie ma szczególny charakter. Łączy się z pięknym jubileuszem tego miejsca. Nieprzypadkowo mającego w nazwie dom. Moim zdaniem spełnia on wszelkie warunki i kryteria, które prawdziwy dom rodzinny powinien posiadać. Przede wszystkim jest w nim atmosfera miłości, życzliwości i wsparcia nie tylko od święta, lecz na co dzień. Wydaje mi się, że najpiękniejszym podsumowaniem piętnastolecia działalności placówki jest dzisiejsze spotkanie, wspólne kolędowanie, gdzie głównymi bohaterami na początku są zawsze domownicy, którzy zachęcają nas do tego, abyśmy poczuli się tu jak w rodzinnym domu - mówił burmistrz Piotr Osiecki.

Joanna Majewska, która od 2008 roku jest dyrektorem ŚDS, pokrótce przybliżyła historię placówki powstałej w 1998 r. We wcześniejszych latach placówką zarządzała Zofia Berent (obecnie dyrektor MOPS w Sochaczewie) oraz Marek Książek (aktualnie wiceburmistrz Miasta i Gminy Błonie). ŚDS jest placówką wsparcia dziennego dla osób przewlekle chorych psychicznie i upośledzonych umysłowo. W tym roku ze wsparcia domu skorzystało 56 osób z terenu miasta i gmin. Zajęcia w ŚDS obejmują: terapię zajęciową, terapię ruchową, poradnictwo psychologiczne i socjalne, pomoc w załatwieniu spraw osobistych. Integralną częścią zajęć są spacery edukacyjne, wyjazdy integracyjne i wycieczki krajoznawcze. Czwartkowemu spotkaniu towarzyszyła także wystawa prac wykonanych przez podopiecznych ŚDS.

Katarzyna Łażewska

Wigilia przedszkolaka

W czwartek 12 grudnia w Miejskim Ośrodku Kultury w Boryszewie wychowankowie Miejskiego Przedszkola nr 4 zaprezentowali widowisko jasełkowe.

Przybyłych rodziców i dziadków dzieci przywitała dyrektor przedszkola Monika Radwańska-Komosa. Oprawę muzyczną przedstawienia przygotował Piotr Milczarek. Wśród zgromadzonej publiczności zasiadł burmistrz Piotr Osiecki.

Kilkudziesięcioro przedszkolaków wcieliło się w postacie znane ze stajenki. Podopieczni przebrali się za aniołki, owieczki i pastuszków. Na specjalnie udekorowanej scenie oczywiście nie mogło zabraknąć takich symboli jak dzieciątko w żłobie czy gwiazda betlejemska.

Śpiewano kolędy, deklamowano wiersze, a wszystko to, aby nieść dobrą nowinę o narodzeniu dzieciątka Jezus. Opiekunowie gromko oklaskiwali swoje pociechy.

- Tradycyjnie chciałabym podziękować wszystkim rodzicom za wszelką pomoc. To dzięki ich zaangażowaniu udało nam się zorganizować jasełka. Hej kolęda! – dziękowała przybyłym Monika Radwańska-Komosa, życząc wesołych świąt.

Po zakończonym występie każdy mógł wiąć udział w świątecznej aukcji. Wystawiane na sprzedaż bożonarodzeniowe fanty zostały wykonane przez dzieci z przedszkola. Był także czas, aby tradycyjnie podzielić się opłatkiem. (mf)

FOT. MACIEJ FRANKOWSKI

Przedszkolaki na scenie czuły się jak u siebie

Uroczysta wigilia w rodzinnym „Kąciku"

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Spotkanie zgromadziło kilkadziesiąt osób związanych z tym projektem

Już od wielu miesięcy nasza redakcja towarzyszy uczestniczkom „Kącika Rodzinnego" działającego przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Nie mogło więc nas zabraknąć na uroczystej Wigilii w środę 11 grudnia.

„Kącik Rodzinny" to unikalna inicjatywa skierowana do wszystkich matek. Jak mówią jego prowadzące Ewa Leszczyńska i Adriena Giro, bycie matką to piękny cel do realizacji dla każdej kobiety. Może ono dać spełnienie, satysfakcję a także dowartościowywać. Jest to jednak możliwe, gdy mamy do czynienia ze świadomym i dojrzałym rodzicielstwem. W trudnych sytuacjach życiowych wychowanie dziecka, zamiast cieszyć, rodzić może frustrację i przygnębienie. Dlatego tak ważne jest wtedy wsparcie i pomoc ze strony innych osób. Uzyskać można je m. in. na „kącikowych" spotkaniach. Poza nimi jest też oczywiście czas na wspólną zabawę i spędzanie czasu we własnym gronie.

Finałem ostatniego cyklu spotkań stała się uroczysta wigilia przygotowana przez prowadzące i uczestniczki „Kącika". Zgromadziła ona kilkadziesiąt osób związanych z tym projektem, wolontariuszy, sponsorów, pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, ratusza i władz miasta z burmistrzem Piotrem Osieckim i wiceprzewodniczącym Rady Miasta Arkadiuszem Karasiem na czele. Wigilia stała się w ten sposób okazją do połamania się opłatkiem, złożenia życzeń i wspólnego odśpiewania kolęd. Choinka oraz Mikołaj, który przybył do dzieci z mnóstwem prezentów, stworzyły serdeczną, domową atmosferę.

Organizatorzy za naszym pośrednictwem dziękują wszystkim, których hojności i bezinteresowności zawdzięczają możliwość zorganizowania tego wigilijnego spotkania: burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu, dyrektorowi marketu Carrefour Sochaczew Konradowi Szczepańskiemu, właścicielce Hurtowni Chemiczno-Papierniczej Marcie Sokół, właścicielom Zakładu Cukierniczego „Jeznach" oraz firmie Procter & Gamble.

Agnieszka Poryszewska

Zdaniem mieszkańców najlepsi dzielnicowi

Doroczny plebiscyt na najpopularniejszego dzielnicowego Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie staje się tradycją. Również w tym roku, w okresie od 1 do 30 listopada, mieszkańcy naszego powiatu mogli oddawać głosy na ulubionego policjanta.

Kandydatów było piętnastu. W drodze głosowania mieszkańcy wybrali trzech najlepszych.

FOT. SEBASTIAN STĘPIEŃ

Laureaci plebiscytu na Najpopularniejszego Dzielnicowego. (Od lewej) Marcin Sięb or, Anna Opęchowska-Ciak, Tomasz Kubiak

Wielbiciel archeologii

Pierwsze miejsce zajął st. sier. Marcin Sięb or. Co ciekawe, nie wiązał on swojej przyszłości z pracą w policji. Do służby wstąpił w 2008 roku, ale wcześniej ukończył archeologię na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Potem odbył nawet staż w Muzeum Malczewskiego w Radomiu.

- Archeologia wiąże się z częstymi wyjazdami. Tymczasem w pewnym momencie poczułem potrzebę stabilizacji, osiedlenia się w jednym miejscu - powiedział nam.

W policji pracuje też żona pana Marcina, Katarzyna. Nie dochodzi jednak między nimi do zbyt częstych interakcji, pracują w odrębnych jednostkach. Dumą państwa Sięborów jest ich trzyletni syn Ziemowit. Być może kiedyś również zostanie policjantem.

- Cieszy mnie, że postrzeganie policjanta przez społeczeństwo zmienia się na lepsze. Ciągle co prawda pokutuje jeszcze pewien obraz, który ukształtował się w poprzednim ustroju. Jednak dziś coraz więcej osób widzi w policjancie kogoś, kto udzieli pomocy, komu można zaufać. Ludzie zwracają sie do nas na przykład z problemami rodzinnymi. W takich sytuacjach nie mogę „wydać wyroku" w oparciu o relację jednej ze stron, bo wykracza to poza moje kompetencje. Mogę za to zająć się mediacjami. Jeśli zdarzają się przypadki agresji, oczywiście chronię poszkodowaną stronę.

Zdaniem Marcina Sięb ora właśnie na prowadzeniu mediacji, w dużej mierze, polega dziś praca policjanta, który w trudnych sytuacjach musi być trochę psychologiem. Najważniejsze na miejscu zdarzenia jest wyciszenie emocji. Dopiero potem można zająć się ustalaniem okoliczności, zbieraniem zeznań świadków czy uczestników.

Źródeł sukcesu w tegorocznym plebiscycie Marcin Sięb or upatruje w fakcie, że nigdy nie odmawia pomocy. O ile jest to w zakresie jego kompetencji, mimo nawału pracy papierkowej, w każdej sytuacji poświęca sprawie maksimum swojej uwagi. Niezależnie czy chodzi o kradzież, czy mediacje rodzinne.

Kobieta łagodzi obyczaje

Drugim wynikiem w plebiscycie może pochwalić się post. Anna Opęchowska-Ciak. Żeby pracować na terenie naszego powiatu, przeniosła się wraz z mężem z Ostrołęki. Mąż Marcin z początku bał się trochę o żonę i jej pracę w policji, ale z czasem się przyzwyczaił. Pani Anna dodatkowo chwali sobie służbę w malowniczym Teresinie. Jak nam powiedziała, odbiór policjanta w małych miejscowościach jest lepszy niż w dużych miastach. W Teresinie na przykład policjant cieszy się dużym autorytetem. Mimo to zdarza się, że pani Anna staje się obiektem czynnej napaści na funkcjonariusza. Kiedy emocje opadną, potrafi się jednak z takich sytuacji śmiać.

- Pewnego wieczoru, po zakończeniu roku szkolnego - opowiada Anna Opęchowska-Ciak - grupa wyrostków spacerowała ulicami Teresina, wybijając szyby w samochodach gołymi pięściami. Takie zachowanie wskazywało, że są pod wpływem nie tylko alkoholu, ale też środków odurzających. Kiedy doszło do interwencji, sprawcy rzucili się do ucieczki. Udało nam się ich dogonić w okolicy torów kolejowych. Doszło do szamotaniny, tym bardziej niebezpiecznej, że w pobliżu przejeżdżały pociągi. Dodatkowo, będący pod wpływem narkotyków, wandale, nie dość, że agresywni, nie reagowali na środki przymusu bezpośredniego. Musiałam w końcu użyć gazu pieprzowego. Do dziś śmieję się na wspomnienie rosłego mężczyzny, który potraktowany gazem przebiegł jeszcze kilkanaście metrów i dopiero potem zauważył, że bolą go oczy i padł na ziemię jak rażony piorunem.

> *„[...] dziś coraz więcej osób widzi w policjancie kogoś, kto udzieli pomocy, komu można zaufać. Ludzie zwracają się do nas na przykład z problemami rodzinnymi - st. sier. Marcin Sięb or"*

Pani Anna od dziecka chciała pracować w policji. Dopięła swego i nie żałuje. Bardzo lubi piesze patrole ulicami Teresina, podczas których ludzie podchodzą do niej i zwierzają się ze swoich problemów. Ceni bliski kontakt z miejscową społecznością. Żałuje, że obciążenie sprawami papierkowymi nie pozwala jej na częstsze patrole.

- Miło wspominam sytuację, w której udało się doprowadzić do pogodzenia matki z jej córkami. Obie strony były przekonane, że ta druga się gniewa i nie będzie chciała rozmawiać. Córki obawiały się, że kiedy przyjadą do matki, zostaną wygonione przez mieszkającego z mamą brata. Zapewniłam, że w mojej obecności nie dojdzie do konfliktów. W końcu zdecydowały się na wizytę. Wśród łez radości, kiedy kobiety się godziły, mnie też zakręciła się łezka w oku.

Posterunkowa zauważyła w swojej pracy, że kobieta policjant samą swoją obecnością łagodzi spory. W znakomitej większości przypadków sprawcy, widząc kobietę, zaczynają się lepiej zachowywać. Starają się nie używać wulgaryzmów. Są bardziej skłonni do rozmowy. Po trzech latach spędzonych na stanowisku dzielnicowego w Teresinie zna już bardzo wielu mieszkańców i ceni sobie współpracę z nimi. Podkreśla też, że świetnie układa się współpraca miejscowej jednostki policji z Urzędem Gminy Teresin.

Pani dzielnicowa organizuje ponadto w tym roku akcję zbiórki dla potrzebujących. Przedsięwzięcie nosi roboczy tytuł „Niebieska Gwiazdka", współorganizatorem jest stowarzyszenie Impuls. Pani Annie zależy na zorganizowaniu pomocy dla jednej z rodzin wielodzietnych z terenu Teresina. Rodzina ta znalazła się w bardzo trudnej sytuacji, po tym jak matka doznała w pracy ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Darczyńcy mogą zgłaszać się z pomocą do komendy w Teresinie, poprzez profil pani Anny na Facebooku, lub drogą telefoniczną: 506-865-020.

Dyskrecja w działaniu

Trzecim wynikiem w plebiscycie może pochwalić się asp. Tomasz Kubiak, który od zawsze planował związać swoją przyszłość z policją. W gminie Iłów pracuje już 11 lat i, jak twierdzi, tak bardzo zżył się z lokalną społecznością, że nie zamieniłby tego stanowiska na żadne inne.

- Na terenie mojego rewiru jestem rozpoznawalny. Dzięki temu mogę liczyć na życzliwość miejscowych, którzy wiedzą, że mogą się do mnie zwrócić ze swoimi kłopotami. Problemy są różne. Jeśli jestem w stanie, udzielam pomocy. Jeśli wykracza to poza moje uprawnienia, zawsze staram się udzielić porady prawnej.

Dla pana Tomasza praca dzielnicowego to przede wszystkim pomaganie ludziom. Nawet w najtrudniejszych sytuacjach stara się spokojnie wyjaśniać zainteresowanym podstawy, przyczyny i konsekwencje swoich działań. Zapytany o szczegóły interwencji, wykazuje się godną pochwały dyskrecją i odpowiada bardzo dyplomatycznie:

- Interwencje są różne, łatwiejsze, trudniejsze, ale nie chcę o nich opowiadać nawet ogólnikami. W tak ścisłej społeczności, jak ta w gminie Iłów, wszyscy wszystkich znają i mogliby zacząć się domyślać o kogo chodzi.

Nagrodzonym dzielnicowym gratulujemy i, przewrotnie, życzymy jak najmniej pracy.

Sebastian Stępień

Bezdomny znalazł schronienie

Sochaczewscy policjanci sprawdzają pustostany, piwnice i wszystkie inne miejsca, gdzie mogą przebywać bezdomni i inne osoby potrzebujące pomocy. Sprawdzany jest każdy sygnał. Dzięki szybkiej interwencji policjantów, kolejna osoba znalazła w ośrodku schronienie przed mrozem.

Trzeciego grudnia, około 20:40 policjanci patrolowali ulice i sprawdzali miejsca, gdzie mogą przebywać osoby bezdomne, nieporadne życiowo, potrzebujące pomocy. Przy ulicy Pokoju zauważyli mężczyznę, który próbował ochronić się przed mrozem w betonowym segmencie studni. Przed przejmującym zimnem miał chronić go koc. Policjanci natychmiast zaoferowali pomoc w postaci umieszczenia w ośrodku, gdzie będzie mógł skorzystać z kąpieli, otrzymać ciepły posiłek i schronić się przed mrozem. Mężczyzna przyjął propozycję policjantów i, po badaniu w szpitalu, został przewieziony do ośrodka w Ożarowie.

Pożyczony samochód

W nocy z 26 na 27 listopada nieznani sprawcy skradli z terenu miasta samochód osobowy marki Opel Omega.

O kradzieży powiadomiono policję, a oficer dyżurny komendy powiatowej poinformował i zlecił poszukiwanie skradzionego pojazdu wszystkim załogom radiowozów i okolicznym komisariatom.

Na efekty działań policjantów nie trzeba było długo czekać. Rano 27 listopada w miejscowości Gantowice, gmina Teresin, odnaleziono skradziony i porzucony samochód. Dotychczas nie udało się jednak ustalić, kto i w jakim celu „pożyczył sobie" pojazd. Auto odnaleziono w dobrym stanie. (jw)

Najpiękniejsze ozdoby

Rozstrzygnięcie konkursu na Najpiękniejszą Ozdobę Bożonarodzeniową, który był realizowany w ramach projektu „Tradycje i obrzędy świąteczne", odbyło się 13 grudnia w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Żeromskiego.

W związku z dużym zainteresowaniem pierwszą edycją konkursu na Najpiękniejszą Ozdobę Wielkanocną, MOK w Sochaczewie postanowił zorganizować kolejną edycję. Tym razem dzieci z przedszkoli, uczniowie szkół podstawowych oraz gimnazjów swoje zdolności zaprezentowali wykonując ozdoby bożonarodzeniowe.

FOT. KATARZYNA ŁAŻEWSKA

Spotkanie umilił występ estrady dziecięcej „AniBeAniMe"

Na konkurs wpłynęło 250 prac z ponad dwudziestu placówek oświatowych z terenu miasta i gmin powiatu sochaczewskiego. Prace można było przygotować w dwóch kategoriach: najpiękniejsza ozdoba oraz najpiękniejszy stroik bożonarodzeniowy. Technika była dowolna, według upodobań oraz umiejętności uczestnika. Komisja konkursowa, w skład której weszły instruktorki plastyki z MOK Sochaczew: Barbara Jachimowcz, Katarzyna Szadkowska i Monika Sałacińska, w kategorii na najpiękniejszą ozdobę w grupie wiekowej przedszkola i klasy „0", pierwsze miejsce postanowiła przyznać Mai Maciąg ze Szkoły Podstawowej w Budkach Piaseckich, drugie - Adamowi Małczakowi z Przedszkola Aniołów Stróżów w Sochaczewie, zaś trzecie - Karolowi Sejdakowi z SP w Kątach.

W grupie wiekowej klasy I--III na pierwszym miejscu znalazła się Aleksandra Kowalska z ZS w Nowej Suchej, na drugim - Maja Orzechowska, uczennica SP w Kątach, a na trzecim uplasowała się Julia Winnicka z ZS w Rybnie.

W grupie wiekowej kl. IV-VI najpiękniejszą ozdobą może pochwalić się Wiktoria Goryniak z SP w Kozłowie Szlacheckim, miejsce drugie jury postanowiło przyznać Wiktorii Krzywińskiej z sochaczewskiej „czwórki", a trzecie - Zuzannie Kupniewskiej z SP w Kozłowie Szlacheckim.

W grupie gimnazjalnej na miejscu pierwszym znalazł się Michał Pisarek, uczeń SP w Kozłowie Szlacheckim, a na drugim - Radosław Szewczyk z ZS w Erminowie.

W drugiej kategorii, na najpiękniejszy stroik, w grupie wiekowej przedszkola i kl. „0" komisja oceniająca miejsce pierwsze przyznała Dawidowi Siekielskiemu z SP w Kątach, drugie - Michalinie Stobnickiej z ZS w Rybnie, a trzecie - Julii Papierowskiej z Przedszkola Samorządowego w Iłowie.

W grupie wiekowej kl. I-III na miejscu pierwszym uplasowała się Katarzyna Porodko z SP nr 2 w Sochaczewie, a na drugim - Mateusz Wasilewski z ZS w Nowej Suchej.

W gr. wiekowej klasy IV-VI najładniejszy stroik bożonarodzeniowy wykonał Mateusz Minoga z ZS w Kozłowie Szlacheckim, miejsce drugie należało do Aleksandry Teresiak z SP w Kurdwanowie, a trzecie do Macieja Nowackiego z ZS w Kozłowie Szlacheckim.

W grupie wiekowej gimnazja komisja pierwsze miejsce przyznała Katarzynie Pływaczewskiej z Gim. w Wymysłowie, a drugie ex aeuqo zajęły: Aleksandra Borowska i Honorata Dudkowska, uczennice Gim. w Lasocinie oraz Dominik Teresiak z Gim. w Nowej Suchej.

Piątkowemu spotkaniu towarzyszyła prelekcja na temat symboli i tradycji świąt Bożego Narodzenia, którą wygłosił ksiądz Łukasz Warzyński z parafii św. Wawrzyńca oraz występ estrady dziecięcej „AniBeAniMe" w przedstawieniu świątecznym „Mało brakowało".

Druga część projektu „Tradycje i obrzędy świąteczne" będzie miała miejsce w sobotę 21 grudnia. Oprócz widowisk artystycznych i wspólnego kolędowania odbędzie się kiermasz wyrobów artystycznych i loteria, w której będzie można wylosować prace wykonane przez uczestników konkursu.

Katarzyna Łażewska

Jestem z miasta

Zaskoczyła

No i stało się. Przyszła. I to w piątek, przed weekendem. Podobno miała być odwołana, a jednak. Jak zawsze zaskoczyła. W dzień zrobiła się noc, a do tego niemiłosiernie wiało, tak że zrywało nie tylko kapelusze z głów.

Jeszcze rano, gdy był przymrozek, piaskarki buńczucznie sypały na suchy asfalt piasko -sól, i kiedy wydawało się, że wszystko jest pod kontrolą - uderzyła. Ale z jaką siłą i pasją. Od razu zrobiło się biało i poznaliśmy potęgę przyrody. Na śliskich jezdniach porobiły się gigantyczne korki, tiry nie mogły podjechać pod najmniejsze wzniesienie i stawały bokiem, tarasując przejazd innym. Piaskarkom też. Które, jak ładunek zrzuciły, także stały w tych korkach, nie mogąc dojechać do bazy, żeby się załadować.

Kierowcy, jak to kierowcy, robili „ciepłe" uwagi na ich temat, ale w większości na jezdni panowała kulturalna atmosfera. Nawet przepuszczano jak ktoś chciał skręcić w bok, czy włączyć się do ruchu, bo i tak wszyscy stali. Taka podróż trwała godzinami, a były to godziny szczytu. Było tak ślisko, że ledwie udawało się poruszać na dwóch nogach, a co dopiero mówić o czterech kołach. Często dochodziło więc do pierwszego kontaktu blacha w blachę, ku zadowoleniu warsztatów samochodowych.

Czy można temu zaradzić? Przy aprobacie społecznej, czyli kierowców, koordynacji służ drogowych z policją, czemu nie? Kiedy tylko przeszła pierwsza nawałnica, może trzeba było zamknąć na 15-20 minut fragmenty niektórych ulic (bo i tak samochody stały), np. 600-lecia od Trojanowa do ul. Warszawskiej, Warszawską od 600-lecia do Staszica czy Traugutta od 15 Sierpnia do Warszawskiej, a wpuścić tylko piaskarki, żeby zrobiły swoje. I tak ulica po ulicy, ze zmasowaną siłą taboru antyzimowego, walczyć z żywiołem, nie czekając aż napada, tylko reagować błyskawicznie.

Ja wiem, że wielu jedzie do celu na określoną godzinę, każdemu się spieszy, ale czy dojechali? Gdyby trochę postali, drogowcy, mając pustą jezdnię, sprawnie zrobiliby swoje i po krzyku. Przynajmniej byłoby bezpieczniej.

A tak, cały Sochaczew był sparaliżowany. I w koło słyszało się pretensje. Tylko do kogo? Chyba do Pana Boga, że nam zimę zesłał.

FAN

Zmaganiom towarzyszyła zbiórka funduszy dla chorego Kacperka

Sportowo dla Kacperka

9 grudnia 2013 sala gimnastyczna przy ZS w Kozłowie Biskupim wypełniona była po brzegi.

W tym dniu nauczyciele postanowili pokazać swoje umiejętności sportowe i ducha walki. Rozegrano dwa mecze. Pierwszy, w koszykówkę, reprezentacja dziewcząt i chłopców ze szkoły podstawowej przegrała. W drugim meczu, tym razem w piłkę ręczną, reprezentacja gimnazjum chłopców i dziewcząt ambitnie rozgromiła nauczycieli 16:8.

W przerwach zagrzewały nas do boju szkolne zespoły taneczne. Podczas całej imprezy zbieraliśmy pieniążki na leczenie małego Kacperka Janiaka. Jeszcze tego samego dnia puszka z pieniędzmi została przekazana Kacperkowi i jego rodzicom. Wszystkim serdecznie dziękujemy i zapraszamy na rewanż, który odbędzie się na wiosnę.

Urszula Mergner

Mikołajkowa akcja pomocy dla „braci mniejszych"

W bibliotece szkolnej ZSRCKU w Sochaczewie od 3 lat prowadzone są różne działania pomocowe na rzecz zwierząt. Uczniowie szkoły wykazują się coraz większą wrażliwością i zaangażowaniem na rzecz zwierząt, co ma bardzo pozytywne efekty wychowawcze.

Z inicjatywy dyrekcji ZSR CKU adresatem ostatniej tego typu akcji było przytulisko mieszczące się koło Iłowa. 20 sierpnia 2013 r. odszedł na zawsze mąż pani Eli - Andrzej. Wszystkie obowiązki związane z utrzymaniem przytuliska spoczywają teraz tylko na barkach Elżbiety Trynkus, emerytowanej nauczycielki języka angielskiego, m.in w LO Chopina w Sochaczewie. Obecnie, bardziej niż dotychczas, potrzebuje ona pomocy. Uczniowie poznali trudną sytuację przytuliska dzięki relacji dyrektora pedagogicznego szkoły, Marcina Szymańskiego, który osobiście odwiedzał to miejsce. Młodzież wpadła na pomysł, by zorganizować mikołajkową loterię fantową. Nawiązano kontakt z panią Elą Trynkus, prowadzącą przytulisko. Obecnie zapewnia ono opiekę i wyżywienie 28 zwierzakom.

Od połowy listopada w szkole zbierano fanty i dary przynoszone do biblioteki szkolnej. 6 grudnia przeprowadzono loterię fantową. Można było tego dnia obserwować wiele wzruszających i szlachetnych gestów uczestników loterii, zarówno spośród grona pedagogicznego jak i uczniów szkoły.

Młodzież odwiedziła ochronkę dla zwierząt koło Iłowa

Jeden fant kosztował 2 zł. Wiele osób dawało powyżej wartości fantu, kupowało ich więcej lub po zakupie oddawało je do ponownej sprzedaży.

Podczas loterii zebrano 409 zł, które wg życzenia pani Eli wydano na zakup karmy dla piesków. Kupiono 200 kg suchej karmy. Podczas całej akcji zebrano też koce, kołdry i ciepłe rzeczy na posłania dla psów.

9 grudnia wszystkie zebrane rzeczy i karma zostały zawiezione do przytuliska szkolnym samochodem. Pani Ela Trynkus ze wzruszeniem dziękowała za otrzymane dary.

Koordynatorki akcji, Iwona Brzozowska i Alicja Żelichowska, serdecznie dziękują nauczycielom, uczniom i wszystkim, którzy brali udział w akcji oraz loterii fantowej.

DROBNE

USŁUGI

- Vertal- żaluzje - werticale -rolety materiałowe -rolety antywłamaniowe, moskitiery. Producent, montaż, VAT, tel. 602-736-692, 512-342-751. ZS-1
- Złomowanie pojazdów, zaświadczenia, odbiór, gotówka, tel. 46 861-94-66. ZS-2
- **„VIDEOCOLOR” WIDEOFILMOWANIE, HD, FOTOGRAFOWANIE, WESELA, PLENERY, TEL. 501-350-075.** ZS-3 B,D
- **Przeprowadzki - transport kompleksowo, tel. 510-121-089.** ZS-9 B,R
- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel. 46 863-40-87, 601-154-847. ZS-10
- **Pranie dywanów i tapicerek, tel. 608-582-751, 46 863-57-55.** ZS-12 B,R
- **ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, REFLEKSOLE. DARMAR** Sochaczew, ul. Kochanowskiego 60 („Merkury”). Największy wybór! Najniższe ceny! **www.darmar-sochaczew.pl tel. 46 862-86-07, 602-459-904.** ZS-16
- Malowanie, gipsowanie, KG, tel. 602-383-118. ZS-19
- **NAJLEPSZE W MIEŚCIE PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK MEBLOWYCH I SAMOCHODOWYCH. PRZY TRZECH DYWANACH KOLEJNY DO 6 M2 GRATIS, PRANIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ 70 ZŁ. TEL. 602-380-336.** ZS-21 Cz,D,B
- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 666-088-518. ZS-64
- ***PROFESJONALNE PRANIE*** DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK, www.profesjonalnepranie.pl, tel. 516-689-712. ZS-67 2B,K
- Usługi hydrauliczne, tel. 662-480-962. ZS-81
- **Wylewki agregatem tel. 531-402-222.** ZS-177 R,B
- AGD lodówki, tel. 601-344-139. ZS-210
- **Wylewki betonowe agregatem, tel. 600-872-737.** ZS-549 R,B
- Naprawa RTV, AGD, elektronarzędzia, Wojska Polskiego 42 A, tel. 602-623-007. ZS-743
- **Instalacje elektryczne, awarie, domy jednorodzinne i obiekty. Tanio i solidnie, tel. 534-304-308.** ZS-789 B
- **Instalacje hydrauliczne, kotłownie c.o., awarie domy jednorodzinne i obiekty. Tanio i solidnie, tel. 534-304-308.** ZS-790 B
- **Wylewki agregatem, tel. 511-440-509.** ZS-948 R,B
- **KOSTKA brukowa - projektowanie - sprzedaż- wykonanie. Tel. 698-668-468.** ZS-1108 B
- **OGRODY - projekt, wykonanie, systemy nawadniające, odwodnienia, www.architekturaogrodu.pl, tel. 698-668-468.** ZS-1109 B
- **WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH, TEL. 606-374-093.** ZS-1127 R,B,D
- **Schody, wyrób, montaż, tel. 790-665-004.** ZS-1205 B
- Glazurnik - hydraulik, tel. 692-391-125. ZS-1291
- Wywóz szamba, tel. 664-627-946. ZS-1372 R
- **Zakład usługowy Wojenka, układanie glazury, terakoty, kominki, docieplenia, wykończenia wnętrz. Solidnie, tel. 604-166-988.** ZS-1389 B
- Cyklinowanie bezpyłowe podłóg, tel. 604-075-293. ZS-1390

NIERUCHOMOŚCI

- Do wynajęcia pokój 4 osobowy dla pracowników, w centrum Sochaczewa, tel. 512-432-904, 791-512-312. ZS-1160
- Do wynajęcia pokoje dla pracowników, 8 km od Sochaczewa, tel. 512-432-904, 791-512-312. ZS-1161
- Sprzedam działki 1300 m², tel. 601-239-766. ZS-1185
- Sprzedam dom 90 m² w Chodakowie, na działce 1200 m², tel. 662-184-172. ZS-1208
- Wynajmę w centrum ładnie wykończone lokale użytkowe na biuro, gabinety, szkoły języków, tel. 602-237-042. ZS-1290
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe na ul. Żeromskiego, I piętro, cena 145 tys. tel. 698-879-778, 608-350-891. ZS-1300
- Sprzedam M-3, 47, 90, II i IV piętro, w centrum Sochaczewa, tel. 609-765-289. ZS-1303
- Tanio sprzedam działki budowlane po ok. 1000 m + media okolice Sochaczewa, tel. 698-088-785. ZS-1318
- Sprzedam działki budowlane 1200 m² i 3000m² w Sochaczewie, tel. 509-732-616. ZS-1330
- Do wynajęcia dom na terenie Sochaczewa, tel. 502-103-220. ZS-1348
- Sprzedam działki budowlane w Żukowie, po 1100 m², tel. 604-564-269. ZS-1350
- Sprzedam/zamienię na dom działkę 3941m² przy trasie poznańskiej (Kożuszki Parcel), przeznaczoną pod działalność usługowo-produkcyjną. Wydane warunki zabudowy, media, tel. 793-699-622. ZS-1351
- Sprzedam tanio działki w Żdżarowie, media w drodze, tel. 600-317-884. ZS-1370
- Sprzedam M-4, 49 m², w Trojanowie, 4 piętro, tel. 602-386-081. ZS-1371
- Wynajmę mieszkanie tel. 668-063-702. ZS-1374
- Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 68 m², tel. 731-719-619. ZS-1377
- Do wynajęcia dom na terenie Sochaczewa, tel. 502-103-220. ZS-1382
- Do wynajęcia ładny duży pokój z łazienką, przedłużenie Płockiej, tel. 606-732-022. ZS-1381
- Posiadam do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie w centrum Sochaczewa, tel. 509-868-813. ZS-1387
- Posiadam do wynajęcia lokal handlowy w ścisłym centrum Sochaczewa, ul. Narutowicza, tel. 662-452-915 lub 606-116-758. ZS-1388

ZDROWIE

- Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług. ZS-4
- **Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051.** ZS-13 B
- Pensjonat „Pod Wierzbami” w Ładach, k/Iłowa zaprasza na turnusy rehabilitacyjne i leczenie poszpitalne pod opieką kardiologa. Możliwość dofinansowania z PFRON-u www.podwierzbami.com, tel. 24 277-40-71 601-803-830. ZS-28
- Prywatny Gabinet Psychologiczny - Joanna Rojek. Psycholog. Certyfikowany psychoterapeuta. Diagnoza psychologiczna, psychoterapia - dorośli, młodzież, dzieci. Zapisy pod nr. tel. 608-349-658. Sochaczew, ul. Wąska 7. ZS-74

NAUKA

- Angielski, tel. 606-442-736. ZS-1223

Agencja Ochrony Mienia Spółka z o.o. 96-500 Sochaczew, Plac Kościuszki 6 tel./fax (046) 862-27-69, tel. kom. 602-404-197 “Certus”
* Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
* Ulga na P.F.R.O.N
* Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
* Monitoring
* Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
* Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji
PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE ZS-13

„MAL-COMP” BIURO RACHUNKOWE TERESA MALINOWSKA-GÓRKA LICENCJA od 1998r. www.rachunkowoscsochaczew.pl
Usługi księgowe - pełny zakres pn-pt 8-19 sob 9-18
✔ rozliczenie płacowe i ZUS
✔ doradztwo podatkowe
✔ księgowość fundacji i stowarzyszeń
✔ rozliczenia roczne
✔ wyliczenie zwrotu VAT od materiałów budowlanych
RABAT DLA NOWYCH KLIENTÓW
TARGOWA 18 LOK. 7 SOCHACZEW
Z okazji 15-lecia firmy dla nowych Klientów - do końca 2013 roku Ceny Promocyjne!
tel. 503 093 222, tel./fax 46 862 41 77

GEODAR Sochaczew, Grabskiego 1b naprzeciwko Urzędu Skarbowego
USŁUGI GEODEZYJNE 46 862 63 12
inż. Dariusz Modzelewski 606 317 233
- wycena nieruchomości
- sprzedaż gotowych projektów budowlanych
www.geodar.pl

Zatrudnimy
MAGAZYNIERÓW
mile widziane uprawnienia na wózki
mile widziane także Panie.
praca w systemie zmianowym
Stawka godzinowa
Miejsce pracy: Gnatowice Stare
tel.22/744-52-61
mail:rekrutacja@verso.waw.pl
Verso APT Sp. z o.o.
nr certyf.6695
ZS-1384

Układanie kostki brukowej
KASBUD
Sochaczew, ul. Reja 24
0 513 086 604

Kancelaria Nieruchomości Wiesław Krześniak
sprzeda po okazyjnych cenach działki w miejscowościach
- Adamowa Góra, gm. Młodzieszyn
- Orłów, gm.Nowa Sucha
- Kolonia Bolimowska, gm. Bolimów
- Stare Budy, gm. Młodzieszyn
- działki budowlane w miejscowości Żukówka, gm. Sochaczew
- budynki mieszkalne na terenie gm. Nowa Sucha oraz Sochaczew
- lokale mieszkalne oraz lokale usługowe w Sochaczewie
- lokal i mieszkania w Sochaczewie ul. Pocztowa
Regulowanie stanów prawnych nieruchomości ● Doradztwo na rynku nieruchomości
Bliższe informacje uzyskają Państwo na stronie internetowej kancelarii www.knwk.pl lub pod nr. telefonu 606 887 650

REDAR www.KOSTKA-SOCHACZEW.pl
● UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ
● WYNAJEM MASZYN DO UKŁADANIA
604 66 55 92
668 80 81 89
(46) 863 38 16

PRACA

● Firma produkcyjna LAMEBAX poszukuje pracowników na następujące stanowiska:
- ślusarz-spawacz;
- pomocnik lakiernika;
-pomocnik do produkcji laminatów. Miejsce pracy okolice Sochaczewa,
tel. 602-367-820.

ZS-1349

● Podejmę się świątecznej pomocy w sprzątaniu, mycie okien, prasowanie, tel. 519-596-504.

ZS-1355

FINANSE

● *Chwilówka na oświadczenie! Masz dużo wydatków? Świąteczne zakupy? Może prezenty? Chętnie Ci pomożemy! Pośrednictwo Finansowe „KREDYTY - Chwilówki" Sp. z o.o. tel. 784-371-394.*

ZS-1379 R, K

● Chwilówka z dojazdem do klienta, tel. 504-228-936.

ZS-108 R

● *ŚWIĘTA, ŚWIĘTA BLISKO W TYM ROKU MOŻESZ MIEĆ WSZYSTKO... I ZAKUPY I PREZENTY... TYLKO PRZYJDŹ DO PLACÓWKI KRDYTY - CHWILÓWKI. Pośrednictwo Finansowe „KREDYTY - Chwilówki" Sp. z o.o., tel. 46 862-15-40.*

ZS-1380 R, K

MOTORYZACJA

● **AUTO-SKUP KAŻDE tel. 535-661-903.**

ZS-877 R, B

Twoje ogłoszenie w „Ziemi" przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie

„Ziemia Sochaczewska" to najstarsza i najpopularniejsza gazeta na naszym prasowym rynku

Nie wierzysz?
Zapytaj w kiosku!

DWÓR STRZYŻEW
SYLWESTER 2013/2014
WYJĄTKOWA NOC W DWORZE STRZYŻEW
tel. 537 739 591, www.strzyzew.pl

WiFi ATMOSFERA PIZZERIA PIZZA MAKARONY SAŁATKI
NIESŁYCHANIE TANIE DANIE CO TYDZIEŃ INNA PIZZA W DOBREJ CENIE
tel. 46 880 71 71
kom. 79 360 71 71
ul. Dywizjonu 303 5
Galeria Kasyno, Sochaczew
Dowóz od 3 zł
Organizacja imprez

Skup metali KOLOROWYCH i złomu stalowego
WYPOŻYCZALNIA PRZYCZEP
czynne pn.-pt.: 9.00 - 17.00
sob. 8.00 - 13.00
Sochaczew
ul. 15 Sierpnia 48
tel. 608 484 236
e-mail:smak-ppawlowski@o2.pl

NFZ
NZOZ Przychodnia Specjalistyczna
świadczenia również w ramach NFZ w Poradniach
- **Okulistyczna,** badanie pola widzenia
- **Laryngologiczna,** badanie słuchu
- **Ginekologiczna,** leczenie nadżerek, cytologia, wkładki
- **Urologiczna,** uroflometria
- **Dermatologiczna,** badanie i leczenie znamion

oraz pozostałe w Poradniach:
- **Ortopedyczna,** USG
- **Kardiologiczna,** EKG, ECHO
- **Alergologiczna,** testy, spirometria,
- **USG -** Doppler, jamy brzusznej, tarczycy węzłów chłonnych, urologiczne, ginekologiczne, ECHO serca, ortopedyczne
- **Reumatologiczna**
- **Gastrologiczna**
- **Neurologiczna**
- **Endokrynologiczna**
- **Diabetologiczna**
- **Chirurgia ogólna i naczyniowa**

Ul. Piłsudskiego 16/2A (budynek JW. Construction)
Rejestracja:
46 880-70-70
lub 46 880-70-71
508-351-528

ZS-15

DENTIKO
STOMATOLOGIA
lek.stom. Dorota Wrzesińska-Mirowska
Tel. 603-203-800
ul. Żeromskiego 27, II p. gab. 7
Sochaczew, budynek DEES
- bezbolesne znieczulenie mikroprocesorowe
- stomatologia zachowawcza
- stomatologia dziecięca
- protetyka
- profilaktyka: scaling, piaskowanie

GABINET KLIMATYZOWANY

ZS-119

SZAMBA ZBIORNIKI BETONOWE
od 4 do 10 tys. litrów
Transport Montaż
797 350 154

SKŁAD WĘGLA I KRUSZYW ŁAŻEWSKI
węgiel ● miał ● eko-groszek
● kruszywa ozdobne
● kruszywa budowlane
● kostka granitowa
● piece CO
Kąty 20, 96 - 500 Sochaczew
tel. 501 257 528

Reklama w „Ziemi Sochaczewskiej"
„Ziemia Sochaczewska" to najczęściej czytana gazeta na sochaczewskim rynku wydawniczym
- profesjonalne doradztwo
- miła obsługa
- projekt ogłoszenia przesyłamy do akceptacji

Barbara Lipińska
reklama@ziemia-sochaczewska.pl
✆ 790-458-406

radio Victoria 103,5 FM SOCHACZEW
Zapraszamy na stronę www.radiovictoria.pl

OKULISTYKA

- LASEROWE ZABIEGI OCZU
- USG OCZU
- PRACOWNIA ANGIOGRAFII OCZU
- PORADNIA LECZENIA JASKRY
- PORADNIA OKULISTYKI DZIECIĘCEJ
- PERYMETRIA STATYCZNA
- CYFROWE BADANIE DNA OCZU
- ZABIEGI LASEROWE W CUKRZYCY
- ZABIEGI W CHOROBACH POWIEK
- ZABIEGI PLAMKI (SIATKÓWKI)
- BEZDOTYKOWY POMIAR CIŚNIENIA OKA

dr Mikołaj Krajewski
dr Dorota Matusiak
dr Jadwiga Juszko
dr Barbara Popiołek
dr Agnieszka Chustecka
dr Dariusz Dudek

KLINIKA ALFA,
tel. (46) 863-38-74

ZS-11

LARYNGOLOG
ALERGOLOG

dr Andrzej Wojdas

- Konsultacje i porady
- Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
- Diagnostyka i leczenie:
  - chrapania
  - bezdechów sennych
- Testy i odczulanie alergii
- Spirometria

Sochaczew
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22
(NZOZ ,,Almed" I piętro)

Przyjęcia
we wtorki i piątki 17 -20.

Zapisy
46 862-88-92,
501-44-03-22

KOMPLEKSOWA REHABILITACJA MEDYCZNA

Sławomir Wojdas

- usprawnianie funkcjonalne metoda PNF
- rehabilitacja neurologiczna i ortopedyczna
- terapia manualna
- masaż leczniczy (segmentalny)
- rozciąganie i autorozciąganie mięśni
- gimnastyka korekcyjna
- Kinesiotaping oraz plastrowanie sztywne

Dojazd do domu
Sochaczew i okolice

Kontakt:
tel. 536-965-706

ZS-7

ALFA KLINIKA

USG
ECHO SERCA
RENTGEN
ZABIEGI MEDYCZNE

46 SPECJALISTÓW RÓŻNYCH DZIEDZIN MEDYCZNYCH

KLINIKA ALFA
SOCHACZEW, UL. POLNA 9
(naprzeciwko ogródka jordanowskiego)

(46) 86 11 321,
(46) 86 33 874, 793 793 003
www.klinikaalfa.pl

ZS-17

Giełda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie (tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Pedagog szkolny, specjalista ds. eksportu, opiekun klienta ds. utraconych polis, pielęgniarka w przedszkolu, konsultant telefoniczny, przedstawiciel handlowy, windykator terenowy, ekspozytor towaru, sprzedawca, drukarz, kasjer-handlowy, kucharz, drukarz, sprzątacz-sprzątaczka, szwaczka, monter instalacji sanitarnych, mechanik serwisant elektronarzędzi i pilarek spalinowych, operator wózka widłowego, pracownik magazynowy, magazynier, pracownik produkcji, pakowacz, operator linii montażowej, pracownik ochrony, pracownik fizyczny, pracownik placu parkingowego, kierowca z prawem jazdy kat. C, C+E, D.

OFERTY PRACY EURES

AUSTRIA - monter instalacji wodno- kanalizacyjnych i gazowych, elektryk produkcyjny, blacharz. **BELGIA** - hydraulik, chemik, kierownik zmiany produkcji, inżynier zmiany, rzeźnik, menadżer zarządzający, inżynier oprogramowania cloud storage, inżynier jakości oprogramowania cloud storage, inżynier/fizyk/naukowiec/doktorant, inżynier w biurze konstrukcyjnym, menadżer ds. BHP, inżynier inżynierii przemysłowej. **CZECHY** - spawacz, malarz/lakiernik samochodowy. **FRANCJA** - chef de partie, animator mini club, recepcjonista. **HOLANDIA** - osoba do kompletowania zamówień, pracownik produkcji, pracownik produkcji żywności, ekspert w Urzędzie Patentowym, pracownik do zbioru malin, inżynier kontroli lotu, doktorant, traktorzysta/pracownik sadu. **NIEMCY** - blacharz samochodowy, pielęgniarka, mechanik samochodowy, protetyk stomatologiczny, spawacz mag, pracownik budowlany, elektryk/elektromonter, monter osi i elementów napędowych, kierowca autobusu, pracownik budowlany, kosmetyczka, pracownik produkcyjny w przemyśle szewskim, listonosz, laminator, elektryk, spawacz mag, pomocnik produkcyjny, spawacz wig, elektryk/elektronik/automatyk, operator cnc, elektryk. **NORWEGIA** - starszy menadżer projektu. **WIELKA BRYTANIA** - kierowca ciężarówki, szwaczka, pielęgniarki w domu opieki, pielęgniarki ogólne i psychiatryczne, rzeźnik, pracownik magazynu.

Kupon dla szukających pracy
Imię: .....
Nazwisko: .....
Treść: .....
.....
.....
.....

PODEJMĘ PRACĘ

✓ Emerytka, opiekunka osób chorych i starszych podejmie pracę na godziny, na dniówkę wg. potrzeb, tel. 695-721-440.

504 004 005
Solidnie i sumiennie
Posadzki cementowe mixokretem
Kostka brukowa układanie
Adaptacja poddaszy
Docieplanie budynków
Podbitki PCV
BUDOWA DOMÓW
Tynki cementowo-wapienne - gipsowe z agregatu

Robstal.pl Robert Kurnik
PRODUCENT GARAŻY I BRAM GARAŻOWYCH
KONSTRUKCJE OD STALOWYCH DO DREWNIANYCH
NOWY wzmocniony typ blachy
SPRZEDAŻ ratalna
BŁYSKIAWICZNE terminy dostaw
TRANSPORT i montaż gratis
PRODUCENT (46)8167203, (42)2031106, (23)6803201, (24)3869202, 509038426, 696753588
www.robstal.pl
NASZA OFERTA
- garaże blaszane wzmocnione
- bramy garażowe
- kojce dla psów
- i wiele innych

Antologia - nowy termin

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Jerzy Jankowski podczas warsztatów z sochaczewskimi poetami

Tylko do 20 grudnia przyjmujemy zgłoszenia osób, które chcą, by ich wiersze trafiły do pierwszej Antologii Sochaczewskiej Poezji.

O przedłużeniu terminu zadecydował nasz juror, poeta i prozaik Jerzy Jankowski. Pierwotnie zgłoszenia wpływać miały do 1 grudnia. Ponieważ autorzy mieli wiele pytań i nanosili korekty do utworów, jako ostateczną datę naboru wierszy traktować należy 20 grudnia.

Każdy zgłaszający musi przesłać dziesięć wybranych przez siebie wierszy lub ilość utworów odpowiadającą maksymalnie dziesięciu stronom maszynopisu, notkę biograficzną oraz zdjęcie. Zgłoszenia wpływać mają na adres mailowy antologia.sochaczew@gmail.com.

W ostatni piątek 13 grudnia w Kramnicach odbyło się kolejne spotkanie z Jerzym Jankowskim. Omówiono zarówno sprawy techniczne związane z wydawnictwem, jak i utwory prezentowane przez uczestników. Najprawdopodobniej już w styczniu gotowy będzie próbny wydruk książki. (ap)

NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu od 5 do 10 grudnia

PATRYCJA MITROWSKA

Partycja to druga córka Wioletty i Bogdana Mitrowskich z Roztropnej, gm. Nowa Sucha. Urodzona w czwartek, 5 grudnia 2013 r. o godz. 7.25. Waga 3,1 kg. Wzrost 52 cm.

EWA FELIGA

Ewa to pierwsze dziecko Eweliny i Marka Feliga ze Żdżarowa, gm. Sochaczew. Urodzona w czwartek, 5 grudnia 2013 r. o godz. 15.15. Waga 3,4 kg. Wzrost 55 cm.

MAKSYMILIAN WIKTOR GÓRAL

Maksymilian to trzecie dziecko Małgorzaty i Jarosława Góral z Paprotni, gm. Teresin. Urodzony w czwartek, 5 grudnia 2013 r. o godz. 22.28. Waga 2,890 kg. Wzrost 50 cm.

OSKAR PIESEK

Oskar to drugie dziecko Magdaleny i Sylwestra Piesek z Sochaczewa. Urodzony w czwartek, 5 grudnia 2013 r. o godz. 23.25. Waga 3,3 kg. Wzrost 51 cm.

ALEKSANDRA CIEŚLAK

Aleksandra to trzecie dziecko Anny i Tadeusza Cieślak z Kamiona. Urodzona w piątek, 6 grudnia 2013 r. o godz. 2.10. Waga 3,9 kg. Wzrost 57 cm.

MIKOŁAJ SIECZKA

Mikołaj to pierwsze dziecko Pauliny Malickiej i Jakuba Sieczki z Sochaczewa. Urodzony w piątek, 6 grudnia 2013 r. o godz. 9.17. Waga 3,630 kg. Wzrost 54 cm.

IZABELA BIŚ

Izabela to pierwsze dziecko Ilony Wilk-Biś i Karola Biś z Sochaczewa. Urodzona w piątek, 6 grudnia 2013 r. o godz. 10.35. Waga 2,6 kg. Wzrost 50 cm.

LENA WOŹNIAK

Lena to pierwsze dziecko Karoliny i Adama Woźniak z Nowych Gnatowic, gm. Teresin. Urodzona w sobotę, 7 grudnia 2013 r. o godz. 13.05. Waga 2,920 kg. Wzrost 50 cm.

OLIWIA SADKOWSKA

Oliwia to pierwsze dziecko Natalii i Damiana Sadkowskich z Guzowa. Urodzona w poniedziałek, 9 grudnia 2013 r. o godz. 1.55. Waga 3,490 kg. Wzrost 52 cm.

JULIA SMÓŁKA

Julia to drugie dziecko Anity i Marka Smółka z Sochaczewa. Urodzona w poniedziałek, 9 grudnia 2013 r. o godz. 11.25. Waga 3,5 kg. Wzrost 51 cm.

SYN państwa PŁOCIŃSKICH

Chłopiec jest drugim dzieckiem Pauliny i Daniela Płocińskich z Kozłowa Biskupiego, gm. Nowa Sucha. Urodzony we wtorek, 10 grudnia 2013 r. o godz. 10.00. Waga 3,3 kg. Wzrost 59 cm.

IDĄ ŚWIĘTA

Kulinarne inspiracje

Przekładaniec toffi z bitą śmietaną

Składniki:
* 20 dag herbatników maślanych
* 2 paczki krakersów (ok. 40 dag)
* 1 puszka masy krówkowej
* wiórki czekoladowe

Na krem karpatkowy:
* 0,5 l mleka
* 3 łyżki mąki ziemniaczanej
* 3 łyżki mąki pszennej
* 3/4 szklanki cukru

Przygotowanie kremu karpatkowego:

Z podanych składników ugotować budyń. Gdy wystygnie połączyć z jedną kostką masła.

Na bitą śmietanę:
* 1/2 litra śmietany kremówki
* 3 łyżki żelatyny rozpuszczonej w gotowanej wodzie
* 2 łyżki cukru pudru

Przygotowanie bitej śmietany:

Śmietanę ubić, dodać cukier puder i żelatynę.

Wykonanie:

Blachę posmarować tłuszczem i wyłożyć papierem do pieczenia. Następnie układać kolejno warstwy:

Pierwsza warstwa: dno wyłożyć herbatnikami, jeden obok drugiego. Druga warstwa: położyć połowę kremu karpatkowego. Trzecia warstwa: ułożyć krakersy. Czwarta warstwa: położyć całą masę krówkową. Piąta warstwa: druga połowa kremu karpatkowego. Szósta warstwa: ułożyć krakersy. Siódma warstwa: położyć bitą śmietanę.

Całość posypać wiórkami czekoladowymi.

Ciasto makowe z jabłkami:

Składniki:
* 1,5 szklanki mąki pszennej
* 1 szklanka maku
* 0,5 szklanki cukru
* 100 ml oleju
* 100 g płatków migdałowych
* 4 jajka
* 3 jabłka
* olejek migdałowy
* 2 łyżeczki proszku do pieczenia

Na polewę:
* 10 g gorzkiej czekolady
* 3 łyżki margaryny
* 3 łyżki mleka
* 3 łyżki cukru
* 2 łyżki kakao

Przygotowanie:

Jajka ubić z cukrem na sztywną masę. Wlać olej, ubijać.

Jabłka obrać, pokroić w kostkę. Mąkę wymieszać z jabłkami, makiem, płatkami i proszkiem. Wsypać do ubitej masy. Wlać olejek, wymieszać. Wlać do blachy, piec około 30 minut w temperaturze 170^{O}C. Składniki na polewę wymieszać i gotować 3 minuty.

Smacznego życzy Hanna Rybicka.

www.uslugikucharskie.pl

KINO MAZOWSZE ● KINO MAZOWSZE

17 - 18 grudnia, godz. 16.15 **RATUJMY MIKOŁAJA**, animowany produkcji Wielka Brytania, bo wieku, 3D
godz. 18.00 **PAPUSZA** dramat produkcji polskiej, od 12 lat, 2D
godz. 20.15 **KAPITAN PHILLIPS** dramat/biograficzny produkcji USA, od 15 lat, napisy, 2D
19 grudnia, godz. 18.00 **ANI SŁOWA WIĘCEJ** komedia produkcji USA, od 15 lat, napisy, 2D
Stowarzyszenie Kobiety FB + imprezy
20 - 23 grudnia, godz. 14.30 **RATUJMY MIKOŁAJA**, 2D
godz. 16.15 **RATUJMY MIKOŁAJA**, 3D
godz. 18.00 **ANI SŁOWA WIĘCEJ**, 2D
godz. 20.00 **DON JON** komedia produkcji USA, od 15 lat, napisy, 2D
24 - 26 grudnia - kino nieczynne
Ceny biletów: 3D normalny - 20 zł, 3D ulgowy - 18 zł, 2D normalny - 18 zł, 2D ulgowy - 16 zł, szkoły, przedszkola: 3D - 16 zł, 2D - 14 zł.
Bilety na filmy można kupić online przez Internet na stronie kina.
Seanse przedpołudniowe tylko na zamówienie szkół i przedszkoli.

ANI SŁOWA WIĘCEJ

Rozwiedziona i samotna Eva (Julia Louis-Dreyfus) pracuje jako masażystka. Prywatnie nie radzi sobie ze zbliżającym się wyjazdem córki na studia, przeżywając syndrom pustego gniazda. W międzyczasie poznaje na przyjęciu słodkiego, zabawnego i podobnie myślącego Alberta (James Gandolfini). Chcąc odmienić swoje życie, kobieta angażuje się coraz bardziej w znajomość. Kiedy ich romans kwitnie, Eva zaprzyjaźnia się z nową klientką salonu masażu, poetką Marianne (Catherine Keener), która raczy ją opowieściami o swoim byłym mężu, przedstawiając go w negatywnym świetle i opowiadając pikantne szczegóły z ich wspólnego pożycia.

KRZYŻÓWKA (50)

Poziomo:

1 - policjant, 6 - imię żeńskie, 10 - gobelin, 11 - narzędzie chłosty, 12 - kolor, 13 - tramp, 14 - zadaszenie, 17 - atak lotniczy, 20 - przodek, 24 - rozmowa, 25 - fakty, 26 - epos, 27 - in. winylobenzen, 28 - nie anion, 29 - samochód, 33 - miasto nad Pilicą, 36 - gaz szlachetny, 39 - kometka, 40 - wewnętrzny dziedziniec, 41 - imię męskie, 42 - taniec, 43 - sztuczny nawóz, 44 - czterech muzyków.

Pionowo:

1 - ptak, 2 - miano, 3 - sukulent, 4 - pierwiastek chem. o l.at. 25, 5 - narzędzie rolnicze, 6 - piszczek, 7 - sąsiad Izraela, 8 - małpa, 9 - typ aktora, 15 - kobieta upośledzona umysłowo, 16 - plasterek, 18 - gramofon, 19 - rzeka w Wenezueli, 20 - tajniak, 21 - miejsce wojny trojańskiej, 22 - kobieta niemowa, 23 - w Warszawie jest królewski, 30 - twierdza, 31 - szrama, 32 - nawał, 33 - pastwisko, 34 - minerał, dwutlenek tytanu, 35 - przerwanie ciąży, 36 - imię żeńskie, 37 - taniec francuski, 38 - dziewięciu muzyków.

Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać hasło wg podanego szyfru. Pierwsza cyfra szyfru to numer wyrazu poziomego. Druga cyfra szyfru oznacza pozycję litery w danym wyrazie. Rozwiązaniem jest hasło: **26/6-27/5-43/1-39/5-44/6-20/2-13/7-25/2 29/2-11/2-1/1-6/2**

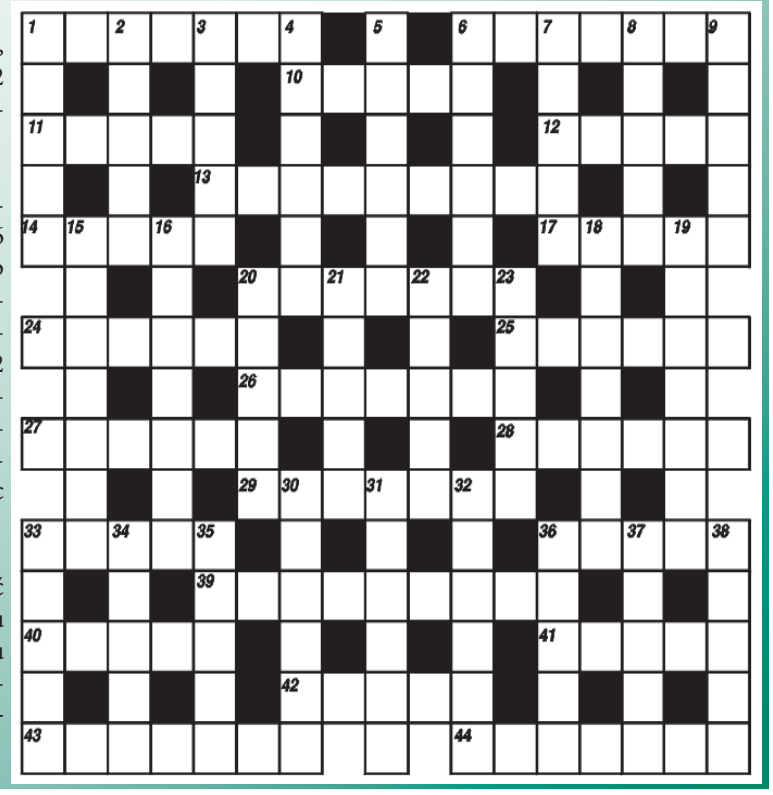

Bogusław Kwiatkowski

70. rocznica zbrodni niemieckiej w Teresinie

1 grudnia 1943 r. hitlerowska policja bezpieczeństwa przywiozła samochodem ciężarowym z Warszawy polskich więźniów pochodzących z powiatu sochaczewskiego, przebywających na Pawiaku i rozstrzelała ich w rowie obok torów kolejowych przy nastawni w Szymanowie. Choć zbrodnia ta nieraz była opisywana, to im więcej mija czasu od wydarzenia, tym więcej pojawia się wątpliwości. Tak do końca nie jest pewne miejsce przeprowadzenia akcji wysadzenia pociągu (sprzeczne relacje w publikacjach książkowych i wspomnieniach), podobnie jak liczba rozstrzelanych, wreszcie czy teresiński pomnik przy dworcu kolejowym upamiętnia tylko niewinnie rozstrzelanych.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE ANTONINY GIGER

Dworzec kolejowy w Teresinie. Okres przed II wojną światową

Trzeba pamiętać, o czym w polskiej historiografii często się zapomina, że Niemcy, przy okazji mordów „politycznych", rozstrzeliwali również pospolitych przestępców. A tych ostatnich w okresie okupacji nie brakowało, a nawet było kilkukrotnie więcej niż w okresie pokoju.

Większość dywersji na szlakach kolejowych wokół Warszawy miało na celu zniszczenie linii komunikacyjnych łączących arsenały Rzeszy z frontem wschodnim. Było to działanie o bardzo dużej doniosłości z racji strategicznego znaczenia linii komunikacyjnych biegnących przez Generalne Gubernatorstwo, którymi szło blisko 80 procent zaopatrzenia armii niemieckich na wschodzie. Taki charakter miała akcja żołnierzy AK harcerskiego batalionu „Zośka". 22 listopada 1943 roku wysadzili oni, za pomocą trzech min, pod Szymanowem (obecnie stacja Teresin-Niepokalanów), na linii kolejowej Warszawa-Sochaczew, niemiecki pociąg pospieszny (urlopowy) z Berlina, w składzie - platforma osłonowa, parowóz, wagon osobowy, pięć wagonów z amunicją, kilkanaście wagonów z działami różnego kalibru i kilkanaście wagonów z samochodami. Eksplozji dokonano na złączach czterech przęseł szyn pod wagonami amunicyjnymi.

W wyniku eksplozji i ostrzału w potrzaskanych wagonach zginęło lub zostało rannych około 100 żołnierzy niemieckich. W akcji uczestniczyło 26 harcerzy z plutonu l kompanii AK dowodzonych przez podporucznika Andrzeja Malinowskiego „Włodka" z batalionu „Zośka", którzy przyjechali samochodem ciężarowym z Warszawy. Pluton ulokował się między obecną stacją (według opracowania „Armia Krajowa na Ziemi Sochaczewskiej") Piasecznica (?) a Szymanowem (obecnie stacja Teresin-Niepokalanów). Po otrzymaniu sygnału, że pociąg przejeżdża, ukryci 50 metrów od torów, zaatakowali. Rozpoznania dokonali żołnierze z obwodu „Skowronek", m.in. Zygmunt Charaziński „Bohun", Władysław Jaworski „Koza" i Zygmunt Makarewicz „Kmicic". Wykoleiły się lokomotywa i sześć wagonów. Zabito pułkownika SS, a jeden żołnierz i trzy Niemki zostali ciężko ranni. Polacy wycofali się w kierunku Szymanowa.

W odwecie za tę akcję hitlerowska policja bezpieczeństwa przywiozła samochodem ciężarowym z Warszawy polskich więźniów pochodzących z powiatu sochaczewskiego, przebywających w więzieniu Gestapo na Pawiaku i rozstrzelała ich 1 grudnia 1943 roku w rowie obok torów kolejowych przy nastawni w Szymanowie. Oficjalnym powodem rozstrzelania - podanym 3 grudnia 1943 roku w obwieszczeniu rozklejanym na ulicach Warszawy i w miejscowościach powiatu sochaczewskiego - był zamach na pociąg pośpieszny Warszawa-Berlin dokonany przez partyzantów 22 listopada 1943 roku.

W Szymanowie rozstrzelano wówczas 30 więźniów. Tak twierdzi Regina Domańska w swojej książce „Pawiak. Więzienie Gestapo. Kronika 1939 - 1944". Wspomniane obwieszczenie podpisane przez dowódcę SS i Policji na Dystrykt Warszawski (był nim wówczas niewymieniony na obwieszczeniu z imienia i nazwiska SS-Brigadeführer Franz Kutschera) wymienia 20 imion i nazwisk rozstrzelanych osób. Tyle też imion i nazwisk upamiętnia pomnik w Teresinie. Na obwieszczeniu brak nazwisk kobiet, które od pewnego czasu pomijano w wykazach osób rozstrzeliwanych w Warszawie i innych miejscowościach dystryktu warszawskiego. Przyczyną takiego postępowania władz hitlerowskich była zapewne sytuacja na froncie wschodnim coraz bardziej niekorzystna dla Niemców.

Wśród zamordowanych znalazł się ówczesny prezes Zarządu Kasy Spółdzielczej w Sochaczewie Eugeniusz Ciurlik. Nie wiem, czy jest on upamiętniony na budynku Banku Spółdzielczego w Sochaczewie, jeśli nie, to warto to uczynić w 70. rocznicę jego śmierci, ku pamięci potomnych. W przeszłości pełnił m.in. funkcję naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Sochaczewie (1922-1926), czy też inspektora samorządu gminnego. Zamordowany został również urzędnik sochaczewskiego starostwa Witold Kowalski. Z kolei Roman Górka to fałszywe nazwisko okupacyjne Witolda Grotta „Andrzejewskiego", przed wojną wybitnego działacza narodowego, który w czasie okupacji udzielał się w AK i pełnił przejściowo rolę kierownika Sekcji Finansowo-Budżetowej w Biurze Delegata Rządu RP na Kraj.

Grott był jednym z członków założycieli organizacji konspiracyjnej o charakterze narodowym „Ojczyzna" (kryptonim Omega, inna nazwa to Organizacja Ziem Zachodnich „Ojczyzna"), która powstała na przełomie września i października 1939 roku w Poznaniu. Działała ona przede wszystkim na terenach polskich włączonych do Rzeszy Niemieckiej. Główne kierunki działalności członków „Ojczyzny" to: ujawnienie zbrodniczej działalności niemieckiego okupanta, tajne nauczanie, pomoc społeczna oraz działalność informacyjno-propagandowa. Poza Wielkopolską organizacja miała również swoje struktury m.in. w Generalnym Gubernatorstwie, tutaj na jej czele stał Witold Grott. Ojczyzna była podporządkowana Delegaturze Rządu na Kraj i Związkowi Walki Zbrojnej. Inny z rozstrzelanych - Marian Wojnowski - to znawca problematyki ziem zachodnich, również udzielał się w konspiracji.

Na obwieszczeniu wśród rozstrzelanych znajduje się również Franz Spardazewski. To z niemiecka brzmiące imię i nazwisko to Franciszek Spardaszewski. W czasie okupacji hitlerowskiej podpisał on niemiecką listę narodowościową i zmienił formę zapisu swojego imienia i nazwiska. Co było przyczyną jego aresztowania? Czy pospolite przestępstwo, czy też współpraca z Polakami? Tego nie udało się dotąd ustalić.

Wydarzenia sprzed 70 lat wspomina w swojej książce „Okruchy wspomnień" 90-letni dziś Henryk Kucharski z Paprotni. „To była środa, l grudnia 1943 roku, gdzieś wczesnym przedpołudniem. Razem ze swoim ojcem byłem w klasztorze, punkcie oddawania mleka. Kiedy wyjeżdżaliśmy z klasztoru przez tzw. trzecią furtę, zatrzymał nas wartownik stojący przy furcie. Nie wiedzieliśmy na początku dlaczego. Za chwilę ujrzeliśmy jadącą od drogi Sochaczewskiej kolumnę pojazdów. W niej jechały dwa samochody kryte pod plandeką marki Opel Blitz i trzeci kryty z żołnierzami i podoficerami oraz samochody operacyjne uzbrojone w karabiny maszynowe. W kolumnie były też motocykle z koszem.

Po przejechaniu kolumny wartownik nas puścił, ale za chwilę zatrzymał nas kordon żołnierzy SS przed Teresinką. Zauważyłem, że teren jest obstawiony (...). Żołnierze i podoficerowie na rozkaz dowódcy zostali z samochodu rozprowadzeni i obstawili cały teren egzekucji między torami a rzeką Teresinką (...). Obstawiony był też przejazd kolejowy. Po stronie Paprotni Niemcy obstawili dzisiejszą ul. Kolbego od przejazdu do poczty, drogi wjazdowej do Płowika i Piontka. Najbardziej obstawiony był warsztat rzeźniczy i dom Wiśniewskich nad Teresinką a także sklep Wódki po drugiej stronie. Przy każdym z tych obiektów stali esesmani.

Zauważyłem, że z ciężarówki Niemcy wypychają po pięciu więźniów. Byli chyba w samych koszulach, mieli oni zawiązane oczy i ręce z tyłu. Chyba byli boso. Z opowiadań mojej koleżanki Leokadii Wiśniewskiej dowiedziałem się, że przed egzekucją esesmani pili szklankami wódkę u nich w sklepie. Na placu ustawili ławę, na wzór ławy sędziowskiej. Odczytali coś jakby wyrok. Więźniów ustawiono przy torach na wysokości mniej więcej dzisiejszego metalowego budynku kolejowego. Rozstrzeliwano po pięciu. Padły pierwsze strzały. Zabitych wrzucono na ciężarówkę".

Bogusław Kwiatkowski

PS W drugiej części artykułu przebieg akcji i sprzeczne relacje o wysadzeniu niemieckiego pociągu.

PIŁKA NOŻNA

Udany piłkarski weekend

Miniony weekend w hali sportowej Gimnazjum nr 2 stał pod znakiem rywalizacji młodych piłkarzy. Walczyli oni o piękne puchary, medale oraz atrakcyjne nagrody rzeczowe w turnieju Unia Boryszew Cup 2013. Mocno obsadzone zawody były udane i zapewne pozostaną na długo w pamięci uczestników.

W sobotę (14.12) rywalizowali futboliści z rocznika 2005. Gospodarze dobrze rozpoczęli zawody, wygrywając z Wisłą Płock oraz GKS Bełchatów. Następnie zremisowali z DAP Włocławek oraz wysoko przegrali z bydgoskim Zawiszą. Mecz półfinałowy z Gwardią Warszawa nasi chłopcy zagrali bardzo przestraszeni. Dali się zdominować i utrata dwóch goli to najmniejsza kara, jaka mogła ich spotkać.

W meczu o brąz Unia ponownie walczyła z Zawiszą. Jak się okazało, obawy o wynik były nieuzasadnione. Dobrze zmotywowany przez trenera Mateusza Sikorskiego zespół wyszedł na boisko i zagrał bez kompleksów. Już w pierwszych minutach boryszewiacy mogli prowadzić 2:0, ale piłka, zamiast do siatki trafiała w poprzeczkę. Wreszcie dwie minuty przed końcem spotkania padł upragniony gol. Szczęśliwy Piotr Surmański odtańczył piłkarski taniec radości. Rywale zaatakowali, ale wynik nie uległ zmianie i z brązowych medali cieszyli się gospodarze. Najwszechstronniejszym piłkarzem turnieju został Piotr Surmański, a najlepszym piłkarzem Unii Boryszew Piotr Jesiołowski.

FOT. ET

Piłkarze rocznika 2005 z zadowolonym trenerem Mateuszem Sikorskim

Unia Boryszew (rocznik 2005) zagrała w składzie:
Krystian Sobczak, Antoni Siekiera, Piotr Surmański, Piotr Jesiołowski, Cezary Sokołowski, Bartosz Kryś, Kacper Plichta, Kacper Rzepczyński, Piotr Kuran, Igor Marcinkowski, Michał Nowakowski, Kacper Sobiś, Wiktor Piechucki, Patryk Orliński, Janek Kowalik oraz trener Mateusz Sikorski.

Wyniki

Grupa A

DAP - Wisła	2:0
Unia - GKS	2:0
DAP - GKS	1:1
Unia - Wisła	2:0
Zawisza - GKS	3:1
Unia - DAP	0:0
Zawisza - DAP	0:0
Wisła - GKS	0:0
Zawisza - Wisła	3:0
Unia - Zawisza	0:3

Tabela

1.Zawisza Bydgoszcz	10
2.Unia Boryszew	7
3.DAP Włocławek	6
4.GKS Bełchatów	2
5.Wisła Płock	1

Grupa B

Siedlce - Włocławek	4:0
Gwardia - BKS	2:0
BKS - Włocławek	1:0
Gwardia - Siedlce	3:0
Swarzędz - BKS	2:2
Swarzędz - Włocławek	0:0
Siedlce - BKS	2:1
Gwardia - Włocławek	3:1
Siedlce - Swarzędz	3:0
Gwardia - Swarzędz	3:0

Tabela

1.Gwardia Warszawa	12
2.UKS 9 Siedlce	9
3.BKS Lublin	4
3.Lider Swarzędz	2
5.Lider Włocławek	1

Półfinały 5-8

Swarzędz - DAP	1:1 karne: 2-1
GKS - BKS	1:0

Półfinały 1-4

Unia - Gwardia	0:2
Siedlce - Zawisza	1:0

Mecze o miejsca

Włocławek - Wisła	1:1, 0:0, karne: 4-3
DAP - BKS	2:0
Swarzędz - GKS	2:0
Unia - Zawisza	1:0

Finał

Siedlce - Gwardia	1:1 karne: 2-1

Ostateczna kolejność turnieju
1.UKS 9 Siedlce
2.Gwardia Warszawa
3.UNIA Boryszew
4.Zawisza Bydgoszcz
5.Lider Swarzędz
6.GKS Bełchatów
7.DAP Włocławek
8.BKS Lublin
9.Lider Włocławek
10.Wisła Płock

FOT. ET

Fragment zaciętego meczu Unii z Wisłą Płock

W niedzielę rywalizowali piłkarze z rocznika 2006. Podopiecznym Dariusza Dzięgielewskiego nie poszło już tak dobrze jak ich starszym kolegom, ale miejsca w środku oraz przyzwoita gra i niezłe wyniki wystawiają boryszewiakom dobrą ocenę. Najlepszymi piłkarzami naszych drużyn zostali: Oskar Stencel (Unia I) oraz Mateusz Głowacki (Unia II). Nasze drużyny, których trenerem jest Dariusz Dzięgielewski zagrały w następujących składach:

Unia I Boryszew:
Jakub Stankiewicz, Szymon Tymorek, Piotr Michalak, Mateusz Krupa, Oskar Stencel, Kacper Rogoziński, Franciszek Cieślak, Adam Szypszak, Robert Jeleń, Maciej Modelewski, Bartek Pawlik

Unia II Boryszew:
Mateusz Głowacki, Mateusz Arak, Oliwier Mikulski, Mikołaj Przydworski, Kacper Niegowski, Oliwier Dudek, Adrian Rutkowski, Mateusz Radzio, Bartek Kalota, Tobiasz Fabisiak, Filip Woźnicki, Mikołaj Jaumień

Wyniki Unii Boryszew
Unia I Boryszew - Widok Skierniewice 2:1
Unia I Boryszew - DAP Włocławek 1:4
Unia I Boryszew - CWKS Legia Warszawa 1:2
Unia I Boryszew - BKS Lublin 2:2
Unia I Boryszew - Pogoń Zduńska Wola 4:0
Unia II Boryszew - GKP Targówek 0:1
Unia II Boryszew - Milan Milanówek 1:1
Unia II Boryszew - UKS 12 Włocławek 1:5
Unia II Boryszew - Pogoń Zduńska Wola 0:0
Unia II Boryszew - DAP Włocławek 0:1

mecz o VII miejsce
Unia II Boryszew - Pogoń Zduńska Wola 0:2

mecz o V miejsce
Unia I Boryszew - DAP Włocławek 0:1

Klasyfikacja końcowa
1.CWKS Legia Warszawa
2.BKS Lublin
3.GKP Targówek
4.UKS 12 Włocławek
5.DAP Włocławek
6.Unia I Boryszew
7.Pogoń Zduńska Wola
8.Unia II Boryszew
9.Widok Skierniewice
10.Milan Milanówek

PIŁKA NOŻNA

Unici na podium

W sobotę (7.12) odbył się w Teresinie I Mikołajkowy Turniej Piłki Nożnej Żaków (rocznik 2005) o Puchar Prezesa KS Teresin. Na boisku swoje umiejętności zaprezentowali młodzi futboliści z pięciu klubów. Dobrze w zawodach spisali się boryszewiacy, którzy stanęli na najniższym stopniu podium. Królem strzelców turnieju został „biało-niebieski" Piotr Surmański (6 goli).

Wyniki

mecze eliminacyjne
Unia - Ożarowianka I 2:1
gole: Kryś, Surmański
Unia - KS I Teresin 3:0
gole: Surmański (2), Plichta
Unia - Piast 3:2
gole: Surmański (2), Kryś

Półfinał
Unia - KS II Teresin 0:1

mecz o III miejsce
Unia - KS I Teresin 3:0
gole: Sokołowski, Surmański, Miłkowski

Finał
KS Raszyn - KS II Teresin 3:0

Kolejność turnieju
1.KS Raszyn
2.KS II Teresin
3.Unia Boryszew
4.KS I Teresin
5.Ożarowianka I Ożarów Mazowiecki
6.Ożarowianka II Ożarów Mazowiecki
7.Piast I Piastów
8.Piast II Piastów

Wszyscy są zwycięzcami

W niedzielę (8.12) w skierniewickiej hali OSiR odbył się II Turniej Widok Cup 2013 dla rocznika 2007. W zawodach zadebiutowali bardzo młodzi adepci piłki nożnej z boryszewskiej Unii. Formuła turnieju była bardzo ciekawa. Każda z drużyn atakowała dwie bramki rywali i dwóch swoich broniła (grano bez bramkarzy). Wyniki poszczególnych meczów były sprawą drugorzędną, gdyż chodziło o dobrą zabawę, a nie o końcową klasyfikację. Wszyscy uczestnicy turnieju, bez względu na osiągnięte wyniki, zostali zwycięzcami. Unici zagrali w składzie: Dawid Hetmanowski, Dawid Jarosz, Hubert Jasiński, Filip Jesiołowski, Piotr Magdaliński, Marcel Makowiecki, Michał Stankiewicz, Bartosz Wałczuk, Filip Zygmunciak, Eryk Romanowski oraz Jan Kaźmierski.

Wyniki Unii Boryszew
Unia Boryszew - Kosa Konstancin 1:10
gol: Jesiołowski
Unia Boryszew - Widok I Skierniewice 3:8
gole: Jesiołowski (2), Hetmanowski
Unia Boryszew - Znicz Pruszków 1:2
gol: Jesiołowski
Unia Boryszew - Koziołek Poznań 8:1
gole: Jesiołowski (3), Zygmunciak (2), Wałczuk (2), Hetmanowski
Unia Boryszew - Lechia Tomaszów Mazowiecki 2:2
gole: Jesiołowski (2)
Unia Boryszew - Widok II Skierniewice 5:5
gole: Jesiołowski (2), Stankiewicz, Wałczuk, Romanowski
Unia Boryszew - Kosa II Konstancin 5:7
gole: Jesiołowski (3), Wałczuk, Zygmunciak

PIŁKA RĘCZNA

Iłowski szczypiorniak

W piątek (13.12) odbył się w iłowskiej hali sportowej I Memoriał im. Sylwestra Rozdżestwieńskiego w piłkę ręczną szkół podstawowych. Do rywalizacji przystąpiło 5 drużyn. Najlepszą okazała się ekipa z Teresina, która wyprzedziła drużynę sochaczewskiej Trójki. Na najniższym stopniu podium stanęły dziewczęta z Brochowa. Medale i puchary ufundowali: starosta sochaczewski, wójt gminy Iłów oraz Stowarzyszenie Działamy Sprawnie - Tworzymy Lepiej „Przez Sport w Przyszłość". Nagrody indywidualne otrzymały: Klaudia Chwesiuk (Teresin, najlepsza bramkarka), Martyna Sokołowska (Iłów, najlepsza zawodniczka), Julia Drzewicz (Teresin - królowa strzelczyń) oraz Aleksandra Kowalczyk (Iłów).

Kolejność turnieju:
1.SP Teresin
2.SP 3 Sochaczew
3.SP Brochów
4.SP Kozłów Biskupi
5.SP Iłów

BRYDŻ

Szkolne wisty

W sobotę (14.12) w stołecznym „Staszicu" odbył się II Zjazd Mazowieckiej Ligi Szkolnej. Wśród 13 drużyn grają dwa nasze zespoły. Piast Luzik Wymysłów (Piotr i Paweł Pęsiek, Weronika Pasińska i Przemysław Nitek) wygrał z AZS UW 3 Anie 17,31 - 2,69 oraz z AZS UW HAHAHA 20-0 i zajmuje pierwsze miejsce w tabeli. Piast Gimnazjum Wymysłów (Kinga Kiraga, Piotr Gębski, Michał Przybyliński, Radosław Strzelczyk) wysoko wygrała z AZS UW Staszic Ib 18,21 - 1,79 oraz 0 - 20 przegrała z AZS UW Gim. Twarda i w tabeli zajmuje szóste miejsce.

MMA

Medalowe żniwo Dragonów

Sochaczewska hala MOSiR przeżyła w ostatni weekend (14-15.12) prawdziwy najazd wojowników MMA. Powodem były zawody rangi mistrzowskiej, które odbyły się pod patronatem burmistrza Sochaczewa. Kolejną wprowadzoną przez organizatorów nowością były dwie klatki (oktagony), w których toczyły się zacięte boje mężczyzn i kobiet.

W sobotę walczyli kadeci, juniorzy oraz zawodnicy „pierwszego kroku" (MMA, Mistrzostwa Polski Środkowej) oraz specjaliści Viet Boxingu i brazylijskiegi Jiu-jitsu w formułach Gi (w kimonach) oraz No Gi (bez kimon). Na macie i w klatce z dobrej strony pokazali się sochaczewianie. W MMA złoto wywalczył Przemysław Bojanowski (kadet, 56 kg), a srebro do niego dołożył Sebastian Dobijański (96 kg, junior). Z bardzo dobrej strony zaprezentowała się Paulina Leonarczyk (55 kg, BJJ, białe pasy No Gi), która w swoim debiucie zdobyła srebrny krążek. Dzień udanie zakończył Szymon Szymański (73 kg, BJJ, białe pasy Gi), który nie dał szans rywalom i stanął na najwyższym stopniu podium.

Niedziela należała do amatorskiej elity, która walczyła o medale Mistrzostw Polski w ograniczonej formule oraz w full-contact. W oktagonach nie było przebacz. Kości trzeszczały, nosy pękały, a obsługa medyczna nie nudziła się. Na szczęście obyło się bez groźniejszych urazów. Poziom walk był bardzo wysoki i z pewnością zaspokoił gusty zebranej publiczności, która przez ponad 6 godzin była świadkiem pasjonującego widowiska. Na wysokości zadania stanęły w niedzielę Dragonki. Anna Majewska (+65 kg, seniorka), Wioletta Wawer (+65 kg, juniorka) oraz Sylwia Fergińska (65 kg, juniorka) wywalczyły złote medale. Ich klubowy kolega Piotr Kaczyński (full-contact, open) musiał zadowolić się drugim miejscem. W finale walczył z Tomaszem Dobińskim. Pierwsze momenty dawały nadzieję na zwycięstwo. Niestety Piotrek dał się zdominować w parterze, z którego już nie wyszedł.

FOT. ET

W finale Open Piotr Kaczyński musiał uznać wyższość Tomasza Dobińskiego

W dwudniowych zawodach wystartowało 314 zawodników i 15 zawodniczek. Byli wśród nich wojownicy z Czeczenii oraz dwóch czarnoskórych zawodników (Toe i Cruz). Na imprezie pojawiły się również znane osobistości MMA - Karolina Kowalkiewicz (mistrzyni KSW), Marcin „Różal" Różalski, Daniel Omielańczuk (zwycięstwo w UFC 165) oraz Antoni Chmielewski (KSW).

Mistrzowie Polski Seniorów

Ograniczona Formuła

Szymon Gleba (62 kg)
Krzysztof Wysocki (67 kg)
Jan Bernard (73 kg)
Rafał Lassota (80 kg)
Cezariusz Kęsik (87 kg)
Cezary Juszczyk (96 kg)
Szymon Itrich (Open)

Full-contact

Ashab Ugurchiev (62 kg)
Arbi Salamov (67 kg)
Laberd Akhiadov (73 kg)
Alan Langer (80 kg)
Andrzej Grzebyk (87 kg)
Artur Mroczek (96 kg)
Tomasz Dobiński (Open)

TENIS STOŁOWY

Ekstraklasa
Ostra walka

Pierwszą rundę zakończyły tenisistki stołowe SKTS. Podopieczne Bronisława Gawrylczyka zajmują dopiero siódme miejsce w tabeli i mają małe szanse na awans do play-off. W poprzednim tygodniu rozegrały dwa mecze. W pierwszym, mimo starań, przegrały po prawie trzygodzinnej walce z Bronowianką Kraków. W drugim wygrały 3:1 z ostatnią w tabeli Optimą Lublin.

Bronowianka Kraków - SKTS Sochaczew 3:2

Zhao Xia - Wenwen Liu 3:0 (11-4, 11-6, 11-5)
Marta Smętek - Natalia Partyka 0:3 (2-11, 3-11, 3-11)
Paulina Knyszewska - Wiktoria Zaniewska 3:0 (11-6, 11-2, 11-2)
Zhao Xia - Natalia Partyka 2:3 (9-11, 11-13, 11-9, 11-5, 9-11)
Marta Smętek - Wenwen Liu 3:2 (11-2, 5-11, 11-7, 9-11, 12-10)

Wyniki

IX kolejka

Optima - SKTS	1:3
KTS - AZS UE	3:1
MKSTS - Polmlek	3:0
GLKS - AZS AJD	3:1
PWSiP - Bronowianka	1:3

Tabela po I rundzie

1.KTS Tarnobrzeg	18	27-3
2.GLKS Nadarzyn	16	25-7
3.MKSTS Polkowice	12	23-17
4.Bronowianka Kraków	12	20-16
5.AZS UE Wrocław	10	19-18
6.AZS AJD Częstochowa	8	18-22
7.SKTS Sochaczew	8	17-22
8.PWSiP Łomża	4	13-23
9.Polmlek Lidzbark Warm.	2	9-26
10.Optima Lublin	0	10-27

RATOWNICTWO WODNE

Dobry start młodzieży

W Rybniku (14-15.12) odbyły się V Zimowe Mistrzostwa Polski w ratownictwie wodnym, w których wystartowała młoda drużyna (Zuzanna Podrażka, Patrycja Ulicka, Alicja Ulicka, Aleksandra Ulicka. W składzie drużyny startowali również: Zuzanna Anyszewska, Mikołaj Komendarek, Maksymilian Farnkowski, Piotr Romanowski) sochaczewskiego WOPR. Nasza ekipa spisała się dobrze, zajmując 9 miejsce (7 wśród dziewcząt i 15 wśród chłopców). Agnieszka Tlaga w tych zawodach reprezentowała łódzki WOPR.

BRYDŻ

Wylicytowali medal

W sobotę (7.12) Liceum Staszica gościło uczestników XV Otwartych Mistrzostw Warszawy mikstów w kategoriach młodzieżowych. Impreza miała oprócz sportowego także charakter charytatywny. Zbierano pieniądze na chorego na mukowiscydozę syna jednej z par brydżowych. Dodatkowym warunkiem uczestnictwa był obowiązkowy strój wieczorowy. Zawody zgromadziły doborowe grono. Przy stolikach zasiadło ponad dwadzieścia osób z tytułami mistrzów międzynarodowych oraz arcymistrzów. W gronie tym (78 par) z dobrej strony pokazały się pary Piasta Feliksów. W kategorii open Weronika Pasińska i Paweł Pęsiek zajęli 21, a Karolina Kupczyk i Kacper Kopka 27 miejsce. Kacper i Karolina w gronie młodzików stanęli na najwyższym stopniu podium. Paweł i Weronika wśród juniorów młodszych zajęli czwarte miejsce.

Są w czołówce

W Bielsku (8.12) odbył się II zjazd IV ligi brydża sportowego. Tym razem licytowali tylko zawodnicy Piasta III Feliksów: Krzysztof Pietruszka, Maciej Osmolak, Tadeusz Osiecki oraz Tadeusz Wojtyś.

Wyniki

Piast III - Dom Technika Seniorzy Płock 7,24 - 12,76
Piast III - GOK Bielsk 16,52 - 3,48

Unia Boryszew zaprasza

UKS Unia Boryszew prowadzi nabór chłopców z rocznika 2008 do drużyny piłki nożnej. Wszelkie informacje można uzyskać od trenerów w środy i czwartki w godzinach 17.00-19.00, w hali sportowej przy Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie.

PŁYWANIE

Pływali ligowcy i amatorzy

Zakończyła się I Edycja Ligi Pływackiej. Zawody odbywały się raz w miesiącu (październik, listopad, grudzień), a zawodnicy i zawodniczki, których łącznie wystartowało około 350, zdobywali punkty w poszczególnych stylach pływackich. Ich suma dała ostateczną klasyfikację. Liga Pływacka to nowatorski projekt UKS Dwójka Sochaczew oraz Gimnazjum nr 2.

Wyniki

Kategoria 1 (Szkoła Podstawowa, klasy I-III)

1.Joanna Janicka (SP Kampinos, Dwójka Sochaczew)
2.Zuzanna Domańska (SP 4 Sochaczew, Dwójka Sochaczew)
3.Julia Pilaszek (SP 4 Sochaczew)
1.Wojciech Bołoz (SP 4 Sochaczew, Dwójka Sochaczew)
2.Adam Zaczkowski (SP 3 Sochaczew, Dwójka Sochaczew)
3.Igor Kowalski (SP Kampinos, Dwójka Sochaczew)

Kategoria 2 (Szkoła Podstawowa, klasy IV-VI)

1.Zuzanna Walisiewicz (SP 3 Sochaczew)
2.Anna Mrożewska (SP 3 Sochaczew, Legia Warszawa)
3.Agata Dąbrowska (Dwójka Sochaczew)
1.Mikołaj Komendarek (Dwójka Sochaczew)
2.Michał Janicki (SP Kampinos, Dwójka Sochaczew)
3.Wiktor Michurski (SP 2 Sochaczew, Orka Sochaczew)

Kategoria 3 (Gimnazjum)

1.Aleksandra Ulicka (Gim. Rybno, Dwójka Sochaczew)
2.Patrycja Ulicka (Gim. Rybno, Dwójka Sochaczew)
3.Dagmara Cybulska (Gim. 2 Sochaczew, Dwójka Sochaczew)
1.Kajetan Wilczak (Gim. 3 Sochaczew, Dwójka Sochaczew)
2.Daniel Gajda (Gim. 2 Sochaczew, Dwójka Sochaczew)
3.Maksymilian Frankowski (Gim. 2 Sochaczew, Dwójka Sochaczew)

Równocześnie z ligowym ściganiem odbyły się VII Amatorskie Zawody Świąteczne. Ich ozdobą były wyścigi sztafet mieszanych 4x50 m stylem dowolnym, w których musieli popłynąć opiekunowie szkolnych drużyn pływackich.

Wyniki

Sztafeta 4x50 m stylem dowolnym

Szkoła Podstawowa

1.SP 4 I Sochaczew (Piotr Maciągowski, Barbara Czajka, Mikołaj Komendarek, Bartłomiej Matczak) 2.22,66
2.SP 4 II Sochaczew (Jakub Walczak, Patrycja Tępczyk, Ewa Januszewska, Wojciech Bołoz) 2.42,10
3.SP Kampinos (Jerzy Pelczarski, Michał Janicki, Joanna Janicka, Igor Kowalski)

Gimnazjum

1.Gim. 2 I Sochaczew (Jakub Sidor, Daniel Gajda, Dagmara Cybulska, Maksymilian Frankowski) 1.58,03
2.Gim. 3 Sochaczew (Marcin Niemiec, Kajetan Wilczak, Zuzanna Anyszewska, Michał Staniszewski) 2.11,88
3.Gim. 2 II Sochaczew (Łukasz Trawiński, Klaudia Cybulska, Mateusz Krucz, Sandra Zawadzka) 2.17,28

FOT. ET

Sochaczewscy pływacy dobrze się czują w stylu motylkowym

Wyścig indywidualny - 50 m stylem dowolnym

Kategoria 1 (Szkoła Podstawowa, klasy I-III)

1.Wiktoria Sobolki
2.Martyna Palasik
3.Andżelika Ciba
1.Bartek Wileński
2.Norbert Oszczak
3.Bartosz Kryś

Kategoria 2 (Szkoła Podstawowa, klasy IV-VI)

1.Agata Dąbrowska
2.Patrycja Syska
3.Ewa Januszewska
1.Sebastian Misiak
2.Bartłomiej Matczak
3.Paweł Marciniak

Kategoria 3 - Gimnazjum

1.Zuzanna Anyszewska
2.Sandra Zawadzka
3.Zofia Juda
1.Maciej Żakowski
2.Hubert Zborowski
3.Piotr Gawroński

TYGODNIK Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16

Redaguje zespół: Jolanta Śmielak-Sosnowska (p.o. red. nacz.) Sławomir Burzyński Małgorzata Pałuba-Burzyńska Agnieszka Poryszewska administracja - Renata Wódka księgowość - Iwona Kupiec

Operatorzy DTP: Sebastian Stępień, Maciej Wódka

Stale współpracują: Tomasz Ertman (sport), Marcin Hugo-Bader, Żaneta Czyżniewska, Jerzy Jankowski, Bogusław Kwiatkowski, Franciszek Niewiadomski, Jan Wasilewski

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Reklama: Barbara Lipińska tel: 790-458-406

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, śródtytułów oraz skracania niezamówionych tekstów.

Adres redakcji „ZS" i Biura Ogłoszeń: 96-500 Sochaczew, ul. Żeromskiego 12, **tel. 862-23-55, fax 862-75-19.**
Adres do korespondencji: 96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30

e-mail: ziemiasochaczewska@gmail.com z_soch@poczta.onet.pl
www: www.ziemia-sochaczewska.pl/
Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o. ul. Matuszewska 14 03-876 Warszawa Nakład 3100 egz.

STRONA burzyńska
Nr 707

Rys. Jitet Koestana (Japonia)

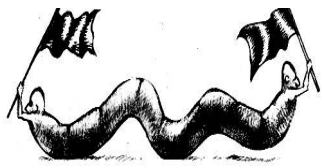

SERWIS

Wtorek, 10 grudnia

● Trwa dyskusja na temat polsko - włoskich zamieszek w Warszawie, po przybyciu na Centralny pociągu z delegacją 130 kibiców drużyny Lazio Rzym na mecz z Legią. Włosi zaatakowali policję kamieniami, butelkami i koszami na śmieci. Zostali więc zatrzymani w areszcie. Skarżą się jednak, że polski areszt ma zbyt niski bytowo - żywieniowy standard, a włoska strona zapewnia, że jeśli my wypuścimy ichnich kiboli, to oni w podobnej sytuacji zrobią to samo. Nasze władze zastanawiają się więc teraz czy nam się to w ogóle opłaca.

● Znany siłacz i strongmen Mariusz Pudzianowski ma zagrać w nowym filmie Grzegorza Królikiewicza księdza. Pudzianowski, znany jako Pyton lub Dominator, ma szansę na dominującą kreację.

Środa, 11 grudnia

● Niejaki Ziółko, po średnich występach w „X Factor" i „Mam talent", wygrał trzecią edycję „The Voice of Poland". Natomiast zawodnik Kaczorowski, po średnich występach w „Mam talent" i „You Can Dance", wygrał program „Got To Dance". Jak ktoś w siebie wierzy, to nic na to się nie poradzi.

● Jak doniosła prasa, Lech Wałęsa odebrał tytuł Honorowego Obywatela rodzinnej gminy i jednocześnie wioski. Pierwsza nazywa się Brudzeń Duży, druga Sobowo.

Czwartek, 12 grudnia

● Krzysztof Ibisz, jak informują z wypiekami świątecznymi media, po raz trzeci chce się ożenić. Podobno poprzednie dwa małżeństwa były porażkami. Ale wtedy nie miał jeszcze „kaloryfera", który dopiero budował na siłowni. Pisze o tym w książce „Jak dobrze wyglądać po 40". Teraz ma już kaloryfer, więc małżeństwu pewnie nie grozi oziębłość.

● Niemal jednocześnie przyszło na świat dwóch słynnych potomków: Krzyś - syn Krzysztofa Rutkowskiego i Ignacy - syn Ryszarda Kalisza. Jak już ogłosił detektyw, syn przejmie po nim śledcze interesy. Co przejmie po tacie Ignac, nie wiadomo, ale telewizyjną figurę na pewno.

Piątek, 13 grudnia

● Były premier Jan Krzysztof Bielecki bardzo oryginalnie zaprezentował się w telewizyjnym studiu TVN 24. Mianowicie wyciągnął spod stolika kilka klocków i ustawił je w dwie kolumny - jedną większą, drugą mniejszą. Po czym zdjął z wyższej klocek i oznajmił, że to jest OFE i jego wartość, to koszt budowy autostrady Kraków - Gdańsk. Zdaniem byłego premiera lepiej przeznaczyć te pieniądze na autostradę niż na towarzystwa emerytalne. I słusznie, emeryt też potrzebuje rozrywki i autostradą z Gdańska w góry sportową bemą na narty śmignąć.

Firma gazownicza SIME celem bezpieczeństwa rozprowadza, głównie wśród dzieci, specjalne paski odblaskowe na rękę, które mają chronić przed wypadkami na drogach. Firma obdarowuje nimi uczniów szkół, które podłączone są do ich gazociągu. Innym niech dają sprzedawcy oleju albo składnice węglowe.

Jak doniosła łowicka prasa, pewien rolnik z Kocieżewa odkrył na swoim polu nie wiadomo jak głęboką, równomierną, okrągłą dziurę. Niewiadomego pochodzenia otwór w ziemi o średnicy około 40 cm przebiega na dodatek pod kątem. Ciekawscy przychodzą i zaglądają. Żeby im tylko jakaś rakieta łba nie urwała, bo może to ukryta jeszcze za komuny wyrzutnia. Właściciel pola nazywa się Jagóra, a ma dół.

Krajan

Nowy Rok budzi potrzebę nowych wyzwań u naszych wójtów

Historia z ludzką twarzą

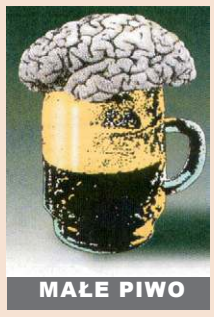
MAŁE PIWO

Znacie państwo na pewno niewesołą w końcu konstatację, że co jak co wszystko cacy, ale starość to się panu Bogu nie udała. Jest jednak również wiele przykładów na to, że i z młodością nie zawsze wszystko wyszło charaszo.

Wystarczy spojrzeć na niektóre szkoły, w których zakłada się nauczycielom kubły na głowę, by głoszona przez nich wiedza nie raniła wrażliwych uszu uczniów. Tyczy się to głównie chłopaków, ale coraz częściej, wierzcie mi, również powiedzmy, płeć piękna, za bardzo od nich, przepraszam za wyrażenie, nie odstaje.

Kilka dni temu w znanym młodzieżowym barze „77" dwie przyjaciółki bawiły się na dobre, krzepiąc się ambrozją. A propos słowa „młodzieżowy', warto dodać, że bar ma też swoje lata, więc jego stali klienci również nie młodnieją. Bawiły się więc i w pewnym momencie jedna z nich spostrzegła znajomą twarz. Twarz była żeńska i, jak się okazało, niezbyt mile widziana, bo tamta wykrzyknęła do przyjaciółki: - Patrz, to ta co mi ukradła bransoletkę!

- Mów ciszej - tamta do niej i poszła do toalety.

Przyjaciółka, nie mogąc się jej doczekać, wyszła na zewnątrz na ulicę. Za nią zaś posądzona o kradzież, która zwymyślała ją od kawałków materii służącej do wycierania podłóg i pań po amatorsku podszywających się pod kobiety uprawiające zawód stary jak świat. Cały zaś happening dokończyła energicznym kung fu, głównie pracą nogami, czyli po prostu sflekowała kobitę. Gdy wyszła przyjaciółka rzekomej złodziejki, już jej nie było.

Niestety poszkodowana nie zna jej imienia ani nazwiska, nie wie też, gdzie ona mieszka. Zapamiętała jedynie ludzką twarz, o ile tak można powiedzieć. Jeśli policja się postara i odnajdzie resztę pasującą do tej twarzy, sprawa zapewne trafi do sądu.

A skoro jesteśmy przy sądzie, to chciałbym uspokoić Janusza Szostaka, który grozi tym samym. Oczywiście nie złodziejce bransolety. Skarży się on mianowicie na to, że kilka zdań oceniających profil jego periodyku, a więc twarz, jakie ukazały się w „Ziemi" w odpowiedzi na bezsensowne oskarżenia, obniżyły wiarygodność „Expressu" w oczach jego czytelników. Ależ Januszu, jak mniemam, wasi czytelnicy, mający do dyspozycji tak ciekawą, wiarygodną i wreszcie wyczerpującą lekturę, po niej do ręki żadnej innej już nie wezmą. Nie ma więc najmniejszej obawy, by przeczytali to, co się w „Ziemi" ukazało.

Sławomir Burzyński
slawomirburzynski@spoko.pl